

941

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 8

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE

CHORZÓW I G.ŚL.

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 400-01

SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW
I SIARCZAMONU Z KOPALNÍ
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

SKARBOWE FERME

541

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 25 lutego 1938 r.

LOSOWANIE

8%-wych Obligacyj Komunalnych,

7%-wych Obligacyj Komunalnych emisji II i III

7½%-wych Obligacyj Bankowych emisji I

wraz ze skonwertowanymi na 5½% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 115, poz. 950)

odcinkami powyższych emisji,

następnie

7%-wych Obligacyj Komunalnych emisji II S.

5½%-wych Obligacyj Komunalnych emisji III N.

oraz

4½%-wych i 4%-wych Obligacyj Komunalnych

i 4%-wych Obligacyj Kolejowych

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” Nr 49 z dnia 2 marca 1938 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub Oddziałach Banku.

Wyplata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie począwszy od dnia 1 kwietnia 1938 r. w Centrali Banku w Warszawie i oddziałach prowincjonalnych Banku.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 1 kwietnia 1938 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach dotyczących obligacji tych emisji.

212



ZAKŁADY PRZEMYSŁU
TŁUSZCZOWEGO I OLEJARSKIEGO

„UNION”

S. A.
GDYNIA

Wyrób tłuszczów i olejów roślinnych
z surowca egzotycznego i krajowego, jak:

PALMOWEGO, KOKOSOWEGO, RZEPAKOWEGO,
LNIANEGO, KONOPNEGO, WSZELKICH POKOSTÓW

Utwardzanie (zestalenie) tłuszczów i olejów ciekłych

SPRZEDAŻ, EKSPORT MAKUCHÓW

Adres dla listów: Gdynia, skrzynka pocztowa Nr 125

Adres dla przesyłek wagonowych: Gdynia — Port Centralny, bocznicą własną

Adres dla depesz: Olejarnia Gdynia — Telefon 29-41

Założone w 1897 r.

TOWARZYSTWO

Fabryki Portland-Cementu „Wołyń”, Sp. Akc.

Zarząd: Warszawa, Mazowiecka 7

Telefony: 6-92-82 i 5-36-40

Adres telegraficzny: Wołyńcement

FABRYKA:

Zdobunów, woj. wołyńskie, telefon 61

Adres telegraficzny: Cementownia

ZDOLNOŚĆ 15000 wagonów
WYTWÓRCZA → r o c z n i e

Normalny cement portlandzki

Cement wysokowartościowy

PRODUKCJA WYŁĄCZNIE PIECAMI ROTACYJNYMI

173

WKŁADY i LOKATY

na książeczki wkładkowe imienne
i na okaziciela

POLSKI BANK KOMUNALNY, Spółka Akcyjna

Warszawa, Plac Napoleona 7
(gmach własny)

Bank założony w 1913 r. liczy 513 akcjonariuszów, w tym 207 miast, 179 powiatów, gmin i związków specjalnych oraz 127 komunalnych kas oszczędności.

BANK wykonuje zlecenia giełdowe, inkasowe i przekazowe w kraju i za granicą; załatwia wszelkie czynności bankowe. WYNAJMUJE w skarbcu swoim KASETKI

Tajemnica wkładów zastrzeżona

Korzystne warunki

187

Centralne Biuro Sprzedaży Przewodów

„CENTROPRZEWÓD”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa, ul. Królewska 23

Telef.: 340-31, 340-32, 340-33, 340-34

PRZEWODY IZOLOWANE

w wykonaniu przepisowym oznaczone
żółtą nitką S. E. P., z następujących
fabryk krajowych:

- Fabryka Kabli i Drutu, Sp. z o. o. w Będzinie
- Kabel Polski, S. A. w Bydgoszczy
- Fabryka Kabli, Cl. Zahm, Sp. z o. o. w Dziedziicach
- Fabryka Kabli, S. A. w Krakowie
- Polskie Fabryki Kabli i Walcownie Miedzi, S. A. w Ożarowie Warszawskim
- Towarzystwo Przemysłowe „Kabel”, S. A. w Warszawie
- Warszawska Wytwórnia Kabli, S. A. w Warszawie

131

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapałczanego w Polsce



poleca:

zapałki sztormowe
nie gasnące na wietrze

o r a z

zapałki bridge'owe

150

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
PODMIOTY INTERWENCJONIZMU GOSPODARCZE- GO — ST. RZ.	389	CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	417
SITUACJA I AKTUALNE PROBLEMY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO — ST. WALAS	393	Udział W. M. Gdańska w kontyngentach przywozowych — Z. Ro- goziński	
HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI W ROKU 1937 — K. WICZKOWSKI	396	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	418
KRONIKA GOSPODARCZA:		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	419
Przemówienie Pana Wicepremiera i Ministra Skarbu E. Kwiat- kowskiego w Komisji Budżetowej Senatu		Praca portów polskich w roku 1937 — L. R.	
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	403	POCZTA I TELEGRAF	421
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICTWO WĘGLOWE	407	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	422
PRZEMYSŁ NAFTOWY	408	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	422
ROLNICTWO	411	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Przemówienie Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. Juliusza Poniatowskiego w Sejmie		BUDŻET	422
Zadłużenie drobnych gospodarstw — I. K.		PIENIĄDZ I KREDYT	425
HANDEL:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	427
HANDEL ZAGRANICZNY	415	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Wydóz koni, bydła, owiec oraz mięsa w roku 1937 — J. St.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	416	FRANCJA	428
RYNEK AKCYJNY	416	ANGLIA	430
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	430
		BIBLIOGRAFIA	430

PODMIOTY INTERWENCJONIZMU GOSPODARCZEGO

JAK WIADOMO, Pan Minister Przemysłu i Handlu, Antoni Roman — stosownie do poprzedniej swej zapowiedzi — powołał ostatnio Komisję, mającą: „a) opracować wnioski w celu usprawnienia obecnych metod stosowania istniejących środków interwencjonizmu gospodarczego, oraz b) opracować projekt ustawy o samorządzie branżowym, o ile Komisja uzna tę drogę reformy stanu dzisiejszego za wskazaną”. Powołanie tej komisji uważać można za przecięcie dosyć ożywionej dyskusji prasowej, jaka rozwinęła się niedawno w związku z problemem organizacji aparatu, wykonującego interwencjonizm gospodarczy. Zarówno z faktu powołania tej komisji, jak i z tego, na których mają się oprzeć jej prace, można wysnuć pewne wnioski co do istoty i zakresu problemu, który ma być

rozwiązany; okazuje się przy tym, że w głosach prasy problem ten oceniany był w wielu wypadkach błędnie.

Obserwacją pierwszą, najbardziej ogólną i jednocześnie — zdaniem naszym — najważniejszą jest, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zamierza wyciągnąć praktyczne konsekwencje organizacyjne z faktu, że w Polsce stosowany jest bardzo szeroko tzw. interwencjonizm gospodarczy. Doniosłość tego stanowiska Ministerstwa trzeba cenić wysoko, pomijając nawet na razie kwestię, jak określany będzie cel, dobór środków i zakres polityki interwencyjnej, oraz jakie ostatecznie zapadną decyzje co do podmiotów, wykonujących tę politykę. Obecnie bowiem działalność interwencyjna jest jak gdyby funkcją uboczną administracji gospodarczej, jak gdyby jej zadaniem doraźnym

i przejściowym. Wynika to zapewne stąd, że szeroki zakres interwencjonizmu gospodarczego, w rzeczywistości u nas istniejący, powstał jako rezultat stopniowo narastających potrzeb życiowych, często dorażnych postulatów kół zainteresowanych—a nie w wyniku założeń programowych. Przeciwnie, szeroko lansowany był i jest pogląd, że interwencjonizm jest złem, może w pewnych rozmiarach złem koniecznym, ale zawsze złem, które należy stale i konsekwentnie likwidować, zostawiając wolne pole automatyzmowi praw gospodarczych. Pogląd ten wypowiadają ekonomiści szkoły liberalnej, opierając się na przesłankach doktrynalnych; wypowiadają go również liczni reprezentanci przemysłu, opierając się na przesłankach raczej taktycznej natury, z trudem dających się pogodzić z sympatiami tej grupy działaczy gospodarczych dla interwencjonizmu, wykonywanego przez kartele i inne porozumienia producentów lub kupców.

Stanowisko administracji gospodarczej wobec interwencjonizmu przedstawiało się tak, że z jednej strony dążono do czynienia zadość koniecznościom życia, rozszerzając zakres interwencjonizmu, z drugiej strony jednak jak gdyby godzono się z poglądem, że jest to raczej zło, którego lepiej byłoby unikać; w dziedzinie organizacyjnej nabierało to cech tymczasowości, jak gdyby gotowości do wycofania się z interwencjonizmu kiedyś, gdy warunki ulegną zmianie. Na tym tle pojawiać się musiała dysproporcja między przedmiotem polityki interwencyjnej i stanem organizacyjnym podmiotów, wykonujących tę politykę, przy czym możnaby przypuszczać, że tolerowanie tej dysproporcji wiązało się z przewidywaniem, że skończy się ona sama „kiedyś”, gdy rozpocznie się proces wycofywania się Państwa z działalności interwencyjnej. Im bardziej mgliste stawało się owo „kiedyś”, im więcej cech trwałości nabierał interwencjonizm Państwa—tym bardziej nielogiczną stawała się owa dysproporcja między przedmiotem i podmiotami interwencji, tym wyraźniej dojrzała potrzeba wyciągnięcia konsekwencji organizacyjnych z faktu, że interwencjonizm gospodarczy jest w Polsce stosowany i—niezależnie od tendencji do usuwania jego przerosłów—nie może być zaniechany, wbrew doktrynalnej lub taktycznej argumentacji jego przeciwników. Aby praktycznie się pokusić o takie wyciągnięcie konsekwencji, trzeba było przełamać opory psychiczne, których siłę i skomplikowanie dobrze ilustruje choćby wspomniana wyżej dyskusja prasowa nad sprawą zorganizowania interwencjonizmu. Powołanie przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu komisji, mającej postawić w tej dziedzinie sprecyzowane wnioski, uznać należy za bardzo poważny krok w kierunku przełamania tych oporów psychicznych. Dlatego też w komentarzach naszych jako okoliczność najważniejszą wymieniamy sam fakt postawienia problemu—nawet niezależnie od doboru dróg, na których problem ten ma znaleźć rozwiązanie.

Siła oddziaływania tych oporów psychicznych, pojawiających się przy rozważaniu problemu interwencjonizmu, w nieco dłuższej skali czasu, jest tym większa, że panuje dosyć duża dezorientacja co do istniejącego w tej dziedzinie stanu faktycznego. Dezorientacja ta dotyczy oceny zarówno zakresu stosowanego obecnie interwencjonizmu, jak i posiadanego aparatu wykonawczego i rzeczywiście rozmieszczenia dyspozycji.

Od niedawna dopiero w publicystyce gospodarczej zaczął się krystalizować pogląd, że działalność porozumień

przedsiębiorców jest z pewnego punktu widzenia zupełnie analogiczna do interwencjonizmu, zainicjowanego przez administrację państwową. Analogia ta zachodzi wszędzie tam, gdzie porozumienia przedsiębiorców mogą wobec swych kontrahentów stosować przymus ekonomiczny, oparty na zarządzeniach publicznej polityki gospodarczej, a więc np. przede wszystkim we wszystkich (wiadomo, że bardzo licznych) działach produkcji, korzystających z wysokiej, a często prohibicyjnej ochrony celnej. We wszystkich tych wypadkach swoboda dyspozycyjna kontrahentów kartelu jest skrępowana nie przez układ sił ekonomicznych, które każdy ma prawo zmieniać, a przez stan prawny, uruchamiający sankcje pozagospodarcze, a tym samym—staraniem przedsiębiorcy nie dające się zmieniać. Interwencjonizm jest interwencjonizmem i jednakowo krępuje swobodę dyspozycyjną jednostek gospodarczych, niezależnie od tego, kto go wykonywa—czy aparat administracji publicznej, bezpośrednio się opierający na normach i sankcjach prawa, czy aparat kartelowy, opierający się na tych samych normach i sankcjach pośrednio. Dlatego skoro się przystępuje do rozwiązywania problemu aparatu interwencyjnego, słuszną jest rzeczą sprowadzenie do wspólnego mianownika obu odłamów interwencjonizmu, jak to uczyniono w tezach Ministerstwa Przemysłu i Handlu dla omawianej komisji.

Analogia interwencjonizmu publicznego i tzw. prywatnego jest zupełna, o ile ma się na uwadze powodowane przezeń skrępowanie swobody dyspozycyjnej jednostek gospodarujących. Natomiast znika ona i zastępuje ją rażąca odmienność, o ile chodzi o cele interwencjonizmu w obu wypadkach. Interwencjonizm kartelowy, oparty o zarządzenia publiczno-prawne, możnaby nazwać interwencjonizmem publicznym, oddanym „w dzierżawę” osobom prywatnym i wykorzystywanym dla bezpośrednich interesów tych osób. Oczywiście, z reguły pojawiać się musi odmienność celów interwencyjnej administracji publicznej i interwencyjnego kartelu, a więc i sprzeczność działania interwencji publicznej i prywatnej, pomimo że obie opierają się na systemie norm i sankcyj, przez Państwo ustanowionym; tak więc „wydzierżawiając” interwencjonizm kartelom, Państwo nie tylko rezygnuje z wykorzystywania—przynajmniej w części—urządzeń prawnych dla swoich bezpośrednich celów, ale jednocześnie stwarza sobie przeciwnika, wojującego tym „oddanym mu w dzierżawę” orężem. Dlatego też dokonane w tezach Ministerstwa Przemysłu i Handlu sprowadzenie interwencjonizmu publicznego i prywatnego do wspólnego mianownika musi być zupełne, tj. również w zakresie celów, przy czym tym wspólnym mianownikiem są, oczywiście, cele publiczne, a nie prywatne: „kartele winny być instrumentem programowej polityki interwencjonistycznej, a nie ośrodkiem dyspozycji, który władzę swą opiera często na państwowych zarządzeniach interwencjonistycznych, jak zakazy przywozu, wysoka taryfa celna itp.”.

Uwagi powyższe okazują się pomocnymi dla oceny sytuacji w zakresie interwencji, wykonywanej—wedle rozpowszechnionego mniemania—bezpośrednio przez administrację publiczną i wyłącznie pod kątem celów publicznych. Mamy tu na myśli urządzenia tego rodzaju, jak np. skontyngentowanie surowców przemysłowych pochodzenia zagranicznego. Bezpośrednim celem tych urządzeń jest kontrolowanie rozmiarów importu. Jednocześnie jednak, z natury swojej, urządzenia te muszą

oddziaływać na strukturę przemysłu. W praktyce rozdział tego rodzaju kontyngentów z konieczności musi być i bywa powierzany dobrowolnym organizacjom branżowym; organizacjom tym nie można zlecać prowadzenia żadnej polityki, kształtującej strukturę przemysłu, również i one same zazwyczaj nie wykazują takich tendencji. W rezultacie urządzenia omawiane wpływają na strukturę przemysłu w ten sposób, że ją petryfikują, stając się sztywną ochroną dla tzw. praw nabytych i w zarodku likwidują dynamizm rozwojowy przemysłu. Rezultat jest tu podobny jak w wypadku kartelu, rezultat ten jest napewno nie zamierzony, a przyczyną jest brak aparatu, który by nie tylko wykonywał techniczne funkcje interwencyjne, ale wykonywał publiczną politykę interwencyjną.

W świetle uwag powyższych można stwierdzić, że rzeczywiste rozmieszczenie dyspozycji interwencyjnych jest inne, aniżeli to się potocznie mniema. Częściej, aniżeli się przypuszcza, dyspozycja ta leży w ręku czynników, reprezentujących interesy parcjalne, lub też dyspozycja rozplywa się i zanika, a zamiast niej zaczynają działać specyficzne, wynaturzone automatyzmy, powodujące, iż interwencja daje skutki nie zamierzone i niepożądane, przede wszystkim zaś krępuje dynamizm rozwojowy przemysłu. Przyczyną tego jest wykonywanie interwencjonizmu przez instytucje, nie związane i nie dające się związać z państwową polityką interwencyjną. Tym samym postulat pełnego wykorzystania urzędów interwencyjnych dla celów wyłącznie państwowej polityki gospodarczej łączy się bardzo ściśle z problemem organizacji aparatu interwencyjnego.

Komisji, powołanej przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu, bynajmniej nie postawiono pytania, czy w Polsce ma być prowadzona liberalna czy interwencyjnistyczna polityka gospodarcza, co byłoby zwększeniem prac na tory dyskusyj teoretycznych czy teoretyzujących. Przeciwnie, w pierwszym zdaniu wskazanych Komisji też powiedziano w sposób zupełnie wyraźny i stanowczy: „Liczne przyczyny natury tak zewnętrznej jak wewnętrznej uniemożliwiają w Polsce stosowanie zasad liberalnych w licznych gałęziach przemysłu”.

Nie jest również Komisja powołana do zrewidowania zakresu i metod polityki interwencyjnej, skoro polecono jej zająć się usprawnieniem „obecnym metod stosowania istniejących środków” interwencjonizmu. Nie jest więc przedmiotem prac Komisji sama polityka interwencyjna, jej cele, środki i zakres, a jedynie uporządkowanie organizacyjne istniejącego obecnie stanu rzeczy; są to okoliczności, które na ogół przecoczono w dyskusji prasowej. Nie znaczy to, oczywiście, żeby sprawa likwidacji przerostów lub wypełniania luk interwencjonizmu nie była zawsze aktualna.

W takim zaś zacieśnieniu problemu wydaje się tkwić przekonanie, że istniejący stan faktyczny nie jest stanem przejściowym i nie jest tym generalnym „złem”, które należy konsekwentnie likwidować, lecz przeciwnie—że interwencjonizm — zredukowany do właściwych ram—jest integralnym składnikiem polityki gospodarczej, mającym cechy trwałości i wymagającym konsekwentnego realizowania go.

Autorytatywne ustalenie tej tezy jest już samo w sobie poważną zdobyczą myśli polityczno-gospodarczej. Przyjęcie zaś tej tezy czyni najzupełniej niemożliwym utrzymanie obecnego rozproszenia i niesharmonizowania organów, wykonujących w praktyce politykę

interwencyjną. Niedogodność bowiem obecnego stanu rzeczy jest oczywista z każdego punktu widzenia, a tym samym potraktowanie interwencjonizmu jako trwałego składnika polityki gospodarczej nakłada obowiązek stworzenia aparatu wykonawczego, stanowiącego organicznie związaną całość i dobrze dostosowanego do stawianych mu zadań.

Interwencjonizm gospodarczy oznacza zawsze podporządkowanie szeregu procesów gospodarczych jednolitym decyzjom. Tym samym wzrasta poważnie ryzyko strat, płynących z decyzji błędnych, które w ustroju liberalnym zaszkodziłyby tylko niektórym warsztatom pracy, a przy ustroju interwencyjnym przenoszą się na wszystkie warsztaty, objęte interwencją. Jednak koncentracja dyspozycji, wzmagająca ryzyko strat, tym samym podnosi szanse korzyści, wynikających z upowszechnienia decyzji prawidłowych. Wykorzystanie tych szans wymaga takiego skoordynowania akcji interwencyjnej, aby brak sharmoinizowania poszczególnych posunięć nie czynił błędnymi niektórych z nich. Skoordynowanie akcji interwencyjnej pozwala poza tym na świadome i celowe kształtowanie niektórych warunków, w których dany proces gospodarczy przebiega, a tym samym na zmniejszenie ryzyka dyspozycji błędnych. Przeto w samej istocie polityki interwencyjnej, rozumianej jako działanie trwałe i konsekwentne—tkwi już potrzeba skoordynowania jej poszczególnych fragmentów, a więc i organicznego związania ze sobą podmiotów interwencyjnych.

Z punktu widzenia interesów przedsiębiorcy okolicznością bodaj najważniejszą jest wyraźne sprecyzowanie stawianych mu wymagań, słusznie bowiem powiedziano, że do kalkulacji można wprowadzić wszelkie wartości—oprócz... niewiadomych. Właśnie zaś rozproszenie interwencji między różnorodne podmioty wykonawcze wprowadza wartości b. trudne do określenia z góry, wartości zmienne zarówno w czasie jak i przestrzeni. Dodać trzeba, że samo techniczne zadośćuczynienie wymogom interwencjonizmu jest tym trudniejsze i kosztowniejsze, im liczniejsi i mniej zgrani ze sobą są jego wykonawcy.

Wszystkie te niedogodności interwencjonizmu niezorganizowanego występują szczególnie wyraźnie przy uruchamianiu nowych procesów gospodarczych, czyniąc akcję założycielską czymś w rodzaju spekulacji, lub też uzależniając jej powodzenie od znajomości przepisów, procedur i zwyczajów, a w drugim dopiero rzędzie od znajomości samego procesu gospodarczego; częstokroć zaś istnienie urzędów interwencyjnych, nie wykorzystywanych dla programowej akcji interwencyjnej—wręcz uniemożliwia akcję założycielską i zdrowe przesunięcia w strukturze danej branży przemysłowej. Nie od rzeczy też będzie zauważyć, że tak krwytokowany rozrost etatyzmu przemysłowego w dużym stopniu wynika z ograniczonej zdolności realizacyjnej źle zorganizowanego interwencjonizmu, skłania to bowiem do zastosowania środków najbardziej bezpośrednich, prymitywnych, a pozornie najbardziej skutecznych, tj. do przejścia na własność Państwa przedsiębiorstw, które przy innym układzie warunków mogły być tylko przedmiotem interwencji. Rzecz inna, że z tego punktu widzenia oceniana skuteczność etatyzacji okazuje się częstokroć tylko pozorną, pojawia się bowiem b. trudna i skomplikowana sytuacja, gdy okazuje się, że instytucje państwowe są i podmiotem i przedmiotem interwencji. Wedle tych przesłanek okazać się powinno, że okrzepnięcie polityki interwen-

cyjnej stworzy warunki, hamujące nadmierny rozwój etatyzmu przemysłowego.

Podjęcie prac nad zorganizowaniem aparatu, wykonującego interwencjonizm gospodarczy, dowodzi, że istnieje decyzja, wola i możliwość konsekwentnego prowadzenia polityki interwencyjnej. Wyrazem tego jest wskazanie w tezach Min. Przemysłu i Handlu ogólnych celów takiej polityki, pozostaje jednak otwarty problem doboru środków i ustalenia zakresu tej polityki. Wydaje się rzeczą niewątpliwą, że zakres interwencjonizmu jest u nas niekiedy za wąski, a częstokroć znów za szeroki—właśnie dlatego że ustalał go w wielkiej mierze przypadek potrzeb dnia bieżącego. Równie prawdopodobne jest, że dobór środków z tej samej przyczyny w wielu wypadkach nie jest najbardziej właściwy, powodując u przedsiębiorcy prywatnego marnotrawstwo wysiłków, czy też skłaniając Państwo do przejmowania we własną administrację przedsiębiorstw, które w ramach systemu interwencyjnego mogłyby być pozostawione w rękach prywatnych.

Decyzja konsekwentnego prowadzenia polityki interwencyjnej pociąga za sobą konieczność i bardziej precyzyjnego sformułowania jej celów i ustalenia jej środków oraz zakresu. Oczywiście, wykonać to może tylko Rząd, nie może się tym zajmować ani omawiana w niniejszym artykule komisja, ani ewentualny samorząd branżowy. Użyty w tezach Min. Przemysłu i Handlu zwrot, iż w Polsce w tej chwili „nie ma podmiotów, które mogłyby cele interwencjonizmu ściśle określić”, oczywiście byłby niezrozumiały, gdyby traktować go w oderwaniu od całokształtu tez. Czytany łącznie z całością jest zupełnie jasny. Jasne jest, że zwrot powyższy w żadnym wypadku nie może być rozumiany jako ograniczanie uprawnień i obowiązków Rządu w zakresie ustalenia celów polityki interwencyjnej. Pamiętać natomiast należy, że w każdym działaniu polityczno-gospodarczym istnieje stopniowanie celów, które zawsze wymagają ścisłego sprecyzowania, również gdy chodzi o cele szczegółowe, możnaby powiedzieć wykonawcze. Ustalenie celu polityki gospodarczej jest tylko literaturą, tylko koncepcją, a nie realnym działaniem, dopóki nie zostanie on rozwinięty i rozłożony na liczne zadania realizacyjne, przy czym rozwiązanie każdego z tych zadań jest celem samym w sobie, a rozwiązanie ich wszystkich jest osiągnięciem celu wyjściowego, głównego. W tym właśnie leży słabość i niedoskonałość naszej polityki interwencyjnej, że posiada ona tylko ograniczoną możliwość rozwijania zasadniczych celów polityczno-gospodarczych na szczegółowe cele realizacyjne; zatem aparat wykonawczy interwencjonizmu tak winien być zorganizowany, aby mógł owe cele szczegółowe dobrze, zgodnie z wytycznymi, ustalić i realizować.

Powyższe nie przeczy, oczywiście, że prace aparatu wykonawczego interwencjonizmu z natury rzeczy powinny i będą mieć wpływ na kształtowanie się polityki interwencyjnej, jej celów, zakresu i metod. Obecne więc prace nad organizacją podmiotów, wykonujących

interwencję, stanowią w praktyce fragment prac nad ustaleniem wytycznych dla polityki interwencyjnej. Przyjęte formy organizacyjne winny być zatem takie, aby ich oddziaływanie na cele, zakres i metody polityki było właściwe, tj. przed wynikiem możliwie pozbawione jednostronności; dlatego należałoby sądzić, że już każda z ewentualnych organizacji branżowych stanowić powinna możliwie wszechstronną syntezę istniejących na jej terenie interesów grupowych, które dopiero razem zestawione zbliżają się należycie do interesu publicznego.

Najbardziej racjonalną metodą pracy nad znalezieniem form organizacyjnych, mających wskazane wyżej cechy syntezy, jest, oczywiście, kolejne konsultowanie reprezentantów poszczególnych zainteresowanych grup. Wydaje się oczywiste i potrzebne, aby każdy pogląd grupowy wystąpił zupełnie wyraziście, w sposób pozwalający na skonfrontowanie ewentualnych przeciwieństw. Skład powołanej ostatnio Komisji wskazuje, że jej zdecydowaną większość stanowią reprezentanci samorządu przemysłowo-handlowego oraz wolnych organizacji przemysłu. Jest więc prawdopodobne, że wnioski tej komisji stanowią ocenę zagadnienia przede wszystkim pod kątem widzenia interesów i potrzeb przemysłu. Byłoby rzeczą na pewno niebezpieczną decydować o doborze ustroju podmiotów polityki interwencyjnej tylko pod kątem aktualnych interesów przemysłu—ale byłoby też niebezpieczną rzeczą niedoceniać tych interesów. Przeto konsultacja tych właśnie grup społecznych, których reprezentanci stanowią większość Komisji, słusznie uważana być winna za pierwszy—i to może najważniejszy—krok w opracowywaniu właściwych rozwiązań. Ale—rzecz inna—że dopiero wielostronna ocena problemu dostarczyć zdoła elementów do stworzenia syntezy, najlepiej zaspakajającej długofalowy interes publiczny, będący właściwym celem wszelkiej polityki interwencyjnej. Znalazło to wyraz w wywiadzie Pana Ministra Romana dla „Polski Zbrojnej”, gdzie zostało stwierdzone: „Charakter prac komisji jest opiniodawczy, i wnioski jej jako takie tylko mogą być traktowane. Sprawozdanie jej stanowić będzie najmniej ważny przyczynek dla dalszych prac Ministerstwa w tym zakresie”.

Formuła ta pozwala przypuszczać, że w toku dalszych prac Ministerstwa nastąpi konsultacja czynników, traktujących to zagadnienie pod kątem widzenia innych zainteresowań. Tym samym nie zachodzi obawa, aby powstały szkodliwe skutki nawet wówczas, gdyby poglądy poszczególnych grup okazały się choćby bardzo jednostronne i gdyby zmierzały do zabezpieczenia interesów jednej grupy kosztem innych, a bez równorzędnej korzyści dla gospodarstwa narodowego, do zabezpieczenia sobie tzw. praw nabytych kosztem dynamizmu gospodarczego, którego potrzebę słusznie tak mocno i często się podkreśla.

St. Rz.

SYTUACJA I AKTUALNE PROBLEMY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

ROK UBIEGLY w bilansie gospodarki włókienniczej przedstawia się na ogół korzystniej od roku 1936, jakkolwiek nie przyniósł tych rezultatów, jakich spodziewano się w związku z ogólną poprawą koniunktury. Produkcja włókiennicza wzrosła w 1937 r. stosunkowo nieznacznie w porównaniu z 1936 r., mianowicie wytwórczość przędzy bawełnianej cienkoprzędnej podniosła się—wg danych Głównego Urzędu Statystycznego—z 59 630 t do 61 650 t, tj. zaledwie o 3%, przędzy wełnianej czesankowej—z 8 816 t do 9 193 t, tj. o 4%; w przędzy jutkowej nastąpił spadek produkcji z 15 461 t do 13 730 t, tj. o 11%, i jedynie przędza z jedwabiu sztucznego wykazuje znaczniejsze nasilenie wzrostu wytwórczości, która podniosła się z 5 317 t w 1936 r. do 6 224 t, tj. o 17%. Zbyt poszczególnych półfabrykatów przedstawia się mniej pomyślnie niż ich produkcja. Poza bowiem przędza bawełniana, której zbyt wzrósł z 56 953 t w 1936 r. do 60 683 t, a więc o 7%—w innych półfabrykatkach widzimy spadek zbytu, mianowicie przędzy wełnianej czesankowej z 8 094 t do 7 385 t, tj. o 9%, przędzy jutkowej z 15 023 t do 12 245 t, tj. o 18%, oraz przędzy z jedwabiu sztucznego z 5 685 t do 5 635 t, tj. o 1%. Jeśli chodzi o rozwój w 1937 r. przemysłu przetwórczego tkackiego, dzianego itp., to zaznaczyć należy, że był on znacznie pomyślniejszy niż w zakresie odpowiednich półfabrykatów. Szczególnie poważny wzrost produkcji nastąpił w zakresie tkanin bawełnianych, wełnianych i lnianych oraz z jedwabiu naturalnego. W dziedzinie produkcji nici zaznaczyła się również mocna tendencja, bowiem wytwórczość wzmożła się z 924 t do 1 086 t, tj. o 18%.

Odpowiednikiem wzmożonej wytwórczości włókienniczej są liczby, dotyczące uruchomienia, mianowicie wskaźniki przepracowanych robotniko-godzin. Według danych Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wskaźniki te dla poszczególnych miesięcy 1937 r. wynoszą (przy podstawie: 1928 r.=100): styczeń—79·1, luty—82·4, marzec—87·5, kwiecień—78·7, maj—73·3, czerwiec—79·8, lipiec—83·0, sierpień—83·4, wrzesień—74·3, październik—74·1, listopad—81·3, grudzień—82·1; ogólny przeciętny wskaźnik dla 1937 r. wynosi 80·0, podczas gdy dla 1936 r.—zaledwie 73·0.

Również wzrost liczby zatrudnionych w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. potwierdza nasilenie produkcji włókienniczej w ub. r. Dane, dotyczące zatrudnionych robotników w przemyśle włókienniczym, przedstawiają się następująco (wg G. U. S.):

	1936	1937		1936	1937
Styczeń	128 706	141 348	Lipiec	141 942	150 771
Luty	135 208	146 292	Sierpień	146 015	155 441
Marzec	138 681	151 218	Wrzesień	149 461	155 586
Kwiecień	139 209	151 417	Październik	148 184	152 408
Maj	140 033	149 762	Listopad	143 685	150 963
Czerwiec	139 880	150 046	Grudzień	134 771	145 844

Z powyższego wynika, że zatrudnienie było w 1937 r. przeciętnie o 7% większe niż w 1936 r. Zaznaczyć trzeba, że liczby te obejmują tylko zakłady, zatrudniające normalnie 20 i więcej robotników.

Rozbudowa produkcji tkanin nastąpiła pod wpływem spodziewanego w związku z ogólną poprawą koniunktury wzrostu zapotrzebowania na artykuły włó-

kiennicze. Okazało się jednak, że popyt na te artykuły nie przekroczył ogólnie biorąc rozmiarów z 1936 r., a w tkaninach wełnianych—zarówno letnich, jak i zimowych—kształtował się poniżej poziomu tego roku. Słaby przebieg sezonów w ub. r. w przędzalnictwie czesankowym oraz w odnośnym przemyśle tkackim pozostaje w związku z faktem, iż konsumentem tego działu produkcji jest niewielka część ludności, dla której przy tym te artykuły są stosunkowo za drogie. W porównaniu zwłaszcza z artykułami bawełnianymi. Jeżeli jednak i w zakresie tkanin bawełnianych wyniki zeszłorocznego sezonu są oceniane jako niedostateczne, to nasuwać się może wniosek, że ceny artykułów włókienniczych w stosunku do obecnej zamożności społeczeństwa są za wysokie, gdyż zaspakajanie potrzeb w tej dziedzinie życia jest zbyt małe. Wystarczy tu zaznaczyć, że spożycie bawełny na głowę mieszkańca w Polsce wynosi 2·3 kg (w 1937 r., a 1·7 kg w latach 1930÷1933), podczas gdy w Stanach Zjedn. (w latach 1930÷1933)—11·9 kg, w Niemczech—4·7 kg, w Anglii—11·6 kg, w Belgii—8·0 kg, we Francji—7·0 kg. Analogiczne zjawisko obserwujemy i w wełnie, której spożycie na głowę mieszkańca wyraża się w Polsce w 1937 r. liczbą 0·8 kg (wełna surowa nieprana), natomiast w innych krajach spożycie to jest znacznie wyższe.

Ceny artykułów włókienniczych—na równi z cenami innych artykułów—podlegały i podlegają stałej kontroli Rządu w ramach ogólnej polityki cen. Charakterystyczne jest, że o ile w zakresie półfabrykatów zwyżka cen zaznaczała się jako wynik wzrostu cen surowca—bawełny (i tu ingerencja czynników oficjalnych miała miejsce dla przeciwdziałania nadmiernej zwyżce tych cen), o tyle w przemyśle tkackim—bawełnianym, wełnianym itp.—zwyżka cen przejawiała się w stopniu minimalnym, odpowiadającym zaledwie w części wzrostowi cen półfabrykatów. Przykładem tego są tkaniny bawełniane, których ceny w I kwartale ub. r. zwyżkowały o ok. 5%, podczas gdy ceny przędzy bawełnianej wzrosły o ok. 22% w stosunku do analogicznego okresu 1936 r. To samo zjawisko obserwowaliśmy w tkaninach wełnianych nieczesankowych, produkowanych w okręgu białostockim, których ceny podniosły się zaledwie o 10%—mimo, iż zwyżka cen surowca—szmat—wynosiła w tym czasie w porównaniu z 1936 r. ok. 40%, a jednocześnie wzrósł i koszt robocizny w tym okręgu—o ok. 10%.

Ta dysproporcja między tendencją zwyżkową cen półfabrykatów oraz tkanin i wyrobów w okresie zwyżek cen surowców powstaje stąd, iż znaczniejszych zwyżek w zakresie wyrobów włókienniczych nie zniósłby rynek, którego chłonność jest przede wszystkim zależna od poziomu tych cen: im ceny będą niższe, tym zbyt będzie większy. Inaczej natomiast wyglądałaby sprawa cen półproduktów, gdyż odbiorcami tych artykułów nie są ostateczni konsumenci, lecz zakłady przetwórcze, które płacąc wyższe ceny za półfabrykaty, muszą kosztem zmniejszenia rentowności przedsiębiorstw dostosować się do siły nabywczej ludności. Zjawisko to występuje ze szczególną wyrazistością w dziedzinie tkanin bawełnianych; tu przemysł tkacki, nie posiadający własnych przędzalni, spotyka się po-

nadto z konkurencją zakładów wielowydziałowych, pracujących na własnej, a więc tańszej przędzy. Silny spadek cen bawełny, jaki zaznaczył się począwszy od końca kwietnia ub. r., jak również poważniejsza niżka cen wełny, trwająca od sierpnia ub. r., wreszcie, redukcja cen szmat—stanowią momenty sprzyjające dla przemysłu włókienniczego—jeśli chodzi o możliwości rozwoju zbytu, gdyż niżka cen surowców wpłynąć powinna na spadek cen tkanin i innych artykułów włókienniczych, tym bardziej, że ceny przędzy bawełnianej były 3-krotnie w ub. r. obniżane—każdorazowo o 5% w stosunku do cen poprzednich (w kwietniu, wrześniu, październiku), a i ceny przędzy wełnianej uległy odpowiedniej redukcji. Skoro mowa o cenach przędzy bawełnianej, to warto przypomnieć, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu prowadziło akcję zarówno w sprawie redukcji tych cen do możliwie najniższego poziomu, jak również w sprawie dostaw przędzy dla przemysłu tkackiego, nie posiadającego

własnych przędzalń. W I półroczu ub. r. czynna była Komisja Porozumiewawcza w Łodzi, której powierzone były sprawy zaopatrzenia przemysłu przetwórczego w przędzę oraz kontrola cen tego półfabrykatu. Rozwiązanie tej komisji nastąpiło na początku II półroczu z chwilą poprawy sytuacji na odcinku dostaw bawełny dla przemysłu oraz jednoczesnego spadku cen bawełny i cen przędzy bawełnianej. Dodać jednak należy, że do chwili obecnej utrzymany został obowiązek dostarczania przędzy bawełnianej przez zakłady wielowydziałowe zakładom tkackim, nie posiadającym przędzalń, w wysokości, odpowiadającej stosunkowi z 1936 r.

Jeśli porównamy wyniki liczbowe produkcji włókienniczej w zakresie najważniejszych półfabrykatów z liczbami importu surowców włókienniczych, to okaże się, że przywóz ten dostosowany był ściśle do bieżących potrzeb przemysłu. Kształtowanie się importu włókienniczego w ostatnich 2 latach było następujące:

Nazwa towaru	1936 r.		1937 r.		Wzrost (+) lub spadek (-) w 1937 r. w stosunku do 1936 r.			
	ton	tys. zł.	ton	tys. zł.	ton	tys. zł.	% wagi	% wartości
Bawełna i odpadki	73 617	126 972	78 200	142 379	+ 4 583	+ 15 407	6	12
Wełna owcza surowa nieprana	19 294	57 610	15 630	56 305	- 3 664	- 1 305	19	2
" prana	3 840	19 033	3 544	22 248	- 296	+ 3 215	8	17
Odpadki wełniane	1 823	9 558	1 647	10 092	- 176	+ 534	10	6
Wełna owcza czesana	2 180	16 939	2 097	18 368	- 83	+ 1 429	4	8
Wełna, sierść — zwierzęce, wełna pochodna	103	1 316	68	884	- 35	- 432	34	33
Jedwab naturalny surowy, odpadki	50	598	61	999	+ 11	+ 401	22	67
Przędziwo i odpadki włókien sztucznych	37	303	1 536	3 683	+ 1 499	+ 3 380	40 razy	11 razy
Inne surowce włókien. (len, konopie, rami, włókno kokosowe itp.)	656	615	773	1 052	+ 117	+ 437	18	71
Juta i odpadki	15 803	7 515	12 981	6 735	- 2 822	- 780	18	10
Szmaty	24 103	22 967	23 626	29 003	- 477	+ 6 036	2	26
Surowce — razem:	141 506	263 426	140 163	291 748	- 1 343	+ 28 322	0.9	11
Przędza bawełniana	1 626	10 845	1 708	11 402	+ 82	+ 557	5	5
" wełniana	803	10 168	861	11 252	+ 58	+ 1 084	7	11
" z włosia zwierzęcego itp.	179	1 392	173	1 763	- 6	+ 371	3	27
" z jedwabiu naturalnego	120	3 099	179	4 495	+ 59	+ 1 396	49	45
" " sztucznego	136	1 406	191	1 722	+ 55	+ 316	40	22
" lniana i konopna	101	883	69	617	- 32	- 266	31	30
Przędza — razem:	2 965	27 793	3 181	31 251	+ 216	+ 3 458	7	12
Tkaniny bawełniane	662	9 179	661	9 981	- 1	+ 802	0.2	9
" wełniane, półwełniane	71	2 352	74	2 397	+ 3	+ 45	4	2
" z jedwabiu naturalnego	11	1 906	14	2 246	+ 3	+ 340	27	18
" " sztucznego	2	147	3	173	+ 1	+ 26	50	18
Tkaniny — razem:	746	13 584	752	14 797	+ 6	+ 1 213	0.8	9
Materiały i wyroby dziane	21	873	33	1 150	+ 12	+ 277	57	32
Bielizna, odzież, konfekcja	43	1 467	53	1 788	+ 10	+ 321	23	22
Wojłoki, pilśń, tkaniny techniczne itp.	1 139	4 533	1 666	5 792	+ 527	+ 1 239	45	27
Inne artykuły włók. wyżej niewym.	67	1 024	218	1 407	+ 151	+ 383	225	37
Ogółem:	146 487	312 700	146 066	347 933	- 421	+ 35 233	0.3	11

Przede wszystkim więc zasługującym na podkreślenie jest wzrost importu bawełny o 6% wagowo w stosunku do 1936 r. Przydziały dewiz dla bawełny były dostateczne—mimo, iż z tytułu wyższości cen tego surowca w I kwartale—co znalazło również refleks i w następnych miesiącach ze względu na dawniejsze kontrakty—zaopatrzenie rynku w bawełnę wymagało zwiększenia kwot dewiz, czego wyrazem jest wzrost wartości przywozu bawełny o 12% w porównaniu z 1936 r.

Zmniejszenie przywozu wełny pod względem wagowym dotyczy zarówno wełny surowej, jak pranej

i czesanej i jest wyrazem dostosowywania przez przemysł produkcji do zmniejszonego zapotrzebowania. Spadek przywozu wystąpił najbardziej w wełnie surowej niepranej (19%) i w odpadkach (10%), słabszy był—w wełnie pranej (8%), najmniejszy zaś—w wełnie czesanej (4%). Taki układ nie wydaje się być zjawiskiem gospodarczo pożądanym, gdyż przywóz wełny czesanej i pranej powinien być raczej hamowany na korzyść wzmocnienia importu wełny surowej niepranej. Zaznaczyć należy, że przydziały dewiz dla wełny nie tylko były dostateczne, lecz nawet w poszczególnych okresach kontyngentowych za wysokie w sto-

sunku do aktualnych potrzeb przemysłu, gdyż niewykorzystane dewizy były niejednokrotnie oddawane przez Konwencję Przedział Włny Czesankowej do dyspozycji Komisji Dewizowej. Wartość przywozu w pozycji wełny wynosi w 1937 r. ogółem kwotę zł 107 897 tys., przewyższając odnośną liczbę w 1936 r. o zł 3 441 tys., tj. o 3%.

Import juty uległ redukcji w ub. r.—w wyniku z jednej strony zmniejszenia eksportu bezpośredniego wyrobów jutowych i spadku wywozu eksportu pośredniego worków jutowych, z drugiej zaś—z powodu stopniowego hamowania przywozu juty na cele rynku wewnętrznego w związku z polityką preferowania produkcji worków, wykonywanych z surowców krajowych.

Przy analizie liczb, dotyczących przywozu szmat, należy zaznaczyć, że minimalny spadek tego surowca, jaki przejawiał się w bilansie ub. roku, powstał w wyniku gwałtownej redukcji tej pozycji przywozu w II połowie roku. Spadek ten pozostaje w związku z niepożądaną sytuacją okręgu białostockiego (głównego odbiorcy szmat), wywołaną skurczeniem się obrotów włókienniczymi artykułami białostockimi na rynku wewnętrznym.

Wzrost przywozu półfabrykatów włókienniczych, głównie zaś przedzy bawełnianej—o 5% wagowo i wełnianej—o 7%—wydaje się na pozór nieduży. Przy uwzględnieniu jednak, iż w 1936 r. pozycja przywozu przedzy bawełnianej podniosła się w stosunku do 1935 r. o 27% (wagowo), przedzy zaś wełnianej czesankowej o 82% (wagowo)—otrzymamy wyniki, które wskazują na nieproporcjonalne zwiększenie tego przywozu w stosunku do wzrostu obrotów ogólnych z zagranicą w dziale włókienniczym w 1937 r. w porównaniu z 1935 r., a tym bardziej w zakresie bawełny i wełny. Wzrost bowiem w zakresie przedzy bawełnianej wynosi pod względem wagowym 33%, natomiast w przedzy wełnianej aż 108%. Wydaje się w związku z tym pożądana redukcja importu tych półfabrykatów, szczególnie zaś przedzy wełnianej czesankowej, m. in. z uwagi na niezbyt korzystną sytuację w tym dziale produkcji.

Dodatnim objawem jest fakt, iż przywóz tkanin nie uległ w ub. r. zwiększeniu, natomiast wzrost importu innych artykułów, jak: odzieży, bielizny, materiałów, wyrobów dzianych itp.—nie może być oceniany jako przejaw pozytywny od strony ochrony rynku pracy i bilansu handlowego.

Łączny przywóz włókienniczy zajmował w ub. r. w ogólnym imporcie do Polski (przy uwzględnieniu wartości przyrostu) udział 28%-owy, czyli mniejszy niż w 1936 r. (31%). Zwiększenie wartości przywozu w 1937 r. o zł 35 233 tys. w porównaniu z 1936 r.—przy jednoczesnym wzroście eksportu włókienniczego o zł 16 826 tys.—dało w rezultacie pogłębienie salda ujemnego w obrocie artykułami włókienniczymi z zagranicą o zł 18 407 tys. Ostateczne ujemne to saldo wynosi w 1937 r. zł 255 350 tys. (eksport w ub. r.—zł 92 583 tys.), podczas gdy w 1936 r.—zł 236 943 tys. (eksport w 1936 r.—zł 75 757 tys.). Oddzielne potraktowanie wymiany surowcowej i przetwórczej daje nam dla surowców w 1937 r. ujemne saldo, wynoszące zł 261 108 tys. (wywóz surowców—zł 30 640 tys.), dla artykułów zaś przetwórczych—saldo dodatnie w wysokości zł 5 758 tys. (przywóz artykułów przemysłu przetwórczego w 1937 r.—zł 56 185 tys., wywóz—zł 61 943 tys.).

Ważność problemu surowcowego na tle scharakteryzowanych wyżej liczb przywozu do Polski staje się zupełnie jasną. W częściowej realizacji tego problemu, Rząd wszedł na drogę uruchomienia produkcji krajowych surowców zastępczych oraz rozbudowy wytwórczości wełny krajowej, traktując te zagadnienia programowo przy uwzględnieniu całego kompleksu kwestyj, z nimi związanych. W artykule, poświęconym zagadnieniu produkcji krajowych surowców zastępczych¹⁾, omówiliśmy dotychczasowe wyniki, osiągnięte w zakresie poszczególnych rodzajów tych surowców, jak: kotoniny, włókna sztucznego ciętego, lanitalu, wskazując jednocześnie na możliwości rozwojowe odnośnych dziedzin wytwórczości. Obecnie uzupełniamy tylko omawiany temat aktualnymi wiadomościami.

Jeśli chodzi więc o sprawę kotoniny, to na podstawie ostatnich wyników badań, przeprowadzonych z konopiami krajowymi, które wypadły dodatnio—zarówno pod względem technicznym, jak i kalkulacyjnym—można ocenić już obecnie bardziej optymistycznie możliwości rozbudowy tej produkcji. Badania, zresztą, prowadzone są w dalszym ciągu. Niezależnie od tego, aktualnie rozwija się produkcja kotoniny z lnu i odpadków; prowadzona jest ona głównie przez wielowydziałowe zakłady włókiennicze i—jakkolwiek pod względem rozmiarów jest ona na razie nieznaczna—to jednak liczyć się należy ze stopniowym jej rozwojem. Ostatnio wyjaśnione zostało, że zapotrzebowanie zakładów, produkujących kotoninę, na len i odpadki, odpowiadające temu celowi, może być pokryte nawet w przypadku bardzo wydatnego wzrostu tej produkcji. Utrzymanie premii, wypłacanej zakładom, przerabiającym to włókno, jest pożądaną na okres 1938 r.—z tym jednakże, iż mogłaby ona ulec zróżniczkowaniu w zależności od jakości kotoniny. Oczywiście, może być to zrealizowane dopiero po przeprowadzeniu standaryzacji omawianego włókna. Dodatnim objawem w tej dziedzinie produkcji jest stały wzrost inwestycji—w postaci maszyn i urządzeń technicznych.

Mówiąc uprzednio o sztucznym włóknie ciętym, zaznaczyliśmy, że dążeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu jest uplasowanie w bież. roku ok. 5 tys. tego włókna, oraz że rozmowy w sprawie cen i dostaw, prowadzone od dłuższego czasu przez zainteresowane przemysły: chemiczny i włókienniczy, zostały sfinalizowane. Rezultatem ich jest doprowadzenie do porozumienia w sprawie cen—a więc w sprawie najistotniejszej w całym zagadnieniu zaopatrywania się przez przemysł włókienniczy w tetry produkcji krajowej. Zaznaczyć należy, że w rozmowach tych jako kontrahent wchodził przemysł przedziałniczy bawełniany. Ze względu na to, że włókno sztuczne cięte zastępować ma częściowo bawełnę, której cena obecna jest wyjątkowo niska, a stąd różnica między nią i ceną tetry poważna—została przejściowo wprowadzona premia, która ma być wypłacana przetwórcom tego włókna, a więc przemysłowi bawełnianemu. Wysokość tej premii nie jest ostatecznie ustalona. Załatwienie tej sprawy jest ważnym momentem z punktu widzenia stopniowej rozbudowy produkcji włókna sztucznego w kraju.

Wreszcie, kwestia poparcia produkcji wełny krajowej i jej zbytu nosiwa się naprzód. Ostatnio odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu—przy udziale

1) P. „Polska Gospodarcza” zesz. 2/1938, str. 52.

zainteresowanych stron—konferencja, poświęcona tej sprawie. Rzeczą, zasługującą na podkreślenie, jest, że uzgodniona jest między przemysłem włókienniczym i rolnictwem sprawa konieczności podniesienia produkcji wełny, jej jakości (unormowanie czasokresu strzyż), standaryzacji, zbytu tej wełny tylko za pośrednictwem aukcyj itp. Otwarta jednak zostaje nadal bardzo istotna kwestia, mianowicie kwestia różnicy cen między światowymi cenami tego surowca i cenami krajowymi, jako wyższymi. Decyzje, dotyczące całokształtu omawianego zagadnienia, mają zapaść w najbliższym czasie.

Podkreślić trzeba, że realizacja programu rozbudowy produkcji surowców zastępczych odbywa się nie w drodze przymusu, lecz drogą premiowania, mającego odgrywać rolę m. in. również czynnika zachęty do rozwoju tej wytwórczości.

W zakresie zaopatrzenia przemysłu włókienniczego w niezbędne surowce w 1938 r. nie przewiduje się wydatniejszych zmian. Licząc się ze wzrostem zapotrzebowania, wynikającym z przyrostu naturalnego ludności oraz z dalszej poprawy ogólnej koniunktury, przemysł spodziewa się zwiększenia zużycia surowców włókienniczych o ok. 10%. Ta ilość dewiz, niezbędnych na zakup surowców zagranicznych, jaka wypada z liczb zapotrzebowania, po uwzględnieniu wysokości zużycia surowców krajowych—będzie musiała być zapewniona przez Komisję Dewizową. Widoki na to są jak najpomyślniejsze, gdyż sytuacja gospodarcza w ogóle i walutowa w szczególności wykazują coraz wyraźniejszą poprawę. Dodać należy, iż w okresie kontyngentowym styczeń—luty b. r. zostały przemysłowi włókienniczemu przyznane kwoty dewizowe, odpowiadające ściśle bieżącemu zapotrzebowaniu. Dostawne przydziały dewiz na surowce będą niewątpliwie stanowiły czynnik, sprzyjający dla doprowadzenia cen przędzy i tkanin do możliwie najniższego poziomu.

W związku ze stałym wzrostem przywozu bawełny nie od rzeczy będzie zobrazowanie zmian w kierunkach importu tego surowca, jakie zaszły w okresie ostatnich 2 lat:

	1936 r.		1937 r.	
	q	tys. zł	q	tys. zł
Stany Zjednoczone	473 389	81 937	389 866	69 649
Egipt	79 659	17 336	74 335	17 381
Indie Brytyjskie	85 052	11 037	97 677	14 499
Brazylia	27 985	4 905	66 684	12 765
Kongo Belgijskie	23 407	4 163	44 815	8 150
Peru	11 643	2 288	12 669	2 696
Argentyna	2 828	477	3 265	628

Jak z powyższego widać, import bawełny zmniejszył się najpoważniej ze Stanów Zjedn., mianowicie o 83 523 q, tj. o 18%, a w słabszym stopniu — również z Egiptu, natomiast wzrósł import z pozostałych krajów, przy czym najsilniej z Brazylii. To przesuwanie się kierunków przywozu bawełny—surowca, zaj-

mującego najpoważniejszą wartościowo pozycję w całym przywozie włókienniczym—jest zjawiskiem niewątpliwie dodatnim. Dodać przy tym należy, że zmiany te są odzwierciedleniem z jednej strony wykorzystywania przez przemysł najtańszych źródeł zakupu, z drugiej zaś—dostosowywania się pod względem jakości surowca do aktualnych potrzeb rynku.

Dla całokształtu charakterystyki aktualnych zagadnień włókiennictwa należy zaznaczyć, że w ub. r. ujawnił się ruch inwestycyjny w przędzalnictwie bawełnianym, mający na celu modernizację produkcji. Jest to objaw pod każdym względem pożądany — zwłaszcza jeśli się uwzględni, iż przemysł przędzalniczy bawełniany pracuje przeważnie na starych maszynach, które z natury rzeczy nie mogą dać takiej redukcji kosztów produkcji, jak maszyny i urządzenia najnowsze. Import maszyn włókienniczych—wg danych G. U. S.—wyniósł w ub. r. zł 7 393 tys., a więc utrzymał się na poziomie prawie niezmiennym w stosunku do 1936 r. (zł 7 413 tys.). Wzrost przywozu zaznaczył się w zakresie maszyn dziewiarskich, koronkarskich, hafciarskich, mianowicie z zł 1 883 tys. w 1936 r. do zł 2 935 tys. w 1937 r.

W zakresie organizacji przemysłu włókienniczego nie nastąpiły w ub. r. żadne zmiany. Wydaje się jednak rzeczą pożądaną, aby możliwe rychło zostało powołanie do życia branżowe zrzeszenie w przemyśle lnianym, gdyż rozwiązanie szeregu zagadnień tego przemysłu byłoby znacznie łatwiejsze i przyniosłoby szybsze i poważniejsze rezultaty, gdyby było realizowane w sposób zorganizowany. Zagadnień, dotyczących tego przemysłu—od strony chociażby rynku wewnętrznego—jest wiele; wystarczy wymienić choćby tylko sprawę standaryzacji lnu, która po uporządkowaniu kwestyj eksportowych będzie mogła być załatwiona przy istnieniu odnośnej organizacji branżowej.

Rok ubiegły jest cennym okresem — z punktu widzenia zacieśnienia współpracy przemysłu włókienniczego z Ministerstwem Przemysłu i Handlu—nastąpiło bowiem w tym czasie większe jeszcze szarmonizowanie współpracy tego przemysłu z Ministerstwem w realizacji szeregu aktualnych zagadnień.

Rok bieżący przyniesie niewątpliwie dalsze pogłębienie współpracy z czynnikiem rządowym przemysłu włókienniczego, który—jak to zaznaczył Pan Wice-minister Rose podczas swego przemówienia w Łodzi w listopadzie ub. r.—reprezentuje siłę żywiołową, inicjatywę, pracę twórczą, a więc momenty, gwarantujące dalszą rozbudowę tego przemysłu. Rozbudowa ta powinna przede wszystkim objąć dział produkcji surowców zastępczych, posiadających—ze względu m. in. na problem surowcowy—poważne znaczenie gospodarcze.

St. Walas

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI W ROKU 1937

ROK 1937 w handlu zagranicznym zaznaczył się dość dużymi zmianami. Zmiany te jednak nie objęły zasadniczych tendencji, zaobserwowanych już w roku 1935, a występujących wyraźnie w roku 1936—mianowicie tendencji do zwiększania się obrotów oraz do ich pasywizacji—lecz były właśnie wynikiem tych tendencji, działających w roku 1937 w jeszcze silniejszym stopniu. W ten sposób okres lat 1935—

1937, będący okresem poprawy koniunkturalnej, pod obu wyżej przytoczonymi względami stał się odwrotnością okresu poprzedniego, kryzysowego, charakteryzującego się malejącymi obrotami przy stałym utrzymywaniu się dodatniego ich salda. Zjawisko to zresztą zgodne jest z ogólnymi przemianami handlu światowego oraz z zasadniczą strukturą gospodarczą Polski i polskiego handlu zagranicznego.

Ogólny przywóz do Polski w 1937 r. wyniósł 3 683 056 t wartości zł 1 254 341 tys., ogólny zaś wywóz—14 987 682 t wartości zł 1 192 580 tys. W porównaniu z 1936 r. wszystkie te liczby wykazują dość znaczny wzrost: import wzrósł pod względem wagi o 616 683 t, czyli o 20·1%, i pod względem wartości o zł 250 906 tys., czyli o 25·0%, eksport zaś zwiększył się wagowo o 2 029 528 t, tj. o 15·7%, i wartościowo o zł 166 372 tys., tj. o 16·2%. Ogólne obroty handlu zagranicznego Polski w 1937 r. wyniosły zł 2 446 921 tys.; liczba ta jest większa od odpowiedniej liczby za 1936 r. o zł 417 278 tys., co stanowi 20·5%. W ten sposób obroty zeszłoroczne były nie tylko większe od obrotów w latach 1932÷1936 (analogiczne zjawisko wystąpiło już w roku poprzednim), ale zbliżyły się dość znacznie do obrotów w roku 1931, zatem ostatniego roku o wysokim poziomie obrotów; od obrotów w 1931 r. obroty w 1937 r. były niższe już tylko o zł 899 918 tys., czyli o 36·8% (w 1936 r. różnica ta wynosiła jeszcze zł 1 317 196 tys., tj. 64·9%). Nastąpiło więc już odrobienie spadku obrotów—stosunkowo zresztą mniejszego—z drugiego okresu kryzysu w latach 1932÷1935, a częściowo także największego załamania obrotów w pierwszym okresie kryzysu w latach 1929÷1931. Przebieg tych zmian ilustruje poniższe zestawienie, podające wskaźniki wartości importu i eksportu Polski, przy czym rok 1929 przyjęto za 100:

	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Import . .	72·2	47·2	27·7	26·6	25·7	27·7	32·2	40·3
Eksport . .	86·5	66·8	38·5	34·1	34·7	32·9	36·5	42·4

Z liczb powyższych wynika, że najniższy poziom przywozu przypadł na rok 1934, wywozu zaś—na rok 1935. W roku 1937 wskaźnik przywozu zbliża się już dość znacznie do wskaźnika roku 1931, wskaźnik zaś wywozu, który zresztą nigdy nie spadł tak nisko, wykazuje jeszcze w stosunku do tego roku dość znaczną różnicę. O ile zatem w okresie spadku obrotów eksport ponosił mniejsze straty niż import, o tyle w obecnym okresie wzrostu również mniejsze odnosi korzyści.

Wzrost obrotów zagranicznych trwał przez cały rok 1937 z dwoma tylko większymi załamaniem—w miesiącach: lutym i maju. Tempo wzrostu było dość znaczne, zwłaszcza pod koniec roku. W poszczególnych kwartałach wzrost wynosił: w I kwart. — 2·6%, w II kwart. — 3·8%, w III kwart. — 3·5%, w IV kwart. — 5·2%; w ten sposób obroty miesięczne w ciągu roku zwiększyły się o zł 30·3 miln., czyli o 16·0% (różnica pomiędzy styczniem i grudniem).

Największej zmianie—nie o ile chodzi o tendencję, ale formalnie biorąc—uległo w 1937 r. saldo obrotów zagranicznych Polski, które z dodatniego w wysokości zł 22 773 tys. w 1936 r. stało się ujemnym i wyniosło zł 61 761 tys. Zmiana ta jest o tyle tylko formalna, że właściwie tendencja do pasywizacji handlu zagranicznego występowała już w 1931 r., jednak w okresie lat 1931÷1936 przejawiała się ona w stałym spadku wysokości salda dodatniego (z jednym tylko wyjątkiem w 1934 r., natomiast dopiero w roku ostatnim doprowadziła do przekształcenia salda dodatniego na saldo ujemne).

Działanie tej tendencji w okresie ostatnich 7 lat ciekawie przejawia się w kształtowaniu się sald miesięcznych handlu zagranicznego. Począwszy od 1930 r. gospodarczo uzasadnione ujemne saldo bilansu handlowego pojawia się po raz pierwszy dopiero w miesią-

cach kwietniu i maju 1935 r. (występującego bowiem w październiku 1933 r. salda ujemnego nie można uważać za objaw pasywizacji obrotów, gdyż wywołane ono było wyjątkowym wzrostem importu w związku z wejściem w życie nowej taryfy celnej przywózowej). Jest ono jednak zjawiskiem przejściowym, bo już w czerwcu tego roku występuje nadwyżka eksportu nad importem, utrzymująca się następnie przez 14 miesięcy. Samo saldo zaś w ciągu 2 miesięcy było bardzo niewielkie, nie przekroczyło bowiem łącznie zł 2 miln.

Następnym okresem występowania ujemnego salda w obrotach miesięcznych są miesiące: sierpień, wrzesień i październik 1936 r. Tym razem saldo to utrzymuje się nieco dłużej i w ogólnej swej kwocie dochodzi do zł 10·2 miln. Potem jednak powraca saldo dodatnie, nawet powiększające się stopniowo aż do lutego 1937 r. Występowanie jednak salda ujemnego w ciągu 3 miesięcy, w połączeniu ze zmniejszeniem się salda dodatniego w pozostałych miesiącach roku—spowodowało w 1936 r. ogromny spadek rocznego salda obrotów handlowych Polski.

Inny znów obraz dają liczby handlu zagranicznego w 1937 r. W tym roku tylko pierwsze 3 miesiące zamykają się saldem dodatnim, i to w bardzo niewielkiej wysokości. Począwszy od miesiąca kwietnia pojawia się ujemne saldo obrotów, które we wszystkich miesiącach następnych aż do września (z wyjątkiem maja) przekracza zł 10 miln., a we wrześniu nawet zł 20 miln. W październiku i listopadzie powraca znikome saldo dodatnie, by w grudniu ustąpić miejsca—niewielkiemu również—saldo ujemnemu.

Dalsza pasywizacja polskich obrotów zagranicznych w 1937 r. wywołana została, jak z poprzednio przytoczonych liczb wynika, silniejszym wzrostem przywozu niż wywozu, import bowiem wzrósł wagowo o 20·1%, eksport zaś—również wagowo—o 15·7%. Różnica ta jeszcze wyraźniej występuje przy porównywaniu danych wzrostu wartościowego: 25·0% i 16·2%. Zjawisko to wynika stąd, że w 1937 r. nastąpił wzrost cen zarówno towarów importowanych jak i eksportowanych, przy czym jednak ceny towarów importowanych wzrosły znacznie silniej. W ten sposób w kierunku niekorzystnym dla salda bilansu handlowego działał nie tylko wzrost zapotrzebowania rynku krajowego na towary importowane, ale także ruch cen światowych.

W dziedzinie handlowo-politycznej, a w szczególności na odcinku administracji handlu zagranicznego, rok 1937 zmian poważniejszych nie przyniósł. Po wprowadzeniu w kwietniu, maju i czerwcu 1936 r. nowych zasad handlu zagranicznego, oznaczających przejście do systemu pełnej reglamentacji obrotów dewizowych i towarowych, rok 1937 był okresem coraz pełniejszego stosowania tych zasad oraz wypracowywania coraz większej ilości norm uzupełniających. Stosowanie jednak coraz pełniejsze nowego systemu nie wywoływało już żadnych niemal perturbacji w wymianie zagranicznej, ani nie powodowało bezwzględnej naginania naturalnych tendencji tej wymiany do abstrakcyjnych celów handlowo-politycznych; dowodem tego—wzrost ogólnych obrotów oraz ujemne kształtowanie się bilansu handlowego w 1937 r.

W dziedzinie polityki traktatowej najważniejszym zdarzeniem w ubiegłym roku było zawarcie w dn. 22/V traktatu handlowego i nawigacyjnego z Francją oraz szeregu umów dodatkowych, jak protokołu rol-

niczego, układu płatniczego, turystycznego oraz innych. Zawarcie tych umów stanowi fakt przełomowy w zakresie handlowych stosunków między Polską i Francją, które od tej pory zyskują nowe podstawy dla dalszego rozwoju. Umowy te weszły w życie w miejsce obowiązującego poprzednio prowizorycznego układu z dn. 18 VII 1936 r., który—wobec przeprowadzonej w międzyczasie (w dn. 25 IX 1936 r.) dewaluacji franka—musiał ulec zmianie. W poprzednim okresie 12-letnim podstawą stosunków handlowych polsko-francuskich była przestarzała konwencja z 1924 r. (konwencja z 1929 r. nigdy nie weszła w życie). Dodatkowo działanie traktatu i układów z dn. 22 V 1937 r. zostało zachwiane przez ponowną dewaluację franka dn. 30 VI 1937 r. i odstąpienie Francji od standartu złota.

Ważnym również zdarzeniem było zawarcie w dn. 18 V 1937 r. układów: kontyngentowego, płatniczego i turystycznego z Włochami; układy te były dalszym etapem porozumienia handlowego z dn. 14 IX 1936 r. i wprowadziły szereg nowych postanowień, ułatwiających obroty polsko-włoskie. W dn. 20 II 1937 r. zawarta została nowa umowa gospodarcza z Niemcami, będąca przedłużeniem poprzedniej z dn. 4 XI 1935 r. Nowa umowa, powierzająca prowadzenie rozrachunku w obrotach polsko-niemieckich po stronie polskiej Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu, ma obowiązywać przez 2 lata, a nie—jak poprzednia—tylko 1 rok. Ciekawy ze względu na konstrukcję jest układ rozrachunkowy z dn. 4 III 1937 r. z Palestyną, będący jedynym układem rozrachunkowym, zawartym z krajem wolnodewizowym; jest to układ półoficjalny, podpisany przez Polski Instytut Rozrachunkowy i Agencję Żydowską. Poza tym w dn. 7 I 1937 r. podpisany został układ kontyngentowy z Belgią, w dn. 27 I i 30 IV—układy kontyngentowe i płatnicze ze Szwajcarią, w dn. 30 IV 1937 r. zawarte zostało nowe porozumienie kontyngentowe z Węgrami, a w dn. 16 VII—protokół celny z Finlandią; w tym samym dniu podpisano nowy układ polsko-turecki. Traktat handlowy z Afganistanem został podpisany w dn. 2 IX 1937 r., a w dn. 16 XI 1937 r. nastąpiła wymiana not w sprawie wprowadzenia postanowień kontyngentowych na rzecz Polski w Indiach Holenderskich.

Pod względem struktury towarowej ciekawe zmiany nastąpiły w handlu zagranicznym Polski w 1937 r. przede wszystkim po stronie przywozu. Import polski w najgłówniejszej swej części składa się z surowców przemysłowych. Na 68 najważniejszych pozycji importowych, wyliczonych przez statystykę polską, 21 obejmuje artykuły surowcowe, które przedstawiają łącznie 47,2% ogólnego importu. Podobny—a nawet jaśniejszy jeszcze—obraz daje zestawienie tych wszystkich artykułów, których przywieziono w 1937 r. co najmniej za zł 20 miln. Są to: bawełna i odpadki (zł 142,4 miln.), żelastwo (zł 86,5 miln.), wełna owcza surowa i prana (zł 78,6 miln.), skóry surowe (zł 47,2 miln.), skóry futrzane (zł 37,1 miln.), elektryczne maszyny, aparaty, przyrządy i ich części (zł 33,8 miln.), tytoń i wyroby tytoniowe (zł 30,9 miln.), szmaty (zł 29,0 miln.), miedź i blacha miedziana (zł 28,8 miln.), śledzie świeże, solone (zł 23,0 miln.), tłuszcze i oleje roślinne i zwierzęce (zł 21,4 miln.), oraz pomarańcze i cytryny (zł 20,1 miln.). Z wyliczenia powyższego wynika, że na 12 najważniejszych pozycji importowych 3 tylko obejmują artykuły konsumpcyjne (tytoń, śledzie, pomarańcze i cytryny), 1—środki produkcji (elektryczne maszyny, przyrządy i aparaty), a resz-

ta, tj. 8—surowce przemysłowe. Otóż, ta najważniejsza grupa importu—surowce przemysłowe—wykazuje w 1937 r. największy wzrost, który dla 21 towarów, wyliczonych w statystyce, wyniósł 29,3% (zł 591 356 tys. w 1937 r. wobec zł 457 470 tys. w 1936 r.). Wzrost ten nie dla wszystkich artykułów jest jednakowy i w niektórych wypadkach nie dosięga 3% (wełna owcza surowa i prana), natomiast niektóre towary wykazują wzrost olbrzymi, szczególnie zaś żelastwo—o 133,3%, oraz miedź i blacha miedziana—o 78,6%.

Grupa środków produkcji składa się w zestawieniu statystycznym z 4 pozycji; grupa ta wykazuje łącznie wzrost o 26,4% (zł 64 704 tys. w 1937 r. wobec zł 51 183 tys. w 1936 r.). Przywóz tej grupy—podobnie jak grupy surowców przemysłowych—zwiększył się w 1937 r. znacznie bardziej niż ogólny import Polski, który wzrósł tylko o 25,0% (surowce o 29,3%, środki produkcji o 26,4%). Ponieważ jednak w kwocie przyrostu importu ogólnego gra znaczną rolę wzrost przywozu tych obu grup, właściwy obraz uzyskamy, porównując wzrost tych grup ze wzrostem pozostałych pozycji importu, który wyniósł tylko 20,9%. W ten sposób udział surowców przemysłowych w ogólnym imporcie Polski zwiększył się z 45,6% w 1936 r. do 47,2% w 1937 r., a udział środków produkcji z 5,1% do 5,2%.

Po stronie eksportu zmiany strukturalne w ostatnim roku były jeszcze poważniejsze. Eksport polski—w przeciwieństwie do importu—jest bardziej zróżniczkowany i żadna grupa nie wykazuje znacznej przewagi. W 1937 r. mamy 12 pozycji eksportowych, wykazujących eksport ponad zł 20 miln.; są one następujące: węgiel (zł 185,0 miln.), bale, deski,łaty, opoły (zł 96,8 miln.), szynki w puszkach (zł 59,6 miln.), bekony (zł 45,6 miln.), jęczmień (zł 39,9 miln.), cynk i pył cynkowy (zł 38,8 miln.), jaja (zł 33,9 miln.), dykty i forniery (zł 30,4 miln.), trzoda chlewna (zł 29,3 miln.), żelazo i stal (zł 27,8 miln.), mięso świeże, mrożone, solone (zł 23,5 miln.) oraz len i odpadki (zł 20,1 miln.).

Z 82 najważniejszych pozycji eksportowych, wyliczonych przez statystykę handlu zagranicznego, można wyodrębnić grupe 15 pozycji, obejmujących produkty rolne roślinne. Eksport tej grupy poważnie zmniejszył się w 1937 r.—z zł 188 206 tys. w 1936 r. do zł 128 615 tys. W przeciwieństwie do tego—eksport produktów pochodzenia zwierzęcego wykazuje znaczny wzrost: wywóz 17 artykułów tej grupy zwiększył się z zł 216 055 tys. w 1936 r. do zł 276 628 tys. w 1937 r. Trzecią grupą można objąć wyżej uszlachetnione wytwory przemysłowe—z wyjątkiem artykułów spożywczych; ta grupa wykazuje największy wzrost wywozu—z zł 82 752 tys. do zł 119 945 tys. Lepszy obraz dają liczby procentowego wzrostu względnie spadku poszczególnych grup wywozu: cały eksport wzrósł o 16,2%, eksport roślinny skurczył się o 31,7%, eksport hodowlany wzrósł o 31,1%, eksport uszlachetniony przemysłowy wzrósł o 44,9%. W wyniku powyższych zmian udział eksportu roślinnego w ogólnym eksporcie spadł z 18,3% w 1936 r. na 10,8% w 1937 r., udział eksportu hodowlanego podniósł się z 20,5% do 23,1%, a udział uszlachetnionego eksportu przemysłowego—z 8,1% na 10,0%. Spośród poszczególnych najważniejszych artykułów wywozowych największy procentowy wzrost wykazały: szynki w puszkach (o 82,0%), cynk i pył cynkowy (o 51,4%) i węgiel (o 42,4%).

Pod względem geograficznym struktura importu polskiego w ostatnim roku wielkim zmianom nie uległa. Najpoważniejszymi dostawcami Polski — jak i w 1936 r. — były: Niemcy (zł 182·2 miln.), Anglia (zł 149·2 miln.) i Stany Zjedn. (zł 149·1 miln.). Znacznie mniejsze kwoty importu wykazują inne kraje, z których najważniejsze były: Austria (zł 57·8 miln.), Holandia (zł 57·7 miln.), Belgia (zł 56·3 miln.), Indie Brytyjskie (zł 44·5 miln.), Czechosłowacja (zł 44·0 miln.) i Francja (zł 40·7 miln.); liczby przywozu z pozostałych krajów nie przekraczają kwoty zł 40 miln. Przywóz ze wszystkich wyliczonych powyżej krajów wzrósł — z wyjątkiem Francji, z której wykazał spadek (o zł 2·8 miln.). Największy wzrost w liczbach bezwzględnych wykazał przywóz z Niemiec (o zł 39 280 tys.), w liczbach zaś procentowych — przywóz z Holandii (o 54·7%). Udział krajów pozaeuropejskich w imporcie znów nieco wzrósł i wyniósł 36·1% w 1937 r. — wobec 35·1% w 1936 r.

Większe nieco zmiany zaznaczyły się w ub. r. po stronie wywozu. Wprawdzie największymi odbiorcami

Polski w dalszym ciągu pozostały: Anglia (zł 219·2 miln.) i Niemcy (zł 167·4 miln.), ale już na trzecie miejsce wysunęły się Stany Zjedn. (zł 100·9 miln.). Za nimi następują: Szwecja (zł 75·2 miln.), Belgia (zł 69·0 miln.), Holandia (zł 61·2 miln.), Austria (zł 58·7 miln.), Włochy (zł 54·2 miln.), Czechosłowacja (zł 51·9 miln.) i Francja (zł 49·2 miln.); kwoty eksportu do pozostałych krajów nie przekraczają zł 25 miln. Z wyliczonych powyżej krajów mniejsze ilości towarów niż w 1936 r. odebrały: Belgia (spadek wywozu był dość znaczny, wyniósł bowiem zł 15 358 tys., czyli 18·2%), Anglia i Austria. Do pozostałych krajów wywóz wykazał wzrost, który — zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i procentowych — był największy do Włoch (o zł 32 134 tys., czyli o 146·1%) i do Stanów Zjedn. Am. (o zł 33 650 tys., tj. o 50·0%). W wyniku tych zmian udział krajów pozaeuropejskich w eksporcie znów dość wydatnie wzrósł, mianowicie z 15·3% w 1936 r. do 20·5% w 1937 r.

K. Wiczkowski

KRONIKA GOSPODARCZA

Ś. P. WŁADYSŁAW GRABSKI

W dn. 1 marca b. r. zmarł w Warszawie — po dłuższej chorobie — ś. p. Prof. Władysław Grabski, zasłużony mąż stanu, polityk gospodarczy wysokiej miary, wielki społecznik, wybitny uczony i pedagog, człowiek głębokiego umysłu i kryształowego charakteru — odnowiciel Banku Polskiego i twórca waluty polskiej, niestrudzony pionier rozwoju kultury duchowej i materialnej wsi.

Ś. p. Władysław Grabski był Premierem Rzplitej w latach: 1920, 1924 i 1925, Ministrem Skarbu — w latach: 1919, 1923, 1924 i 1925, Ministrem Rolnictwa — w roku 1918.

*

Ś. p. Władysław Grabski urodził się w 1874 r. w Borowie, w pow. łowickim. Ukończył gimnazjum w Warszawie w 1892 r., następnie studiował w Paryżu, gdzie uzyskał w 1894 r. dyplom z ukończenia Szkoły Nauk Politycznych (z odznaczeniem) oraz w 1895 r. dyplom „des études superieures” w Sorbonie. Po krótkiej przerwie, poświęconej na praktykę rolniczą, w 1896 r. udaje się na Uniwersytet w Halle na studia rolnicze, które jednak musiał przerwać i wrócić do kraju dla objęcia gospodarstwa w Borowie po zmarłym ojcu. Ś. p. Grabski założył stację rolniczą doświadczalną w Kutnie (1899 r.) — pierwszą po Sobieszynie. W 1901 r. założył pod Kutnem pierwszą fabrykę drenów, jako spółdzielnię dla rolników. W 1905 r. zorganizował i prowadził przez kilka lat Towarzystwo Melioracyjne w Warszawie. Tegoż roku założył drugie z kolei w Królestwie kółko rolnicze włościańskie w Bocheniu, w pow. łowickim, gdzie zorganizował również mleczarnię spółdzielczą, jedną z pierwszych w kraju. W 1905 r. utworzył i prowadził pierwsze w h. zab. rosyjskim włościańskie udziałowe stowarzyszenie rolnicze powiatowe w Łowiczu.

Obok działalności społecznej rozwijał Grabski szeroką działalność naukową i publicystyczną. Bierze bardzo czynny udział w pracach

krzewienia postępu rolniczego, zyskując w tym zakresie przodownicze stanowisko w szeregu ideowych ziemian-społeczników. Działalność jego, w której dezawuował krzywdzącą włościan politykę rządu rosyjskiego, została uznana przez ten rząd za niebezpieczną i w 1905 r. na pewien czas Grabskiego uwięziono.

Ś. p. Grabski w okresie od 1905 r. do 1912 r. był trzykrotnie wybierany na posła do Dumy w Petersburgu, gdzie był cennym obrońcą interesów polskich. Dzięki Grabskiemu uchwalita Duma kredyty na rozwój działalności polskich stowarzyszeń i kółek rolniczych, dzięki niemu wprowadzono odpowiednie poprawki do rosyjskiej ustawy komasacyjnej, pozwalając na zastosowanie jej również i do Królestwa. Bronił on jednocześnie spraw opodatkowania Królestwa.

Widząc coraz większą bezpłodność wysiłków posłów polskich w Dumie, nie kandyduje już ś. p. Grabski do czwartej Dumy, poświęca się całkowicie dwóm instytucjom społecznym, mianowicie Centralnemu Towarzystwu Rolniczemu, którego był Wiceprezesem w latach 1913 i 1914, oraz Biuru Pracy Społecznej, którego był Dyrektorem od 1913 r. W tym ostatnim zorganizował wydawanie Roczników Statystycznych Królestwa Polskiego. Poza tym prowadzi wyteżoną akcję w dziedzinie przygotowania powszechnego nauczania w Królestwie oraz budowy gminnych gmachów szkolnych.

W 1914 r. został ś. p. Grabski Wiceprezesem Centralnego Komitetu Obywatelskiego, a w 1915 r. — jego pełnomocnikiem głównym. Do kraju z Rosji, gdzie prowadził organizację pomocy wygnańcom, wraca w kwietniu 1918 r. Aresztowany przez Niemców przebywa w Modlinie do jesieni 1918 r. W 2 tygodnie później zostaje powołany na Ministra Rolnictwa, a w 1919 r. organizuje i staje na czele Głównego Urzędu Likwidacyjnego dla rozrachunków finansowych z państwami obcymi oraz zostaje trzecim delegatem Polski na Kongres Pokojowy — delegatem do spraw ekonomicznych. Równocześnie (1919–1922) piastuje mandat posła do Sejmu Ustawodawczego. Od grudnia 1919 r. jest przez 11 miesięcy Ministrem Skarbu. W czerwcu 1920 r. objął Prezesurę Rady Ministrów, a następnie zorganizował Radę Obrony Państwa. W lipcu ustąpił ze stanowiska Premiera.

W 1921 r. został powołany przez Uniwersytet Warszawski do wykładów z polityki agrarnej, w 1923 r. zostaje mianowany profesorem zwyczajnym polityki ekonomicznej w S. G. G. W. Pracę profesorską musiał jednak przerwać wobec nominacji w grudniu tegoż roku na Premiera i Ministra Skarbu. W latach 1921 i 1922 kierował repatriacją uchodźców z Rosji. W 1922 r. sprawował poza tym obowiązki Dyrektora Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.

Od stycznia 1925 r., jako Minister Skarbu, realizuje Grabski swój plan sanacji Skarbu, w czerwcu ustępuje, w grudniu 1923 r. jest z kolei Premierem i po raz trzeci Ministrem Skarbu. W maju 1924 r. doprowadził do wypuszczenia nowego pieniądza złotego i do utworzenia Banku Polskiego, jako instytucji emisyjnej o kapitale akcyjnym, zebranych w kraju bez pomocy zagranicznej. W listopadzie 1925 r. podał się Grabski do dymisji, kończąc swą działalność polityczną. Oddał się natomiast intensywnej działalności naukowej i publicystycznej. W roku

1926 zostaje wybrany Rektorem S. G. G. W., w której wykłada politykę ekonomiczną i socjologię wsi. W latach 1928÷1934 jest Prezesem Tow. Ekonomistów i Statystyków Pol., a w końcu 1934 r. zostaje członkiem honorowym tego towarzystwa. Ponadto był Grabski członkiem wielu towarzystw naukowych w kraju i za granicą (m. in. pierwszym członkiem polskim Międzynarodowego Towarzystwa Statystyków, członkiem Rady Naukowej Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie itd.). W 1936 r. powołuje do życia „Roczniki Socjologii Wsi” i poświęca się zorganizowaniu Instytutu Socjologii Wsi w łonie S. G. G. W.

W spuściznie po Zmarłym pozostała blisko setka prac naukowych, głównie z zakresu ekonomii politycznej i socjologii.

S. p. Władysław Grabski odznaczony był orderem Orła Białego i był członkiem kapituły tego orderu.

PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMIERA I MINISTRA SKARBU E. KWIATKOWSKIEGO W KOMISJI BUDŻETOWEJ SENATU¹⁾

Słusznie uczynił Sprawozdawca Generalny Sen. Rostworowski, że zamykając ogólną debatę budżetową Komisji Senatu, dał w syntezie obraz przekroju współczesnej rzeczywistości Polski. P. Sen. Rostworowski przedstawił sens ogólnej linii politycznej, przejawiającej się w całym budżecie, oraz w aktach prawnych i decyzjach Rządu, wiążących się bezpośrednio i pośrednio z funkcją wykonywania budżetu. Krystalizując bowiem generalną tendencję Skarbu lub postulaty społeczeństwa, formułując tezy ekonomiczne, podając obiektywnej krytyce rezultaty i zamierzenia—tworzymy podstawy, które następnie coraz wyraźniej muszą się przejawiać kolejno w przedłożeniach budżetowych.

Jakie byłyby trzy najważniejsze postulaty, mające charakter generalny—postulaty ważne i realne, o wartości trwałej—współczesnej rzeczywistości polskiej? Postulaty, które miałyby być więzią, cementującą nas w jeden organizm, a nie czynnikami rozterki i walki?

Sądzę, że postulat pierwszy nie byłby do sformułowania najtrudniejszy. Wystarczy, byśmy sobie przypomnieli tragiczne zmagania się i niedole z naszej niedawnej przeszłości, by odpowiedzieć, że pierwszym naczelnym postulatem naszym jest dobrze i coraz lepiej zmontowana z dołnośc obrony zewnętrznej. Wyrazem konkretnym tego postulatu jest zarówno charakter naszego budżetu państwowego, jako też i obowiązująca ustawa o Funduszu Obrony Narodowej. Jeżeli zaś uznamy, że elementem obrony jest nie tylko ścisły budżet Min. Spraw Wojskowych, ale i budżet Ministerstwa Oświaty, Komunikacji, Opieki Społecznej, a—z szerszej perspektywy—w znacznej części również budżet Min. Spraw Wewnętrznych—to ujawnia się od razu, jakie konkretne konsekwencje musi wywołać ten powszechnie uznany postulat.

Możemy więc z wielu punktów widzenia czynić zarzuty uciążliwości naszej polityce podatkowej. Możemy domagać się szybkiej poprawy bytu rzesz urzędniczych i pracowniczych, możemy udawadniać, jakie pozytywne skutki powstałyby przy ściśle liberalnej, bezdrenażowej polityce na rynku pieniężnym, możemy atakować Skarb, iż wymógł na wierzycielach swoich po okresie katastrofalnego kryzysu pewne, skromne zresztą, ustępstwa, lub odwrotnie—krytykować, że

miliardowe ofiary Skarbu-wierzyciela wobec obywateli-dłużników i instytucyj-dłużników są niedostateczne, możemy domagać się odwrócenia procesu przerzucania obciążeń z Państwa na instytucje samorządowe itd., ale jeżeli nie uwzględnimy, iż nikt nam nie dopomógł materialnie do stworzenia kapitału zakładowego własnego Państwa i do codziennego montowania naszej obrony—nie w skali naszych powojennych możliwości, ale w skali historycznej konieczności—to oczywiście codziennie rozmiąć się będziemy z polską rzeczywistością i wymogami polskiej racji stanu.

Okres rządów Józefa Piłsudskiego był okresem pieczołowitej polityki wojskowej. Wiemy, że Polska historyczna nie zorientowała się w procesie przemian światowych, które zachodziły u jej sąsiadów. Oszczędziła sobie wydatków na reorganizację bezpieczeństwa, ale przegrała swoją wolność i całość. Gdy więc obecnie na całe pokolenie, na długi szereg lat musi być rozłożony wielki i równomierny wysiłek organizacyjny i finansowy, to tylko budżet zrównoważony, zmuszający nas do prawidłowej gospodarki finansowej, prowadzi nas do tego celu. Doświadczenie uczy nas, że na „dłuższą falę” deficyt budżetowy jest elementem niszczycielskim. Tworzenie z woli własnej w imię przesłanek formalno-prawnych, a czasem przesłanek politycznych, a priori deficytu budżetowego ogranicza zawsze prawo kontroli, wyklucza programowość wydatków, a już na pewno po kilku latach prowadzi do bezwładu finansowego.

Nie powinniśmy i nie możemy przerwać stałego natężenia prac, związanych z walorami obrony, w szerokim znaczeniu tego słowa, i ten postulat oddziaływać będzie w sposób istotny na nasze plany budżetowe.

Tym warunkom odpowiada i obecny budżet. Na pewno nie jest on ideałem, ale mogę stwierdzić, że nikt z poczuciem rzeczywistości i odpowiedzialności nie byłby w stanie w obecnych warunkach przedstawić budżetu, naprawdę lepszego merytorycznie i formalnie, o ile by uważał za obowiązek: a) uwzględnić w pierwszej mierze postulaty obrony, oświaty i komunikacji, b) uwzględnić w maksymalnej możliwości słuszne potrzeby pracowników państwowych, c) uwzględnić zawarte w rezolucjach Sejmu i Senatu postulaty, d) uwzględnić rewizję pozycji, które udowodniły swą nierealność.

¹⁾ Wygłoszone na posiedzeniu w dn. 25 lutego 1938 r.

Chcąc sformułować drugi postulat, drugi imperatyw naszej tendencji ku reformie, musimy się zwrócić ku naszej ludności. W stosunkach przedwojennych, które przecież nie są dla nas żadnym ideałem, a do których nieraz wzdycha nasz tzw. szary obywatel, nadmiar przyrostu ludności odpływał za granicę—albo sezonowo, albo na stałe. Ze wszystkich dóbr i wartości, którymi naród i państwo może rozporządzać, eksportowaliśmy najcenniejsze, tj. człowieka, i to człowieka najaktywniejszego i najsilniejszego. Roczny dopływ gotówki do rodzin emigrantów wynosił wówczas ok. \$ 50 miln., tj. sumę, zbliżoną do pożyczki stabilizacyjnej 1927 r. To zostało od lat zamknięte. Wprawdzie społeczeństwo nie traci najdzielniejszych ekonomicznie jednostek, ale nagłość zmiany w tym procesie—obok innych przyczyn—spowodowała najgłębszy wstrząs w sytuacji przeludnionej wsi. Zginęły środki finansowe, które dawniej automatycznie regulowały tysiące skomplikowanych rozrachunków między setkami tysięcy ludzi rocznie. W tym stanie rzeczy formułujemy drugi postulat, od którego rozwiązania—dobrego lub nieumiejętnego—zależy przyszłość Państwa. Jest to postulat wewnętrznej kolonizacji ze wsi do miast poprzez silniejsze uprzemysłowienie i unarodowienie produkcji i handlu, oraz rozbudowę funkcji gospodarczych—tak, ażeby luźniej stało się na wsi i ruchliwiej pod względem gospodarczym w miastach. Aby uniknąć teoretyzowania, sformułujemy nasz postulat na najbliższe dwudziestolecie w ten sposób: 50% winno wiązać swój byt i swoje losy z przemysłem, handlem, wolnymi zawodami, pracą w służbie publicznej itp. dziedzinami, które nie wiążą się z zawodową produkcją rolniczą.

Tym celom służyć szereg posunięć w polityce gospodarczej i finansowej Państwa. Ta polityka stopniowo się krystalizuje i narasta w istotnie zwarty system, aczkolwiek odpowiada to rzeczywistości, że dziś jeszcze tego pełnego systemu ona nie stanowi.

Elementem tej polityki jest wysiłek twórczy w tzw. Centralnym Okręgu Przemysłowym. Charakter tego wysiłku ma, oczywiście, fundamentalne znaczenie dla realizacji postulatów poprzedniego—obrony narodowej, ale zarazem umożliwia on realizację hasła uprzemysłowienia kraju na szerokiej platformie w harmonijnym wysiłku Państwa i jego obywateli. Wobec przeludnienia wielu powiatów C.O.P. systemem ściśle agrarnym nie da się rozwiązać tego nabrzmiałego już problemu. W związku z zapoczątkowaniem prac w Centralnym Okręgu Przemysłowym wypowiedziano już tyle obaw niesłusznych i tyle nieuzasadnionej krytyki, ile tylko w Polsce wypowiedzieć można. Dopatrzono się więc spotęgowanej fali etatyzmu. A przecież buduje się tam obiekty, albo o znaczeniu wojskowym, albo elementy, które mają charakter „uzbrojenia” terenów dla inwestycji prywatnych. Budowa jedynej fabryki, która może mieć charakter konkurencyjny wobec produkcji prywatnej, choć produkować ma wytwory specjalne—mianowicie fabryki celulozy w Niedomicach—została podjęta, gdy jeszcze o C. O. P. mowy nie było.

W realizacji Okręgu Centralnego dopatrzono się również przyczyn nie tylko upośledzenia ziem wschodnich, ale ostatnio i upadku gospodarczego ziem zachodnich. A przecież wszystkie wydatki inwestycyjne, które od lat były podejmowane w całej Polsce, są na jednych i drugich ziemiach realizowane i obecnie. W Centralnym Okręgu Przemysłowym są angażowane

sumy mniejsze od tych, które dawniej pochłaniał deficyt budżetowy. Są to sumy, stanowiące nowy dodatkowy wysiłek. Prace, wykonywane w Centralnym Okręgu, wykonują firmy polskie, głównie z Polski Zachodniej, a pieniądze, przeznaczane na te prace, w ogromnej części wędrują właśnie do dzielnicy zachodniej. Muszę wreszcie podkreślić, że Rząd nie ma tendencji, by istniejące fabryki przenosiły się do Okręgu Centralnego, choć taki wypadek może się zdarzyć. Czyż lepiej wyglądałaby terażniejszość i przyszłość Polski, gdyby tego dzieła nie realizowano?

Tak wielka przebudowa i nowoczesna kolonizacja wewnętrzna miast, oparta o program uprzemysłowienia, nie mogłaby się udać bez współdziałania indywidualnego i zbiorowego wysiłku najszerzych sfer społecznych. Nie można tego problemu rozwiązać w płaszczyźnie wyłącznie etatystycznej. Stąd też dla pobudzenia wysiłku społecznego wynika aktualne zagadnienie naprawy rynku pieniężnego i lokacyjnego. Podejmując w końcu 1935 r. i na początku 1936 r. akcję gospodarczą i finansową, musieliśmy dokonać pewnych posunięć, które na tym rynku spowodowały pewien wstrząs. Obecnie jest już inaczej. Ujemne objawy na rynkach zagranicznych nie oddziaływały na nasz rynek wewnętrzny. Obserwujemy na tym rynku dużą akumulację oszczędności, nienotowaną w kasach bankowych od wielu lat.

Wzrost płynności ma wiele swoich przyczyn, wśród których wymienić należy: niewątpliwy wzrost rentowności w czynnościach gospodarczych, co znajduje swój wyraz w zwiększeniu się sald na rachunkach bieżących, spokój na rynku pieniężnym i walutowym, wytwarzającym jako swe naturalne następstwo procesy deteżauryzacyjne, sprawną mobilizację funduszy publicznych na wykonywanie planu inwestycyjnego, dopływ kredytu zagranicznego z pożyczki francuskiej, pomyślny rozwój akcji oszczędnościowej itd. Obniżenie oprocentowania wkładów nie zahamowało procesu ich narastania, przeciwnie proces ten w styczniu i lutym 1938 r. doznał znacznego wzmożenia. Ogólny stan wkładów we wszystkich instytucjach wzrósł w 1937 r. o przeszło zł 1/2 mild.

Stabilizacja rozmiarów kredytów krótkoterminowych w bankach—pomimo dość silnie ożywionej koniunktury—świadczy, że w latach ostatnich struktura bilansów przedsiębiorstw w Polsce uległa korzystnej ewolucji, odróżniającej nas od sytuacji w 1928 r., mianowicie kapitały obrotowe przedsiębiorstw wzrosły i pozostały płynne, podczas gdy w latach 1928 i 1929 były w znacznej mierze zamrożone; to pozwala obecnie na finansowanie wzrastających obrotów przedsiębiorstw bez zwiększania ich zadłużenia. Natomiast odczuwa się nadal w Polsce brak kredytów średnio- i długoterminowych.

Również na rynku kapitałowym obserwujemy korzystne przeobrażenia. Obroty giełdowe ożywiły się, a kursy walorów znacznie zwyżkowały.

Podjęta została ponownie w znacznej części obsługa zadłużenia publicznego za granicą, na podstawie zawartych kilku układów konwersyjnych z wierzycielami zagranicznymi, oraz układów, regulujących nasze obroty płatnicze, zawartych w ciągu roku 1937. Komisja Dewizowa funkcjonuje coraz sprawniej, a potrzeby życia gospodarczego zaspakajane są bez trudności. Jeden z obcych banków uczynił ostatnio kilkumilionową lokatę w zlocie w Banku Polskim. Jest to dowód zaufania, że nasze przepisy dewizowe są

tylko ochroną przed pasożytnictwem, a nie atakują gospodarstwa.

Podniesione tu zostało zagadnienie włączenia się Polski do gospodarki światowej. Gdyby mnie zapytano, co jest najistotniejszym elementem, utrudniającym współpracę międzynarodową, to odpowiedziałbym, że jest nim wybranie drogi najmniejszego oporu, która zamiast prowadzić do kolaboracji, „najskuteczniej” wiodła do jej utrudnienia. Poszczególne instytucje międzynarodowe podzieliły wielkie problemy na małe odcinki i próbowały każdy z tych drobnych odcinków załatwiać oddzielnie. Najczęściej starano się regulować te zagadnienia w sposób, odpowiadający interesom wielkich mocarstw. Ze stanowiska Polski oczywiście musimy pozytywnie odnosić się do prób wielkiej reformy współżycia międzynarodowego, nawet gdybyśmy mieli zrezygnować z pewnych zasad naszej dotychczasowej polityki dewizowej, czy celnej. Możemy to uczynić jednak tylko wówczas, jeżelibyśmy zyskali pewne aktywa na innych odcinkach, jak wywóz rolniczy, przywóz surowców itd. Można przyjąć reformę dużą, generalną. Wówczas bilans takiej reformy byłby dla większości państw dodatni. Ale nie można akceptować rozwiązań w płaszczyźnie poszczególnych elementów i zagadnień odcinkowych, które powodowałyby deficyty dla gospodarstwa polskiego.

Wszystkie wysiłki sprowadzają się do tego, by w granicach możliwości stworzyć trwałe i spokojne warunki pracy dla ludzi i instytucji, które zrozumiały, że dokonywane się w Polsce powoli, ale zdecydowanie wielki przełom psychiczny, pragnący uważać twórczy wysiłek gospodarczy za czołową cnotę obywatelską.

Trzecią wreszcie zasadą i trzecim postulatem, który należałoby postawić, gdyż dopiero wówczas oba poprzednie postulaty nabrałyby właściwego znaczenia — to rzetelna wola zachowania pewnych prostych zasad moralno-politycznych przez maksymalną liczbę członków naszego społeczeństwa. Nie wydaje się możliwym, by jakikolwiek program mógł być realizowany bez dobrej mocnej atmosfery zaufania i poparcia, bez tzw. klimatu politycznego, choćby to był wyłącznie tylko program ściśle ekonomiczny.

Bez przyjęcia pewnych zasad i skrzętnego stosowania zarówno przez rządzonych, jak i rządzących najlepszy wysiłek daje tylko nikłe rezultaty. Zwracałem już na to uwagę i zwracam ponownie, że tempo utrwalania, a nawet wzmacniania koniunktury i postępu gospodarczego zależy obecnie więcej od atmosfery politycznej i od chęci współdziałania w sprawach ważnych i wielkich, które nas łączą, niż od samych czynników ekonomicznych.

Grzechy przeciwko tym podstawowym zasadom wywołały już automatycznie dalsze konsekwencje. Tak więc była naruszana często zasada prywatnej własności, i to nie przez czynniki wywrotowe, tylko przez reprezentantów prywatnej własności. Utrwał się absurdalny pogląd, że święte jest tylko prawo własności tego, który się na nie powołuje, ale nie prawo własności trzeciego. Często się zdarzało, że gdy kredytodawcą była instytucja państwowa, to całkowita spłata kapitału w określonych umową terminach należała do takich białych kruków, jak pasażer I klasy, opłacający pełny bilet. Gwarancja Państwa, która miała być pomocą w danych transakcjach, z reguły stawała się wymagalną, a więc jak gdyby żądana była ze złą wiarą.

Narzekamy na anemię naszych banków i instytucji spółdzielczych i pragniemy kasy ich wzmocnić surogatem pieniądza. Ale instytucje te nie cierpiałyby na brak pieniądza, gdyby po obu stronach okienka bankowego znajdowali się ludzie solidni, poważni i odpowiedzialni.

Słaba jest inicjatywa prywatna, sądzę jednak, że mniej jej zaszkodził istotnie wybujały nasz etaryzm lub nacisk podatkowy, ile raczej fakt, że w okresie odbudowy Państwa, szczególnie w latach 1921 i 1922, czynności grynderskie zniszczyły wówczas wartość akcji. Ludzie, którzy ponieśli straty na akcjach, stali się później masowo uczestnikami ruchu oszczędnościowego w P. K. O.

To samo odnosi się nieraz i do czynników tzw. urzędowych. Zbytnią gorliwość urzędnika, usiłującego stworzyć własną interpretację prawa „z superkorzyścią” dla Państwa czy Skarbu, jest oczywiście tak samo szkodliwa w swych ostatecznych skutkach.

Jeżeli te same fakty gospodarcze czy polityczne oceniamy diametralnie różnie — zależnie od tego, czy zachodzą one wówczas, gdy przy rządzie są „swoi”, czy nie „swoi” ludzie — to oczywiście wyrządzamy Państwu taką szkodę, jak gdybyśmy się wazyli formować prawo dla wykonawców, określone personalnie, a nie dla Narodu, nie dla pokoleń.

Sądzę, że nie ma wprost dość wielkiej ofiary, której nie należałoby złożyć, by ten cel „kompozycji” politycznej w najlepszym tego słowa znaczeniu zrealizować, by — jak to powiedział P. Sen. Rostworowski — „powrócić do uporządkowanego życia”.

Na iluż to konferencjach stajemy wobec twierdzeń przedstawicieli społeczeństwa, iż życie gospodarcze objęte jest marazmem. Ale marazm jest produktem nie rzeczy, nie zjawisk obiektywnych, nawet nie rezultatem klęsk żywiołowych, ale wynika przede wszystkim z ludzi, i to przede wszystkim tych, którzy marazmowi temu ulegają. Ileż to energii zużywamy codziennie na walkę z insynuacją, czy złą wolą, przypisującą własne błędy i własne grzechy temu, kogo się chce atakować, a chociaż cała opinia publiczna jest u nas naprawdę zdrowa i na ucho szepce sobie istotną prawdę, to jednak nie chce potępiać najjaskrawszych nawet wybrków samowoli czy fałszu.

Stwierdzeń tych nie przytaczam z jakichkolwiek pobudek indywidualnych. Idzie tu nie o wypadki sporadyczne, ale o nastawienie ogólne, ważne dla udania się lub nieudania programu, który nie jest niczym dorobkiem osobistym, ale staje się po prostu dziejową koniecznością, dyktowaną Polsce przez wypadki zewnętrzne i wewnętrzne. Nawet wówczas, gdy wobec jakiejś pracy państwowej, ważnej nie dla tego lub owego ministra, który jest osobą przemijającą, ale ważnej dla Państwa i dla samopoczucia obywateli, jak to miało np. miejsce w odniesieniu do C. O. P., gdy wielkie grono poważnych dziennikarzy i literatów, od lewicy aż ku prawicy, zajmuje bezinteresowne i ideowo-pozytywne, choć nieraz krytyczne stanowisko — to musi się znaleźć jednostka, która w duszy swojej nie znajdzie innego argumentu dla oceny pozytywnej pracy innego pisarza i kolegi, jak tylko insynuację.

Za ten stan ponosimy wszyscy pewną odpowiedzialność. Nasz nieobecny już między żyjącymi Nauczyciel uczył nas wszystkich, że sprawy Państwa są ważniejsze niż my. To była bardzo dobra podstawa do współdziałania.

Wysoka Komisjo! Mimo różnic poglądów i nieraz ostrych uwag krytycznych—w bieżącym roku spotkałem w pracy budżetowej na terenie Izb Ustawodawczych niezmiernie dużo rzeczowego stosunku, a nie tendencji tzw. rozgrywkowych—tak w Sejmie, jak i w Komisji Budżetowej Senatu. Może ta trudna praca, wykonana wspólnie w komisjach budżetowych,

której utrwała zasadę zachowania równowagi budżetowej oraz zasadę osiągnięcia z dyskusji skutków pozytywnych, będzie przykładem, że Rzeczpospolita musi łączyć różnych ludzi i instytucje o różnych punktach oceny rzeczywistości we wspólnym i pozytywnym wysiłku.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU

Dn. 24 lutego odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym odbyło się III czytanie ustawy skarbowej z preliminarem budżetowym na rok 1938/39. Do projektu ustawy skarbowej przyjęty został wniosek Pos. Kozłowskiego odnośnie art. 11, a mianowicie: do art. 11 dodany został nowy ustęp—jako pierwszy—treści następującej: „Ustala się plan użytkowania Lasów Państwowych na rok obrachunkowy 1937/38 w wysokości: użytków rębnych—6 453 707 m³, a w tym grubizny—5 884 417 m³, drobnicy—569 290 m³, w tym użytków międzyrębnych 3 303 293 m³, grubizny—2 722 335 m³, drobnicy—580 968 m³, ogółem masy nadziemnej i użytków rębnych i międzyrębnych—9 757 tys. m³”. Następnie w głosowaniu projekt ustawy skarbowej z preliminarem został przez Sejm w III czytaniu przyjęty.

Następnie Sejm przyjął szereg rezolucyj. A więc do budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: w sprawie przekazania samorządowi wpływów z grzywn i kar administracyjnych; do budżetu Ministerstwa Skarbu: w sprawie zużycia na walkę z gruźlicą sum, przeznaczonych z monopolu spirytusowego na walkę z alkoholizmem; do budżetu Ministerstwa Komunikacji: w sprawie opracowania planu inwestycji komunikacyjnych, w sprawie zatrudnienia więźniów przy regulacji rzek i kanałów, w sprawie utworzenia funduszu amortyzacyjnego na kolejach, w sprawie zużycia nadwyżki eksploatacyjnej P. K. P. ponad przewidzianą wpłatę do Skarbu Państwa na renowację taboru kolejowego; do budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości: w sprawie znalezienia ustawy o uposażeniach sędziów i prokuratorów w kierunku uniezależnienia sędziów w sprawie uposażenia od władz nadzórnych. Do budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. zgłoszono następujące rezolucje: w sprawie wzmoczenia działalności Ministerstwa w kierunku podniesienia produkcji rolniczej i zapewnienia opłacalności, w sprawie wprowadzenia większej ścisłości w budżetowaniu w dziale III preliminarza tego resortu, w sprawie obniżenia cen cukru, w sprawie obniżenia cen nawozów sztucznych oraz w sprawie nieobjęmania przez Ministerstwo agend samodzielnych instytucji społecznych i zatamowania wzrostu etatów osobowych, o ile nie są umotywowane rozwojem prac technicznych w danej dziedzinie. Do budżetu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. przyjęte zostały następujące rezolucje: w sprawie podniesienia etatów proboszczów i alumnów, w sprawie budżetowania wydatków na wyznania religijne, w sprawie stypendiów dla studentów-medyków w zamian za pracę na wsi, w sprawach bibliotecznych, w sprawie poprawy warunków pracy nauczycielstwa, w sprawie rewizji taksy administracyjnej w szkolnictwie średnim w kierunku przekształcenia jej na czesne, płacone przez uczniów o niedostatecznych postępach oraz przez uczniów zamożnych, oraz w sprawie stałej dotacji dla Biblioteki Polskiej w Paryżu. Do budżetu Ministerstwa Poczty i Telegrafów przyjęte zostały rezolucje: w sprawie obniżenia cen przemysłu żarówkowego oraz w sprawie wybudowania w całości w 1938/39 r. nadawczego krótkofalowego centrum.

Następnie przez I czytanie przeszły następujące poselskie projekty ustaw: w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o przepisach o kosztach sądowych, w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 9/X 1933 r. w sprawie przeznaczenia mienia b. rosyjskich państwowych banków ziemskich: Włociańskiego i Szlacheckiego, w sprawie nadania

Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie pełnych praw państwowych szkół akademickich, w sprawie zmiany finansów izb rolniczych oraz w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o izbach rolniczych.

Następnie na tym posiedzeniu m. in. Pos. Kroebl referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o ulgach przy regulacji hipotecznej. W województwach centralnych i wschodnich brak jest powszechnej hipoteki. Tylko większa własność oraz gospodarstwa, powstałe z parcelacji i skomasowane posiadają hipotekę. Rząd występuje z inicjatywą obniżenia kosztów założenia hipoteki, a więc opłat sądowych stemplowych i innych kosztów dla nieruchomości ziemskich o obszarze do 50 ha. Projekt ustawy w obu czytaniach przyjęto.

Następnie Pos. Smoczkiewicz referował rządowy projekt ustawy o ujawnieniu w księgach hipotecznych własności gruntów państwowych. Chodzi o uregulowanie stanu prawnego ziem państwowych, zabranych w swoim czasie przez rząd rosyjski Kościołowi Katolickiemu, a użytych następnie przez Państwo Polskie na parcelację i osadnictwo. Komisja wprowadziła jako zasadę rozrachunku szacunek według cen, stosowanych przy parcelacji gruntów państwowych w dn. 1/I 1938 r., przy czym nabywcom będącym przyznane ulgi nie niższe 15% lub 25% w poszczególnych wypadkach tytułem rekompensaty zadatków markowych oraz strat na skutek niemożności należytego gospodarowania. Po dyskusji, w której zabierali głos Posłowie: Ks. Wołkow i Witwicki—Sejm projekt ustawy w obu czytaniach przyjął.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU

Dn. 24 lutego odbyło się posiedzenie Senatu, na którym Sen. Bisping referował rządowy projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską i Anglią z dn. 30/IX 1937 r., dotyczącego zmiany umowy handlowej. W wyniku tego porozumienia Anglia wyraziła zgodę na nieprzedłużanie zniżki celnej, która była stosowana do wodosiarczanu i jego połączeń, sprowadzanych przez nas z Anglii. Projekt ustawy został przez Senat przyjęty.

Następnie Sen. Bisping referował projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia między Polską i Anglią, dotyczącej ratyfikacji biegaczy do maszyn przędzalniczych; dotyczy ono zrównania stawki celnej w stosunku do biegaczy ulepszonych, które sprowadza z Anglii w 90% przemysł włókienniczy łódzki. Senat ten projekt ustawy przyjął.

W dalszym ciągu Sen. Radziwiłł referował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską i W. Brytanią w sprawie zniżek na pewne artykuły chemiczne. I ten projekt ustawy Senat przyjął.

Następnie Sen. Bniński referował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu ze Szwajcarią w sprawie płatności, związanych z zaległościami finansowymi. Wobec zakazu wywozu dewiz z Polski układ taki stał się konieczny; jest on oparty na drugim układzie w sprawie płatności handlowych w stosunkach polsko-szwajcarskich. Kapitał szwajcarski, inwestowany w Polsce, wynosi 224 miln. fr. szw., procent od tej sumy sięga 20 miln. fr. szw. rocznie. Wobec ograniczeń dewizowych—procenty gromadzą się na kontach zablokowanych. Układ ratyfikowany stanowi próbę uruchomienia tych sum. Układ obejmuje

również obszar Ks. Lichtenstein. Projekt ustawy został przez Senat przyjęty.

Następnie Sen. Siudowski referował sprawozdanie Komisji Administracyjno-Samorządowej o projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ustroju m. Gdyni. Senat projekt ten przyjął.

W dalszym ciągu posiedzenia Senat przyjął w sprawozdaniu Komisji Administracyjno-Samorządowej projekt ustawy w sprawie zmiany przepisów o służbie w policji woj. śląskiego. Referował Sen. Kawecki.

Następnie w sprawozdaniu tejże Komisji Senat przyjął projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o usuwaniu nieczystości wód opadowych. Referował Sen. Kwaśniewski.

Następnie Sen. Głowacki referował projekt ustawy o należnościach gmin z tytułu rozliczeń z właścicielami zniesionych obszarów dworskich. Ustawa samorządowa zniosła w woj. poznańskim i pomorskim obszary dworskie, a ponieważ na właścicielach tych obszarów ciążyły różne zobowiązania publiczne—nastąpił rozrachunek. Rozrachunki mogły być dokonane bądź na podstawie umowy, bądź w drodze orzeczeń władz administracyjnych. Projekt ustawy ustala niektóre szczegóły tych rozrachunków. Projekt ustawy został przez Senat przyjęty z poprawkami Komisji i sprawozdawcy.

Następnie Sen. Staniewicz referował projekt ustawy o ulgach w spłacie zaległości udziałów w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych, przyjęty następnie przez Senat.

Sen. Gwiżdż referował następnie projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Nowela podwyższa o zł 20 miln. kredyt na zakończenie akcji oddłużeniowej z F. O. R. R. Akcja ta obejmuje przede wszystkim osadników na ziemiach zachodnich. Senat projekt ustawy przyjął.

W dalszym ciągu posiedzenia Sen. Lipiński referował projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia układu między Polską i Wolnym Miastem Gdańskiem o ubezpieczeniu społecznym. Dotychczas te sprawy były nieregulowane, a Gdańsk stosował wobec wszystkich cudzoziemców duże ograniczenia, traktując Polaków również jako cudzoziemców, co powodowało duże straty dla Polaków w Gdańsku. Zgodnie z przepisami układu, Polacy są zrównani w prawach z gdańszczanami. Nie nakłada on żadnych ciężarów na nasze ubezpieczenia ani Skarb Państwa a polepsza poważnie sytuację obywateli polskich, pracujących na terenie W. M. Gdańska. Senat projekt ustawy przyjął.

W końcu Sen. Pulnarowicz referował projekt ustawy o zmianie ustawy z dn. 28/III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Chodzi o skreślenie postanowienia, że ubezpieczalnie płacą samorządom 85% kosztów leczenia, a nie 100%. Według brzmienia uchwały sejmowej—ubezpieczalnie płaciłyby 100%. Komisja senacka doszła do wniosku, że skreślenie tej zniżki dla ubezpieczalni zaszkodzi i ubezpieczeniom i szpitalom. Przed ustawą scaleniową kasy chorych płaciły 50% kosztów leczenia, ustawa zaś scaleniowa wprowadziła 85%. Ubezpieczalnie są dobrym płatnikiem, awansują szpitalom na koszty leczenia, udzielają pożyczek na budowę szpitali, spłaciły zaległości kas chorych. Poza tym ubezpieczalnie wydają duże kwoty na profilaktykę, z której cała ludność korzysta. Komisja Społeczna wniosła o odrzucenie projektu ustawy.

Zabierali głos Senatorowie: Kleszczyński, Kwaśniewski, Siemiątkowski, M. Malinowski, poczem przemawiał Pan Wiceminister Jastrzębski. Jeśli zwiększyć opłaty, płacone przez ubezpieczalnie szpitalom samorządowym za swoich chorych—ubezpieczalnie staną wobec konieczności nowego wydatku, na który w budżecie nie znajdują pokrycia. Wobec dbałości o równowagę budżetu ubezpieczalni—będą one musiały zmniejszyć wydatki o kwotę, potrzebną na pokrycie 15% kosztów leczenia w szpitalach samorządowych. Po ocenie pozycji wydatkowych ubez-

pieczalni dojść trzeba do wniosku, że mogłyby one ograniczyć tylko właśnie lecznictwo w szpitalach samorządowych, a to byłoby ze wszech miar niepożądane, nawet dla samych szpitali, jak i przede wszystkim ze względu na zdrowie publiczne. Toteż Rząd popiera stanowisko Komisji odrzucenia projektu ustawy. Senat w głosowaniu projekt odrzucił.

PRACE KOMISJI BUDŻETOWEJ SENATU

Ustawa skarbowa

Dn. 25 lutego odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym Sen. Rostworowski wygłosił sprawozdanie generalne o ustawie skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na 1938/39 r. Na wstępie referent podkreśla, że w preliminarzu nie zostały wprowadzone poważniejsze zmiany, a tym samym zostały zaakceptowane podstawowe założenia preliminarza. Układanie budżetu Państwa na rok 1938/39 odbywało się w atmosferze poprawy koniunktury, co spowodowało, że z jednej strony—od strony społeczeństwa szła tendencja najszybszego przejścia do normalnego stanu gospodarczego i uruchomienia sił, które w czasie kryzysu były bezczynne, z drugiej strony—przeświadczenie o nadmiernym obciążeniu podatkowym wysuwało żądanie zmniejszenia tego ciężaru dla tym szybszego powrotu do pomyślnej koniunktury. Te dwa sprzeczne dążenia nie dadzą się ze sobą pogodzić. Teoretycznie biorąc, nasuwały się 3 drogi postępowania: 1) albo skompromowanie strony wydatkowej budżetu do tegorocznej wysokości dla stworzenia w możliwie krótkim czasie rezerw skarbowych, 2) albo przeprowadzenie kompresji wydatków dla skasowania lub obniżenia podatków, szczególnie uciążliwych i hamujących rozwój koniunktury, 3) albo zaakceptowanie zwżyki wydatków, a więc zrezygnowanie z tworzenia rezerw i obniżki podatków. Decyzje Ministra Skarbu nie wybrały i nie mogły wybrać wyłącznie jednej z tych dróg, a—godząc ze sobą sprzeczne tendencje—kompromisowo załatwiły to zagadnienie. Nie mamy więc w budżecie generalnej obniżki świadczeń, ale nie mamy nowego podatku, mamy poważne obniżenie podatku specjalnego i znaczny wzrost awansów urzędniczych, mamy wygaśnięcie daniny majątkowej i zapowiedź dalszych ulg, mamy zapowiedź zniesienia podwójnego opodatkowania w podatku dochodowym, co musi dodatnio wpłynąć na przedsiębiorczość gospodarczą. Preliminarz wydatkowy jest o zł 131 miln. wyższy od wykonywanego. Sejm podniósł dochody o zł 27 773 tys., wydatki zaś o zł 27 764 tys. Ze względu na znaczny procent wydatków sztywnych w naszym budżecie—możliwość ich zmniejszenia globalnego jest znikoma.

Układowi budżetu można zarzucić, że nie jest on odbiciem organicznych zmian w naszej administracji. Przeciwnie, widzimy w preliminarzu wzrost etatów o 800. Przykład Pana Premiera i Wicepremiera upraszczania procedury w urzędowaniu—nie znajduje, niestety, naśladownictwa w innych resortach, przede wszystkim w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln., gdzie tendencje rozszerzania zasięgu biurokracji nad życiem rolniczym znajdują liczne przykłady. Wpływy w preliminowanym budżecie konsumują w dość wysokim stopniu przewidywany zwykły rozwój koniunktury. Ten fakt nie pozwala przypuszczać, że uda się osiągnąć rezerwy skarbowe. Na rok bieżący w porównaniu z poprzedzającym preliminowano o zł 117 miln. (5.7%) więcej, natomiast preliminarz na 1938/39 r. przewiduje zwykłe dochodów o zł 224 miln. (10.3%). Znaczny wzrost dochodów preliminuje się z cel—gdyż z zł 122 miln. do zł 175 miln. Ta pozycja wydaje się być najwięcej zagrożona, gdyż import surowców zwolniony jest od cła, a półfabrykaty są nisko cłone. Koniunktura rolnicza nie wydaje się być ustabilizowana, toteż Rząd nie powinien dopuścić do załamania się cen rolniczych. Ta duża doza optymizmu, która zawarta jest w preliminarzu budżetowym—każe stwierdzić, że równowaga budżetowa zależy od postępu koniunktury. Gdyby ta zawiodła w pewnym stopniu—będzie musiała mieć miejsce kompresja budżetów miesięcznych.

Musimy się zastanowić nad tym, jakie nowe obciążenia—poza normalnymi—zaciągną nad preliminarzem, który będzie układany na rok 1939/40. Będzie on w dochodach pozbawiony wpływu zł 100 miln. z podatku specjalnego, poza tym należy przewidzieć w wydatkach obsługę długów, wynikającą z prowadzenia robót inwestycyjnych. Będzie prawdopodobnie jeszcze w tej sesji uchwalona ustawa o finansach komunalnych, która przyniesie obciążenie dla Skarbu Państwa w wysokości zł 26 miln. Oprócz tych wydatków czeka Skarb Państwa stale zwiększający się wydatek na szkolnictwo, a prócz tego—budżet wojskowy, który jest wielką niewiadomą. Referent generalny szacuje ten przypuszczalny, a niewątpliwie wzrost wydatków na zł 200 miln.

Następnie mówca przechodzi do omawiania zagadnienia urzędniczego, stwierdzając, że odcinek plac urzędniczych domaga się reformy, że poziom plac urzędniczych stoi poniżej minimum egzystencji. Z drugiej strony świadczenia państwowe na płace w globalnej swej liczbie są w stosunku do możliwości finansowych Państwa nadmierne. Do tego obrazu dodać należy, że wielkie rzesze urzędnicze przeciążone są pracą. Według powszechnej opinii przyczyna tego stanu rzeczy leży

w zbyt rozbudowanym ustawodawstwie, które spowodowało zbiurokratyzowanie naszego życia państwowego. Państwo rozszerzyło nadmierne zasięgi swoich funkcji. Referent omawia uchwały i rezolucje ostatniego kongresu pracowniczego, zwracając uwagę, że spełnienie żądań pracowniczych w formie, ujętej przez kongres, musiałoby doprowadzić do groźnej gospodarki deficytowej, natomiast na podkreślenie zasługuje fakt, że kongres pracowniczy nie zajął stanowiska odnośnie zagadnień strukturalnych w gospodarce i administracji państwowej, w sprawie rewizji funkcji Państwa i szarmonizowania ich z wysokością dochodu społecznego. Zwrócić należy uwagę na fakt odpyływania zdolnych jednostek z administracji państwowej do prywatnego życia gospodarczego. Referent konkluduje, że jeśli chcemy mieć dobrą administrację i zdolnych urzędników—należy ich dobrze wynagradzać, aby zaś to było możliwe—należy ograniczyć funkcje Państwa, uproszczyć administrację i ustawodawstwo. Specjalne zadanie przypada w tej mierze do spełnienia Izbowi Ustawodawczym, aby nie uchwałyły ustaw, rozszerzających funkcje Państwa i domagały się od Rządu reformy administracji.

Z kolei mówca przechodzi do omawiania zagadnienia przedsiębiorstw państwowych. Problem rentowności przedsiębiorstw państwowych oraz racjonalność prowadzenia niektórych z nich budzą duże zainteresowanie, nie z punktu widzenia równowagi budżetowej oraz zwiększenia dochodów Skarbu Państwa. Na podstawie sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli Państwa można wyciągnąć wniosek, że zasada oszczędnej gospodarki nie jest w nich przestrzegana w równej mierze, jak w administracji państwowej. Pan Wicepremier wkroczył w tę dziedzinę, zapowiedział zniesienie przywilejów dla przedsiębiorstw państwowych, pracujących na wolny rynek, wprowadzenie specjalnego podatku od etatyzmu. Zakładanie nowych przedsiębiorstw, względnie nabywanie udziałów uzależnione ma być od zgody całego Rządu. Reorganizacja Ministerstwa Skarbu, w wyniku której m. in. przedsiębiorstwa poddane są kontroli Departamentu Budżetowego—sprawia, że będą one poddane kontroli od najłagodniejszej strony. Na szczególną uwagę zasługuje fakt zakończenia prac przez Komisję do Badania Przedsiębiorstw Państwowych. Zaznaczenia wymaga fakt uchybień przy robotach inwestycyjnych, prowadzonych zarówno przez przedsiębiorstwa państwowe, jak i poszczególne resorty. Chodzi, mianowicie, o rozpoczynanie robót przed ukończeniem zatwierdzenia planu, w wyniku czego powstają konieczności przeróbek, które wynoszą do 20% kosztorysu robót. Są to, oczywiście, zmarnowane pieniądze publiczne. Drastycznym tego przykładem są prowadzone przez Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln. niektóre melioracje, które w rezultacie zamiast użyźnienia stworzyły nieużytki.

Przechodząc do ogólnych zagadnień gospodarczych, mówca wyraża przekonanie, że musimy wyraźnie określić i wytyczyć zasady naszej polityki gospodarczej. Należy wyraźnie przede wszystkim określić swój stosunek do gospodarstwa światowego. Nasza sytuacja społeczna i gospodarcza wymaga szybkiego rozwoju. W ramach koncepcji autarkicznej nie osiągniemy tego celu. Współpraca ze światem wymaga przystosowania naszych cen wewnętrznych do cen światowych. Koszty naszej produkcji są zbyt wysokie, aby mogła ona skutecznie konkurować z zagranicą.

Referent generalny przechodzi do spraw inwestycyjnych. Mówiąc o inwestycjach, należy traktować to w łączności z rynkiem pieniężnym. Tworzyć Centralny Okrąg Przemysłowy będzie dobrze służył naszym celom militarnym. Na cele obronności muszą być środki. Jednak tam, gdzie obronność kraju nie jest czynnikiem decydującym—musi przyjść do głosu czynnik kalkulacji gospodarczej i możliwości finansowe rynku pieniężnego. Z tego też względu referent generalny sugeruje zwolnienie tempa inwestycji. Plan inwestycyjny przewiduje uruchomienie ok. zł 220 miln. w drodze krótkoterminowych operacji kredytowych. Stwarza to duże trudności wywiązywania się z tych operacji, a w następstwie potrzebę ich konsolidacji z perspektywą nowej znacznej pożyczki wewnętrznej. Taka pożyczka na pewno zmniejszyłaby naszą dynamikę gospodarczą. Mamy do zanotowania szereg objawów, świadczących o stopniowej odbudowie rynku pieniężnego, a więc: obniżenie stopy procentowej wkładów, wzrost wkładów.

Mówca przechodzi do omawiania zagadnień przemysłu i rolnictwa. Oba te działy gospodarki narodowej traktować należy łącznie, bo są one w Polsce silnie sprzęgnięte. Wielkopolska może służyć za przykład, jak stojące na wysokim poziomie rolnictwo przyczynia się do uprzemysłowienia kraju. Odsetek ludności miejskiej wynosi w Wielkopolsce 35%, gdy ogólny dla całej Polski—tylko 25%. Powiązanie przemysłu i rolnictwa w Polsce przejawiało się szczególnie dobitnie w 1936 r., kiedy to poprawa koniunktury zaczęła się od zwyczajki cen rolniczych. Jeśli chodzi o Wielkopolskę—to, zdaniem mówcy, szereg objawów wskazuje, że ulega ona niekorzystnym zmianom: zamiast utrzymywać poziom, do którego winno się podciągnąć całą gospodarkę narodową—ściąga się ją w dół. Za błąd w polityce gospodarczej, ściślejszej agrarnej, należy uznać tworzenie gospodarstw, które nie mogą wykazać żadnej żywotności i nie mają przed sobą żadnej przyszłości. Przydzielenie ziemi bezrolnemu nie stanowi jeszcze samo w sobie postępu społecznego i gospodarczego. Takie ujmowanie sprawy jest podjęciem wszelkiego postępu. Przeludnienie wsi, dziś już liczone na milio-

ny, musi być rozwiązane na drodze rozwojowej przemysłu, handlu i rzemiosła, na drodze rozwoju miast; one będą zdolne wchłonąć nadmiar ludności wiejskiej. Polityka karteli nie spowoduje rozwoju przemysłu i miast. Popełniamy szereg błędów. Polityka rolna nie realizuje hasła produktywności, powoduje to pauperyzację wsi i hamuje postępek gospodarczy.

Przechodząc do zagadnienia interwencjonizmu, mówca podkreśla, że nie wyobraża sobie w dobie dzisiejszej nieingerowania Państwa w życie gospodarcze, chodzi tylko o zakreślenie granic tej interwencji. Powołanie w ostatnich czasach specjalnej komisji, która ma zbadać to zagadnienie, jest udanym posunięciem i może dać dobre rezultaty.

Następnie referent generalny poświęca dłuższy ustęp sprawie przecięcia podatkowego. Jeśli wziąć pod uwagę dochód, przechodzący przez rynek—to łączne obciążenie wynosiłoby w 1928/29 r. 24%, w 1933/34 r.—ok. 32%, tj. prawie 1/3 dochodu. Miarą przecięcia podatkowego jest rozpiętość między przypisami opłat publiczno-prawnych, a rzeczywistymi wpływami. W 1929/30 r. podwyższono przypisy podatków bezpośrednich o zł 500 miln. w stosunku do roku poprzedniego, a jednocześnie prawie o tę samą kwotę wzrosły zaległości podatkowe, które wzrastały aż do 1931/32 r. W tym okresie wpływy wynoszą 30—40% wymiarów bieżących plus zaległości podatkowe. Dopiero w 1935/36 r. wymierzono podatków zł 639 miln., a wpłacono zł 665 miln. i zaległości spadły do zł 778 miln. Identyczną rzecz obserwujemy w ubezpieczalniach społecznych, gdzie aż do 1935 r. zaległości wzrastają rocznie o ok. zł 30 miln. Według obliczeń Sen. Everta, wydałiśmy w 1937/38 r. na samorządy, na działalność Ministerstwa Opieki Społecznej, Funduszu Pracy, na renty inwalidzkie, emerytury, zaopatrzenia, ubezpieczalnie, pomoc zimową—zł 1 mild. Stanowi to 6% całego dochodu narodowego, a 20% dochodu akumulowanego. Powyższe liczby świadczą o przecięciu podatkowym. To też stojąc na straży równowagi budżetu, nie możemy sobie pozwolić na powiększanie tych ciężarów choćby za cenę odmawiania kredytu na słuszne i piękne potrzeby kulturalne. Z tych względów referent generalny nie przyjmuje sugestii podniesienia Funduszu Kultury Narodowej do zł 2 miln.

Jeśli chodzi o konieczność kodyfikacji prawa budżetowego—to jest ona uznawana powszechnie i znajduje się na warsztacie pracy komisji rzeczoznawców, powołanej przez Ministra Skarbu. Zdaniem mówcy, istnieją wszystkie elementy, aby ta kodyfikacja najrychlej nastąpiła. Na uwagę w tej mierze zasługuje stosunek planu inwestycyjnego do budżetu. Przed kilku laty sprawa ta budziła zastrzeżenia i zadrażnienia, dzisiaj opinia powszechna jest zgodna, że między deficytem w budżecie zwyczajnym a wydatkami na cele inwestycyjne, pokrywane z operacji kredytowych, jest taka zasadnicza różnica, że identyfikowanie tych pojęć nie może mieć już miejsca. Wprowadzenie okresu 5 kwartałów dla prac inwestycyjnych ułatwi wprowadzenie wydatków inwestycyjnych do budżetu na rok 1939/40 bez obawy, aby wcześniejsze rozpoczęcie prac inwestycyjnych kolidowało z terminami budżetowymi.

Mówca zgłasza w charakterze referenta generalnego budżetu szereg tez, mogących stanowić materiał dla opracowania prawa budżetowego, które ma na celu ustanowienie w Polsce planu ładu finansowego, wg słów Pos. Sikorskiego. Oto ważniejsze z tych tez: 1) budżet jest ustawą, zawierającą wykaz wszystkich przewidzianych dochodów i projektowanych wydatków Państwa w okresie roku budżetowego; 2) sumy wydatków, przewidzianych w budżecie, stanowią górną granicę uprawnienia władz naczelnych i instytucji do wydatkowania i mogą być wydatkowane tylko na te cele, które zostały w budżecie przewidziane; 3) budżet musi wskazywać źródła dochodów, oszacowane realnie i wystarczające na pokrycie wszystkich wydatków, w budżecie przewidzianych; 4) ustawa skarbowa i prowadzona na jej podstawie gospodarka ma się opierać na zasadach jedności, powszechności, jasności i równowagi; 5) żaden wydatek, nawet oparty na istniejącym tytule ustawowym, nie może być dokonany bez zamieszczenia go w budżecie; 6) budżet może być podzielony na zwyczajny i nadzwyczajny, względnie na budżet zwyczajny i inwestycyjny; 7) równowaga budżetu jest osiągnięta, jeżeli wszystkie realnie oszacowane wpływy, nie pochodzące z pożyczek i operacji kredytowych, ze sprzedaży majątku państwowego, ze zwrotu pożyczek, udzielonych przez Skarb Państwa w poprzednich okresach budżetowych, z likwidacji funduszy lub lokat skarbowych—wystarczają na pokrycie wydatków, z wyjątkiem wydatków na nowe inwestycje publiczne, wydzielone w grupę planu inwestycyjnego lub objęte budżetem nadzwyczajnym; 8) ustawa skarbowa winna zawierać wyłącznie przepisy, dotyczące budżetu i sposobu jego wykonania; 9) zaciąganie zobowiązań przez władze, wykonujące budżet, na poczet dalszych prac budżetowych jest dopuszczalne na podstawie specjalnego upoważnienia, zawartego w budżecie, i na cel, w budżecie wskazany, z zaznaczeniem, że wydatek budżetowy stanowi tylko ratę na poczet całości wydatków; 10) dekret o organizacji Rządu winien zagwarantować Ministrowi Skarbu należne mu stanowisko—zarówno w sprawie układania, jak i wykonywania budżetu. Nie jest intencją mówcy skrepowanie Rządu w jego trudnej pracy nad konstrukcją preliminarzy budżetowych, w pełni są respektowane w tych tezach art. 31, 50 i 59 Konstytucji. W odniesieniu do

art. 59 Konstytucji, zabraniającego Izdom uchwalania wydatków, niezaprojektowanych w budżecie, i podwyższania zaprojektowanych bez zgody Rządu—mówca stwierdza, że stanowisko Sejmu i Senatu oraz N. I. K. winno być ujęte odrębnie w przyszłym prawie budżetowym dla zachowania niezależności od Rządu tych władz naczelnych. Uchwalenie dobrej ustawy skarbowej będzie trwałą zasługą Rządu i Ciał Ustawodawczych.

Po referencie zabrał głos Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski, którego przemówienie podajemy na innym miejscu (str. 400).

W dyskusji, która się rozwinęła, zabierali głos Senatorowie: Pawelec, Lechnicki, M. Malinowski, Fudakowski, Jaroszewiczowa, Zarzycki, Rdułtowski, Beczkowicz, Fleszarowa, Petrażycki, Serożyński, poczem zabrał głos Pan Wiceminister Grodyński, który odpowiadał na poruszone w dyskusji zagadnienia.

Sprawa rozbieżności hurtowych cen (liczonych w złocie) naszych i światowych na podstawie wydawnictw statystycznych Ligi Narodów wygląda w ten sposób, że przyjmując grudzień 1936 r. za 100—wskaźnik tych cen w listopadzie 1937 r. wyniesie dla Polski 102, Austrii—103, Belgii—105, Anglii—109, Finlandii—110, Szwecji, Łotwy—115. Rozpiętość cen (w złocie) w Polsce w stosunku do Anglii w latach 1932÷1937 zmniejszyła się z 14 na 2 punkty. Jeśli chodzi o wzrost ilości etatów w preliminarzu na 1938/39 r., to wynosi on netto 813. Ta duża ilość jest pozorna, gdyż stanowi ona częściowo przeniesienie z kredytów rzeczowych do wykazu etatów, jest to liczba 430 etatów. Pozostaje zwiększenie 383 etatów. Drobne zwiększenie liczby etatów nastąpiło w Sejmie, Senacie, Kontroli Państwowej, Najwyższym Trybunale Administracyjnym, 25 etatów utworzono w Min. Sprawiedliwości, największy przyrost etatów przypada na Min. Przemysłu i Handlu—130, poza tym w Min. Komunikacji—21, w Min. Rolnictwa i Ref. Roln.—122, w Ministerstwie Wyznań Rel. i Ośw. Publ.—16, Min. Opieki Społecznej—26, Min. Poczty i Telegrafów—22.

Powracając do spraw prawa budżetowego—Pan Wiceminister stwierdza, że Rząd nie zwleka z tą sprawą, ale chce przygotować dobry projekt prawa budżetowego. Tezy, przedstawione przez referenta generalnego budżetu, są oparte na naszym własnym doświadczeniu budżetowym. Szereg ich jednak, m. in. teza, iż żaden wydatek, nawet oparty na tytule ustawowym nie może być czyniony bez zamieszczenia go w budżecie, teza—że udzielanie pożyczek z zapasów kasowych wymaga upoważnienia w ustawie skarbowej i inne—wzbudzają na podstawie praktyki budżetowej poważne wątpliwości. Całość ich jednak stanowi ważny i cenny przyczynek dla rozwoju myśli kodyfikacji prawa budżetowego w Polsce, będą one wzięte na warsztat prac komisji, pracującej nad prawem budżetowym.

W końcu posiedzenia zabrał głos referent generalny, który odpowiadał na poruszone w dyskusji tematy. Tezy, dotyczące kodyfikacji prawa budżetowego, są wynikiem doświadczenia parlamentarnego, mogą one wzbudzać te czy inne wątpliwości, czy zastrzeżenia, zdążają jednak do unormowania gospodarki budżetowej. Zagadnienie przebudowy ustroju rolnego w referacie traktowane było z gospodarczego punktu widzenia. Działalność parcelacyjna traktowana być musi z całą ostrożnością i racjonalnie. Parcelacja osadnicza jest najkosztowniejszą formą polityki agrarnej. Osadnik, który pozostawałby dłużny całą wartość warsztatu rolnego, nie stworzy nigdy produktywnego gospodarstwa. W odniesieniu do polityki rolnej referent jest zdania, że winna ona prowadzić do produktywności rolnictwa, intensyfikacji gospodarki, produkcji na rynek. Referent generalny podkreślił w końcowym ustępie, że brak wewnętrznej stabilizacji politycznej wpływa ujemnie na gospodarkę, osłabia inicjatywę prywatną, tamuje działalność inwestycyjną.

W końcu posiedzenia postanowiono tezy referenta zamieścić do sprawozdania jako materiał dyskusyjny.

Dn. 26 lutego odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej Senatu, na którym Sen. Rostworowski referował projekt ustawy skarbowej na 1938/39 r. Nasze ustawy skarbowe mało się co roku od siebie różnią, świadczą to o wytwarzaniu się pewnych zwyczajów i norm w tej dziedzinie, co stanowi ważny element dla kodyfikacji prawa budżetowego.

Komisja Budżetowa Sejmu wprowadziła do projektu ustawy skarbowej szereg zmian. I tak, do art. 6 przyjęta została poprawka, przyznająca Marszałkowi Senatu i Sejmu oraz Prezesowi N. I. K. prawo wiewment, przysługujące Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu. W tymże artykule wprowadzono zmianę, uprawniającą Ministra Skarbu w miarę uzyskania wystarczającego pokrycia do zwiększania wydatków na spłatę długów państwowych oraz na pomoc przy zawartych układach konwersyjnych i przy spłacie papierami wartościowymi wierzytelności rolniczych.

Poważna zmiana wprowadzona została do art. 11. Według brzmienia rządowego artykuł ten ustalał ramy użytkowania Lasów Państwowych w okresach 1/X 1937÷30/IX 1938 i 1/X 1938÷30/IX 1939 w brzmieniu załącznika do ustawy. Plan użytkowania Lasów Państwowych na rok 1937/38 został w art. 11 ustalony wg projektu rządowego, natomiast plan użytkowania na 1938/39 r. został przez Komisję Budżetową Sejmu przyjęty jako przeciętna z ostatnich lat 5—z zachowaniem tolerancji 8%. Do tego tekstu art. 11 Sejm przyjął popraw-

kę, specyfikującą ściśle ilości wyrębów. Referent przy sposobności omawiania tego artykułu prostuje na podstawie otrzymanych informacji swój zarzut, jakoby załącznik do ustawy skarbowej, zawierający plan użytkowania lasów, był pewnym lekceważeniem Izby.

Jeśli chodzi o wprowadzenie art. 12 do projektu ustawy skarbowej—to, zdaniem referenta, jest to przeciwne zasadzie, że w ustawie skarbowej znajdują się tylko przepisy, które odnoszą się do budżetu. Dla tego słuszne byłoby, aby ten artykuł był przedmiotem osobnej ustawy. Prawdopodobnie względy techniki uchwalania budżetu i jednoczesnego uchwalania osobnej ustawy, zawierającej treść art. 12, sprawiły, że Rząd wniósł projekt ustawy skarbowej wraz z art. 12. W następnych latach należałoby unikać tego. Referent nie czuje się w możności wprowadzenia zmian do tego artykułu, gdyż wiąże się z nim równowaga budżetu. Jeśli chodzi o obciążenie podatkiem specjalnym—to rozkłada się ono na urzędników nierównomiernie. Najbardziej upośledzeni są urzędnicy instytucji publiczno-prawnych, samorządów i Banku Polskiego. Przykładowo—urzędnicy, zarabiający miesięcznie zł 500, w jednym wypadku otrzymują netto na rękę zł 440, w drugim—zł 382.

Referent przeszedł następnie do omówienia zmian, jakie w wykazie etatów osobowych poczynił Sejm, oraz omówił wniesione na Komisji Budżetowej poprawki do ustawy skarbowej i preliminarza. M. in. wniesiona została poprawka o skreślenie wpłaty do Skarbu Państwa Państwowej Kopalni Węgla „Brzeszcze” w wysokości zł 100 tys. Następnie mówca omawia wniesione rezolucje.

Po przemówieniu referenta zabrał głos Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski, ustosunkowując się do referatu.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Petrażycki, Kwaśniewski, Lechnicki, Kleszczyński, Bisping, Fleszarowa, Fudakowski, Rdułtowski, Beczkowicz, Leszczyński, poczem zabrał głos Pan Minister Rolnictwa i Ref. Roln. J. Poniatowski, informując szczegółowo Komisję o technice urzędowania lasów i pracach, przedsięwziętych dla umożliwienia Izdom kontroli, przewidzianej w ustawie, uchwalonej w roku ubiegłym.

Po przemówieniu Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. zabrał głos Sen. Rdułtowski, który, opierając się na oświadczeniu Pana Wicepremiera, że redakcja art. 11 ustawy skarbowej utrudniałaby ułożenie preliminarza—jako sprawozdawca budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. wypowiada się za utrzymaniem art. 11 w brzmieniu, przez Rząd wniesionym, wnosząc jednocześnie o przyjęcie rezolucji treści następującej: „Senat wyzywa Rząd, aby przy układaniu planów użytkowania Lasów Państwowych była stosowana zasada, że wysokość dorocznych wyrębów nie może przekraczać przeciętnej wysokości wyrębów, uchwalonych w budżetach państwowych za ostatnie 5 lat, z tolerancją 8%, poprzedzających rok obrachunkowy, z tym że w razie konieczności odchylen Rząd winien wystąpić do Izby Ustawodawczych z umotywowanym wnioskiem”. W głosowaniu, które nastąpiło m. in. została przyjęta poprawka Sen. Rdułtowskiego, zwiększająca liczbę etatów w Ministerstwie Wyznań Relig. i Ośw. Publ., oraz poprawka Sen. Zarzyckiego, skreślająca wpłatę kopalni „Brzeszcze” zł 100 tys. Projekt ustawy skarbowej na 1938/39 r. wraz z preliminarzem budżetowym został przyjęty z pozostawieniem—w myśl wniosku Sen. Rdułtowskiego—art. 11 w brzmieniu rządowym.

Spośród rezolucyj zostały m. in. przyjęte: rezolucja Sen. Rdułtowskiego w sprawie planów użytkowania Lasów Państwowych, rezolucja w sprawie wysiłków Rządu w celu obniżenia ceny cukru, rezolucja w sprawie uporządkowania długów rolniczych i zapewnienia opłacalności warsztatów rolnych, rezolucja, dotycząca programów nauczania w uniwersytetach ludowych, oraz rezolucja, zmierzająca do wydania odpowiedniego zarządzenia, aby strajk w warsztatach pracy był wynikiem jedynie bezpośredniego i tajnego głosowania pracowników.

Ustawa o inwestycjach

Dn. 1 marca odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym Sen. Petrażycki referował projekt ustawy o finansowaniu niektórych inwestycji z funduszy państwowych w okresie do dn. 31/III 1939 r. Projekt ustawy posiada stronę prawną i gospodarczą. Skoro nie mamy prawa budżetowego, które regulowałoby zagadnienie gospodarki pozabudżetowej—należy stwierdzić, że nie jest sprzeczne z prawem umieszczanie inwestycji poza budżetem. Nie oznacza to, że prawo budżetowe nie jest potrzebne. Fakt, że budżet Państwa jest zrównoważony—wnosi w gospodarkę narodową elementy zaufania i spokoju. Dotychczas stan faktyczny, w którym obok budżetu zasadniczego istnieje budżet inwestycyjny—nie wywołał żadnych ujemnych skutków gospodarczych. Przy omawianiu działalności inwestycyjnej Państwa powstają zagadnienia, z jakich środków mają być one prowadzone, czy drenaż rynku pieniężnego przez Państwo nie hamuje inicjatywy prywatnej, czy inwestycje mają być rentowne itd. Referent dochodzi do wniosku, że działalność inwestycyjna Państwa konieczna jest z dwu przyczyn: ze względu na konieczność wzmocnienia potencjału obronnego Państwa oraz ze względu na zwalczanie bezrobocia. Jeśli chodzi o drenaż rynku pieniężnego i niepozostawiania dostatecznych

środków dla prywatnej inicjatywy—to należy zaznaczyć, że inwestując Państwo wymaga tempo życia gospodarczego, a więc i kapitalizację, o czym świadczy wzrost wkładów w instytucjach kredytowych. Na dz. 31/XII 1935 r. wynosiły one zł 2 879 500 tys., w 1936 r.—zł 3 021 miln., w 1937 r.—zł 3 568 200 tys. W odniesieniu do inwestycji kryterium rentowności nie zawsze może być stosowane np. inwestycje obronne, drogi.

Przechodząc do analizy liczbowej, referent przytacza, że ogółem inwestycje na dz. 31/VI 1938 r. (z samorządami i z woj. śląskim) wynoszą sumę ponad zł 1 mild., z tego inwestycje budowlane—zł 416 789 tys. Projekt ustawy obejmujące inwestycje na sumę zł 135 080 tys. Z ważniejszych prac na wymienienie zasługują m. in. w dziale elektryfikacji budowa elektrowni wodnej w Czchowie—zł 500 tys., budowa linii przesyłowej Starachowice—Warszawa zł 3 miln., linii przesyłowej Mościce—Rzeszów zł 2 500 tys.; w dziale gazyfikacji preliminuje się zł 5 290 tys. Inwestycje w dziale morskim przewidują m. in. zł 4 300 tys. na budowę morskie. Na budowę wodne śródlądowe i inwestycje drogowe preliminuje się łącznie zł 87 miln.

Po przedstawieniu strony liczbowej—referent przeszedł do omówienia światowych perspektyw gospodarczych. Sytuacja gospodarcza świata nosi w sobie znamiona niestrawności i niepewności. Dlatego też jest rzeczą ze wszech miar wskazaną tworzenie rezerw skarbowych. Mówca apeluje do Pana Ministra Skarbu, aby przy układaniu planu inwestycyjnego w roku przyszłym ta sprawa była wzięta pod uwagę. Mówca wniósł o przyjęcie projektu ustawy w brzmieniu sejmowym.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Fleszarowa, Kleszczyński, Beczkowicz, Evert, Algajer, Lechnicki, Jeszke, M. Malinowski, Fudakowski.

Po zakończeniu dyskusji udzielali wyjaśnień, odpowiadając na poruszone wątpliwości: Pan Minister Komunikacji, Pan Wicepremier i referent projektu ustawy.

Pan Minister Komunikacji J. Ulrych stwierdza, że Centralny Okrąg Przemysłowy partycypuje z kwotą ok. zł 3 miln. w inwestycjach drogowych. W budżecie Ministerstwa Komunikacji C. O. P. został uwzględniony w rozbudowie sieci komunikacyjnej w ramach ogólnego planu. Jest rzeczą b. trudną przerzucanie kwot inwestycyjnych z jednego terenu do drugiego, kwoty te są w ogóle niewielkie i muszą być traktowane raczej jako opancerzone. Prowadzone są studia budowy drogi wodnej zagłębie Dąbrowskie—Sandomierz, rozpoczęto już nawet pewne niewielkie prace. Pan Minister stwierdza, że autostrad w Polsce się nie buduje. Ministerstwo Komunikacji kładzie

duży nacisk na przystosowanie się krajowych firm do budowy dróg i rezultaty są tego rodzaju, że drogi o trwałej nawierzchni są budowane dobrze; ich większy koszt amortyzuje się w ciągu dłuższego czasu. W sprawie potaniaenia przewozu materiałów budowlanych w C. O. P.—prowadzone są studia w tym względzie. Wynika z nich, że suma bonifikat na materiały drogowe i budulec wyniosłaby ok. zł 20 miln., na tę sumę należy szukać pokrycia. Tanie przewozy kamienia posiadają dla budowy dróg pierwszorzędne znaczenie i są w Ministerstwie doceniane.

Następnie przemawiał Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski, który szczegółowo omówił poszczególne pozycje, składające się na całość globalnej kwoty zł 1 080 miln., przeznaczonych na inwestycje, oraz jej pokrycie. Jeśli chodzi o zagadnienie tzw. drenażu rynku pieniężnego—to sytuacja przedstawia się dziś w ten sposób, że na potrzeby gospodarstwa prywatnego pozostają na rynku jeszcze wcale znaczne kwoty. Jeśli chodzi o terytorialne rozmieszczenie prac inwestycyjnych—to istnieje tendencja uprzywilejowania ziem wschodnich, o czym świadczy procentowy ich udział w wydatkach inwestycyjnych w porównaniu z udziałem w świadczeniach podatkowych. W odpowiedzi na poruszone tematy Pan Wicepremier podkreśla, że Rząd specjalnie popiera budownictwo małych mieszkań. Jeśli chodzi o obsługę długów, powstałych z tytułu inwestycji—to muszą one co najmniej wzrastać, niektóre jednak wydatki inwestycyjne przejść muszą do budżetu zwyczajnego. W kolejności prac inwestycyjnych dominuje przede wszystkim zasada wykańczania prac już rozpoczętych.

W zakończeniu posiedzenia referent projektu ustawy wyjaśnia, że poruszając zagadnienie rezerw skarbowych, miał na uwadze właśnie obsługę długów z tytułu wykonywanych inwestycji. W sprawie inwestycji wiejskich—nie można bazować działania inwestycji wiejskich tylko na kwotach, przeznaczonych na inwestycje na wsi, bowiem wieś odczuje szereg refleksów wtórnych ogólnej akcji uprzemysłowienia kraju.

W głosowaniu Komisja projekt ustawy przyjęła.

W końcu Sen. Petrażycki referował projekt ustawy o zaciągnięciu przez Państwowy Zakład Higieny pożyczki na cele inwestycyjne. W związku z rozwojem prac P. Z. H., których dodatni wpływ na podniesienie zdrowotności kraju jest b. znaczny, istnieje konieczność jego rozbudowy, na co służyć ma pożyczka w kwocie zł 600 tys., spłacana z własnych zysków. P. Z. H. daje rocznie dochodu kilkadziesiąt tysięcy złotych. Referent porusza jeszcze sprawę nadania P. Z. H. osobowości prawnej. W głosowaniu Komisja projekt ustawy przyjęła.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W LUTYM 1938 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. ton):

Kraje	Luty			Styczeń 1938		Wzrost (+) lub spadek (-) w lutym w stos. do stycznia
	1935	1936	1937	1938	1938	
Rynki środkowo-europejskie	89	54	63	93	61	- 32
Austria	62	52	60	79	57	- 22
Węgry	—	—	—	—	1	+ 1
Czechosłowacja	27	2	3	8	3	- 5
Niemcy	—	—	—	6	—	- 6
Rynki skandynawskie	195	235	220	273	191	- 82
Szwecja	131	169	158	173	143	- 30
Norwegia	37	48	30	37	16	- 21
Dania	25	17	26	47	25	- 22
Islandia	2	—	4	—	—	—
Finlandia	—	1	2	16	7	- 9
Rynki bałtyckie	3	—	—	18	16	- 2
Łotwa	3	—	—	18	14	- 4
Estonia	—	—	—	—	2	+ 2
Rynki zachodnio-europejskie	131	141	229	183	200	+ 17
Francja	79	90	134	114	118	+ 4
Belgia	31	33	56	52	52	—
Holandia	16	10	24	15	23	+ 8
Irlandia	—	—	—	—	—	—
Szwajcaria	5	8	15	2	7	+ 5

Rynki południowo-europejskie	156	88	126	108	166	+ 5
Włochy	135	85	118	103	137	+ 34
Grecja	11	—	4	—	19	+ 19
Malta	—	3	2	5	10	+ 5
Portugalia	—	—	2	—	—	—
Rumunia	6	—	—	—	—	—
Hiszpania	4	—	—	—	—	—
Rynki pozaeuropejskie	9	21	46	58	45	- 13
Alger	4	2	7	14	16	+ 2
Egipt	5	7	5	10	6	- 4
Afryka pozostała	—	—	5	12	—	- 12
Argentyna	—	12	22	22	23	+ 1
Inne kraje	—	—	2	—	—	—
Brazylia	—	—	5	—	—	—
Węgiel okrętowy	36	42	61	129	127	- 2
Razem za granicę:	619	581	745	862	806	- 56
W. M. Gdańsk	25	21	29	32	27	- 5
Ogółem:	644	602	774	894	833	- 61
Przeładunek w portach:						
w Gdyni	375	406	403	556	457	- 99
w Gdańsku	154	142	251	307	256	- 51
Razem:	529	548	654	863	713	- 150

Eksport węgla kamiennego w lutym—w związku z mniejszą o 1 liczbą dni roboczych w porównaniu ze styczniem (23—wobec 24) oraz pewnym osłabieniem koniunktury na światowym rynku węglowym—zmniejszył się o 61 tys. t (6-82%) i wyniósł 833 tys. t, przewyższając jednocześnie o 59 tys. t (7-62%) wywóz w analogicznym miesiącu poprzedniego roku. Spadek wywozu nastąpił wyłącznie z rej. śląskiego, z którego wywieziono 718 tys. t—wobec 781 tys. t w styczniu, a za-

tem o 63 tys. t mniej, eksport zaś z rej. dąbrowskiego wzrósł o 2 tys. t i wyniósł 115 tys. t. Z rej. krakowskiego wysłano tylko nieznaczne ilości, nie przekraczające 0,5 tys. t.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono ogółem 61 tys. t, czyli o 32 tys. t mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim. Spadek ten tłumaczy się zmniejszeniem wysyłek do Austrii i Czechosłowacji oraz zaprzestaniem eksportu do Niemiec.

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 82 tys. t i stanowił 191 tys. t, przy czym spadek wywozu nastąpił do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków.

Wywóz na rynki bałtyckie zmniejszył się o 2 tys. t i wyniósł 16 tys. t. Spadek wysyłek do Łotwy został częściowo powetowany wznowieniem—po pewnej przerwie—eksportu do Estonii.

Wysyłki na rynki zachodnio-europejskie wynosiły 200 tys. t—wobec 183 tys. t w styczniu, a zatem wzrosły o 17 tys. t, przy czym wzrost wywozu obejmował wszystkie kraje tej grupy rynków—prócz Belgii, do której wysyłki utrzymały się na poziomie z poprzedniego miesiąca.

Eksport na rynki południowo-europejskie stanowił 166 tys. t—wobec 108 tys. t w poprzednim miesiącu, a zatem wzrósł o 58 tys. t. Wzrost wywozu został wywołany zwiększonymi wysyłkami do Włoch oraz wznowieniem eksportu do Grecji.

Wywóz na rynki pozaeuropejskie kształtował się na ogół niepomyślnie i zmalał o 13 tys. t—do 45 tys. t.

Wywóz do W. M. Gdańska zmalał o 5 tys. t i wyniósł 27 tys. t.

Spadł również odbiór węgla okrętowego, który wynosił 127 tys. t.

Udział poszczególnych grup rynków w ogólnym eksporcie w lutym w porównaniu ze styczniem ilustruje następujące zestawienie (w %—ach):

	Styczeń	Luty
Rynki środkowo-europejskie	10:40	7:32
„ skandynawskie	30:54	22:93
„ bałtyckie	2:01	1:92
„ zachodnio-europejskie	20:47	24:01
„ południowo-europejskie	12:08	19:93
„ pozaeuropejskie	6:49	5:40
Węgiel okrętowy	14:43	15:25
W. M. Gdańsk	3:58	3:24

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę łącznie z węglem okrętowym wynosiła w lutym—przy 23 dniach roboczych—ok. 36 tys. t, a zatem zmalała w porównaniu ze styczniem o 1 tys. t, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 31 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w lutym w porównaniu ze styczniem zmalał o 150 tys. t i wyniósł 713 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni zmalał o 99 tys. t—do 457 tys. t, a w Gdańsku o 51 tys. t i stanowił 256 tys. t.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W GRUDNIU 1937 R.—Wydobycie ropy w grudniu 1937 r. wynosiło 4 273 cystern brutto—wobec 4 214 cyst. w listopadzie. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła zatem bez zmiany ok. 140 cyst.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, stanowiła 3,8% produkcji brutto—wobec 4,1% w listopadzie.

Ekspedycja ropy do rafinerji objęła 4 060 cyst. (4 432).

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, wzrosły do 1913 cyst. (1694).

W rejonie boryslawskim nowych poważniejszych dowierceń nie było. Największe uzyskane dowiercenie w otworze „Galieni” kop. „Jakub-Mrażnica” na głębokości 1 647 m dało nową produkcję w wysokości 6 t ropy dziennie.

Z dowierceń w rejonie marek specjalnych wyróżnia się bardzo znaczne, jak na marki specjalne, dowiercenie w miejscowości Czarnej (pow. Lesko), gdzie na kopalni tej samej nazwy w otworze Nr IV na głębokości 170 m została nawiercona ropa w ilości ok. 10 t dziennie. Z innych dowierceń na terenach marek specjalnych większe—ponad 2 t do 3,5 t dziennie ropy—nawiercono: w Krygu („Elżbieta XLII” na głęb. 283 m, „Jerzy XIX” na 241 m, „Nagroda CCLVII” na głęb. 303 m i „Smerówka III” na głęb. 386 m), w Lipinkach („Jakub CXXIV” na głęb. 391 m), w Toroszwóce („Amelia LVIII” na głęb. 141 m), w Lipinkach („Pollon-Lipie III” na głęb. 884 m) i w Bitkowie („Dąbrowa CXLIV” na głęb. 1 210 m).

Szereg innych mniejszych dowierceń ukończono również w Krygu, Lipinkach, Toroszwóce oraz Schodnicy, Panowej i Rypnem.

W ruchu wiertniczym poważniejsze zmiany nie zaszły. Ogółem w wierceniu znajdowało się 173 otwory—wobec 176 w listo-

padzie. Nowych natomiast wierconych otworów przybyło 31—wobec 38 w listopadzie. Z nich 19 (17) w rejonie okr. jasielskiego: „Małgorzata I” w Bednarce, „Blizne II” w Bliznem, „Wanda” i „Wilno” w Dominikowicach, „Gaten XX” w Grabownicy Starzeńskiej, „Wedo CLXXIV” w Harkłowej, „Arnold CIX” w Krościenku Wyżnym, „Elżbieta L” i „LI”, „Henryk XXXIX”, „Jerzy XX”, „Królówka X” i „Szczęść Boże XIII” w Krygu, „Lipa LXXXV” i „CII” w Lipinkach, „Adam CLVI” w Libuszy, „Grabina II” w Przyborowie, „Wanda II” w Toroszwóce i „Barbara VI” w Witrylowie. W rejonie okręgu drohobyckiego rozpoczęto wiercenie 6 nowych otworów (13): „Premier-Horodyszcze I” w Boryslawiu, „Alfred IV” w Tustanowicach, „Lena” i „Marceli” w Schodnicy, „Karpaty CXXXII” w Brelikowie i „Czarna V” w Czarnej. Na terenie okręgu stanisławowskiego zaczęto wiercenie 6 nowych otworów (8): „Dąbrowa LVII” w Bitkowie, „Zofia XLIX” w Rosulnej, „Homotówka XXXII” w Rypnem, „Baszty VII” i „Galicja III” w Perehińsku i „I-Ma-Nu-Eil I” w Dolinie.

Ruch terenowy zaznaczył się zgłoszeniem zamiaru otwarcia nowych kopalń w pow. kałuskim w gminach: Zawadka, Wierchnia i Kropiwnik pod hasłem „Gazolina-Piskorowski”, „Gazolina-Podlaszki” i „Kombinat”. Ponadto w rejonie jasielskim została zgłoszona i uruchomiona nowa kopalnia w miejscowości Bednarka—„Małgorzata”.

Z szeregu niektórych, wzbudzających większe zainteresowanie, wierceń pionierskich kopalni „Grabiny” w Przyborowie (miejscowości, znajdującej się w bliskości magistralnego gazociągu do Centr. Okręgu Przemysł.) w I połowie miesiąca sprawozdawczego otwór Nr I nie był jeszcze czynny. W II połowie grudnia pobierano gaz do motoru żurawia wiertniczego otworu Nr II przy ciśnieniu 6 atm. Dalej położone otwory „Polmin-Zdźary” w Zdźarach i „Dębica I” w Dębicy cementowano. Wiercenie otworu „Muki” w Kobylanach było czasowo unieruchomione. Głębokość otworów, po raz pierwszy wierconych ciężkim systemem rotacyjnym, osiągnęła: otworu „Hucul” kop. „Kosów VII” w Wierzbowcu 1 421 m, i „Julian I” w Staruni—wobec bardzo trudnych warunków wiercenia—zaledwie 339 m. Głębokość otworu „Minister Kwiatkowski” wynosiła 1 821 m, produkcja w grudniu—108 t.

Ceny ropy uległy dalszej wyższości. Za ropę gatunku marki boryslawskiej Polmin jako za ropę bruttową płać zł 1 555 za cysternę 10-tonową—wobec zł 1 505 w listopadzie. Na inne gatunki ustalono ceny następujące loco zbiorniki (w zł—za cysternę 10-tonową):

Białkówka—Winnica	1 482	Mecinka	1 601
Bitków Franco-Polon.	1 571	Męcinka parafinowa	1 519
Bitków Pasieczna-Dąbrowa	1 715	Młynki-Stara Wieś	2 049
Bitków Standard-Nobel	1 655	Mokre	1 884
Bitków-Zofia-Stella	1 914	Mrażnica Wierchnia	1 522
Bitków-Barbara (Segil)	2 167	Opaka	1 555
Czarna ad Ustrzyki	1 400	Orów	1 555
Dobrucowa	1 482	Pereprostyna	1 601
Dolina	1 754	Popiele	1 555
Gorlice	1 610	Potok	2 002
Grabownica-Humniska benzynowa	2 020	Rajskie	1 493
Grabownica-Humniska parafinowa	1 708	Rapienka ad Dukla	1 489
Harkłowa	1 410	Roztoki	2 167
Hołowiecko	1 555	Równie-Rogi wol. od paraf.	1 459
Humniska-Brzozów	1 876	„ „ parafinowa	1 292
Iwonicz	1 610	Rymanów	1 395
Jaszczew	1 610	Rypne	1 528
Kłęczany	2 054	Schodnica	1 708
Klimkówka	1 447	Słoboda Rungurska	1 545
Kosmacz	1 489	Stankowa	1 555
Krosno wolna od parafiny	1 397	Stara Wieś jasna	2 167
Krosno parafinowa	1 375	Stara Wieś ciemna	2 049
Krościenko wolna od paraf.	1 397	Strzelbice	1 344
Krościenko parafinowa	1 375	Szymbark	1 528
Kryg zielona	1 482	Toroszkówka	2 240
„ czarna	1 272	Toroszkówka-Ewa	1 575
Libusza	1 421	Turzepole	1 401
Lipie	1 400	Tyrawa-Solna	1 555
Lipinki	1 510	Urycz	1 758
Lubatówka	1 447	Wańkowa	1 448
Lodyna	1 461	Węglówka	1 397
Majdan Rosulna	1 540	Wulka	1 447
Męcina Wielka	1 601	Zagórz	1 489
		Zalawie	2 019
		Zmiennica	1 426

Wydobycie gazów ziemnych w grudniu wynosiło 51 375 tys. m³—wobec 50 979 tys. m³ w listopadzie. Przeciętne dzienne wydobyć wynosiło 1 657 tys. m³—wobec 1 699 tys. m³ w listopadzie.

Manko gazowe stanowiło ok. 0,9% produkcji brutto (1,8%).

Ceny gazu ziemnego w rejonie boryslawskim wynosiły gr 4,55 za m³—wobec gr 4,42 w listopadzie. Za gaz ziemny w rejonie jasiel-

Produkcja i obrót ropą w grudniu 1937 r. (w cysternach)

OKRES	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Listopad 1937	1 053	17	1 073	411	2 766	150	2 926	1 177	395	7	433	106	4 214	174	4 432	1 694
Grudzień 1937	1 082	18	1 035	453	2 800	140	2 669	1 324	391	7	355	136	4 273	165	4 060	1 913
Cały rok 1937	11 770	189	11 656	453	33 714	1 716	33 775	1 324	4 647	83	4 589	136	50 131	1 988	48 142	1 913
" " 1936	10 789	111	10 650	392	35 033	1 763	35 220	1 314	5 241	64	5 244	161	51 063	1 938	51 114	1 867

Produkcja i zużycie gazów ziemnych w grudniu 1937 r. (w tys. m³)

OKRES	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zużycie własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
Listopad 1937	13 432	2 823	10 293	316	31 663	6 655	24 913	95	5 884	3 716	1 578	590	50 979	13 194	36 784	1 001
Grudzień 1937	15 582	3 302	11 873	407	29 666	6 707	22 912	47	6 127	3 994	1 657	476	51 375	14 003	36 442	476
Cały rok 1937	152 497	32 903	115 860	3 734	311 914	79 054	231 863	997	66 096	41 699	16 489	7 908	530 507	153 656	364 212	12 639
" " 1936	131 437	29 412	98 397	3 628	294 306	80 825	212 409	1 072	57 559	43 454	5 995	8 110	483 302	153 691	316 801	12 810

Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów ziemnych w grudniu 1937 r.

OKRES	L i c z b a o t w o r ó w													Ilość otworów, produkujących ropę	Przebieg dnia produkcji otworu — w kg	
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wyłączenie gazowe	Samopłynące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstruk.	Likwidacja			Razem
			Produkcyjne	Bez produkcji	Razem											
Listopad 1937	18	12	55	121	176	23	231	23	497	2 482	325	44	8	3 839	3 382	415
Grudzień 1937	14	7	50	123	173	21	228	28	510	2 495	321	39	17	3 853	3 404	404

Eksport produktów naftowych do poszczególnych krajów w grudniu 1937 r. (w tonach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna	Nafta	Olej gazowy	Oleje lekkie o c. g. do 0°800	Oleje smarowe	Parafina	Asfalt	Koks	Smary stałe, mydło naftowe	Świece	Półprodukty	Pozostałości destylacyjne ¹⁾	Razem
Anglia	124	—	751	—	8	52	—	58	—	—	—	—	997
Czechosłowacja	2 250	—	—	—	179	91	67	—	—	—	—	—	2 587
Dania	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11
Grecja	—	—	—	—	—	59	—	—	—	—	—	—	59
Jugosławia	—	—	—	—	—	167	—	—	—	—	—	—	167
Niemcy	36	—	420	—	1	92	—	—	—	—	—	—	549
Szwajcaria	—	—	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	15
Węgry	—	—	—	—	—	50	—	—	—	—	—	—	50
Włochy	—	—	—	—	—	57	—	—	—	—	—	—	57
Razem:	2 421	—	1 171	—	203	568	67	58	4	—	—	—	4 492
Gdańsk	711	105	180	22	103	303	30	—	11	—	—	16	1 481
Gdynia	38	13	51	—	—	10	—	—	—	—	—	948	1 060
Ogółem:	3 170	118	1 402	22	306	881	97	58	15	—	—	964	7 033

1) Oleje napędowe i opałowe.

	Grudzień	Przec. mies.
	1937	1936
Benzyna	3 170	4 660
Nafta	118	2 350
Oleje: gazowy i opałowy	2 348	2 200
Oleje smarowe i lekkie	346	2 830
Parafina	881	1 000

Ruch z a p a s ó w produktów naftowych w rafineriach przedstawia się następująco (w tonach):

	I/XII 1937	I/I 1938	I/I 1937
Benzyna	12 053	12 075	18 439
Nafta	21 808	14 913	15 880
Oleje: gazowy i opałowy	10 449	10 823	10 845
Oleje smarowe i lekkie	48 061	47 060	56 240
Parafina	2 869	3 138	6 062
Inne produkty	50 675	51 302	50 911
Razem :	145 915	139 311	158 377

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Produkcja gazoliny wyniosła w grudniu 3 404 t (3 262 t). Z ogólnej ilości 51 375 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach—przerobiono w gazoliniarniach 23 723 t, czyli 46·1%. Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie 14·3 kg gazoliny (14·6 kg). Do rafinerij nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich celem otrzymania benzyny motorowej 2 912 t gazoliny. W ruchu było 28 zakładów gazolinowych, które zatrudniały 365 robotników.

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W GRUDNIU 1937 R.—Wydobycie wosku ziemnego w grudniu 1937 r. osiągnęło 48 t—wobec 50 t w listopadzie 1937 r. Eksport wosku obejmował 40 t, z których 10 t wysłano do Stanów Zjedn., 9·8 t—do Francji, 20 t—do Niemiec i 0·2 t do Anglii. Zapasy zamagazynowanego wosku ziemnego nie uległy większym zmianom, wynosząc w końcu miesiąca 60 t—wobec 62 t w listopadzie. Czynne były 3 kopalnie, zatrudniające 427 robotników (425).

Ceny wosku pozostały niezmiennione; płacono loco kopalnia za 100 kg: za I gat.—zł 270, zł 150 za II gat. i zł 70 za III gat.

ROLNICTWO

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA ROLNICTWA I REF. ROLN. JULIUSZA PONIATOWSKIEGO W SEJMIE¹⁾

Korzystam już parokrotnie z debat nad preliminarem budżetowym dla przedłożenia Izbie ogólnego zarysu, a także i poszczególnych fragmentów polityki rolniczej, którą uważam za słuszną. Zmierzam do tego celu, aby utrwalić w opinii publicznej program, nie oparty na złudzeniach i mrzonkach, ani na demagogicznym rysowaniu nieosiągalnych nadziei, ale jednocześnie nie rezygnujący z wszechstronnego postępu rolnictwa.

Mam możność z satysfakcją stwierdzić, że dla tego programu, który oczywiście tylko w części jest moim osobistym dorobkiem, znalazłem już dość szerokie zrozumienie. Stwierdzam to z radością, albowiem dopatruję się w tym objawie krzepnięcia polskiej myśli gospodarczej, polskiej gospodarczej racji stanu. Muszę skonstatować jednak, że pewna część dzisiejszej dyskusji nie wykazywała dla tych myśli zrozumienia.

Program mój i moja działalność nie znalazły uznania ani ze strony P. Referenta, ani ze strony P. Zakliki. Ten stosunek do programu pozwałałby mi oczekiwać, że ci PP. Posłowie, którzy się z nim nie zgadzają, zechcą wskazać, na czym polegają—ich zdaniem—błędy założeń i zechcą również wysunąć konkretne postulaty w odniesieniu do polityki rolniczej.

Ani jednego ani drugiego jednak nie znajduję. Podstawowe tezy nie są kwestionowane, nie ma też konkretnych wskazań, nadających się do rzeczowej dyskusji i nadających się do wykonania.

Argumenty, które zostały przytoczone dla uzasadnienia krytycznej oceny obecnej polityki Rządu, muszę odsunąć jako nierzeczowe. Bo czyż mogę inaczej określić te kilka twierdzeń, które tytułem przykładu pozwolę sobie Panom przytoczyć.

A więc jeden z PP. Posłów twierdził, że Rząd dąży do obniżenia cen rolniczych, że powtarza „politykę taniego chleba” sprzed lat kilkunastu. Nikt nie potrafi wskazać żadnego konkretnego działania Rządu, mającego na celu obniżenie cen rolnych, bo takiego działania nie ma.

Zakaz wywozu zbóż, na którym próbował się oprzeć jeden z PP. Posłów, został wprowadzony podczas ostatniej jesieni dla bezpieczeństwa aprowizacyjnego w chwili, kiedy ceny zbóż były już znacznie wyższe od światowych i wywóz tych zbóż—niezależnie od zakazu—był niemożliwy. Kontyngenty, dopuszczone do wywozu w ramach formalnego zakazu, nie były i nie są wykorzystywane. Wolno więc stwierdzić, że i to posunięcie Rządu w najmniejszej mierze nie działało na zniżkę cen rolniczych, które zresztą właśnie na odcinku zbożowym są wyższe od światowych.

Sugeruje się, że Rząd zaniechał dążenia do zwyczajki cen rolniczych. Znów nie ma żadnego powołania się na przykłady. Stwierdzam, że te środki, które w celu zwyczajki cen stosowaliśmy w okresie kryzysu—z wyjątkiem premij zbożowych—wszystkie nadal są stosowane, a niektóre z nich, jak np. wykorzystanie porozumień międzypaństwowych dla wzmocnienia eksportu rolniczego—są nawet wydawnie wzmagane.

W Komisji Budżetowej wyjaśniłem, że stosowanie premij zbożowych byłoby dziś zabiegiem stosunkowo mało owocnym i napewno wyjątkowo obciążającym Skarb. Byłby to nadto nawrót do niezdrowej tendencji jednostronnego montowania wysokich cen zboża, i to w okresie, kiedy już nie tylko drobna własność, ale i większa część warsztatów folwarcznych, gros swojej produkcji spieniężyła—tak, że w wyższe cen zboża mogą być zainteresowani tylko najzamożniejsi rolnicy, natomiast w niektórych okolicach wobec zeszłorocznej suszy wielu rolników raczej troska się o zakup zboża.

Ci PP. Posłowie, którzy utyskiwali na pogarszanie się koniunktury hodowlanej, wysuwali jednocześnie w sposób dostatecznie wyraźny postulat podnoszenia cen zboża. W warunkach obecnych zwyczajka cen zboża mogłaby się odbić bezpośrednio i na podwyższeniu cen paszy, a przecież troszcząc się o rentowność hodowli bydła, zmierzałać muszę do podtrzymania polityki utrzymania cen paszy na poziomie, sprzyjającym rentowności produkcji hodowlanej. Sądzę, że mogę doradzać tym PP. Posłom, ażeby zechcieli

¹⁾ Wygłoszone na plenum Sejmu w dn. 22 lutego 1938 r.

wybrać jeden z tych postulatów, albowiem obydwaj razem pogodzić się nie mogą. Jest to chyba tylko poszukiwaniem pewnego efektu parlamentarnego.

Nie mogę również pominąć drobnego przykładu, ale przecież wypowiedzianego w referacie P. Sprawozdawcy. Dla uzasadnienia swej tezy, że w ostatnim czasie produkcja rolna wzrasta niedostatecznie, wzrasta wolniej niż ludność, przytoczył m. in. wskaźniki pogłowia trzody chlewnej. Oto między latami 1928 i 1936 ten wskaźnik ze 100 doszedł do 148, a wiemy, że wzrost ludności w tym czasie jest 12. Tak to bywa z liczbami, podawanymi wówczas, gdy wniosek jest wcześniejszy niż przesłanki.

Podobnie, tylko spóźnioną porą mogę sobie tłumaczyć liczby, podane przez P. Szulczyńskiego. Powiedział on—zdaje mi się, że dokładnie powtarzam—iż między rokiem 1935 i 1936 zaszedł spadek produkcji na głowę ludności z 4·5 q na 3 z ułamkiem, tj. o 20%. Stwierdzam ze spokojem, że nie było od bardzo dawna roku, kiedyby się w Polsce produkcja wahała w skali 20%. Jest to zupełnie nieściste. Między 1935 r. i 1936 r. istotnie zaszła zmiana produkcji na głowę in minus, ale o 2%. P. Poseł omylił się o jedno zero.

Najbardziej może charakterystyczne są jednak uwagi, dotyczące zagadnień, związanych ze sprawą reformy rolnej. Ci mówcy, którzy zaznaczali swój krytyczny stosunek do polityki rolniczej, deklarowali się w olbrzymiej większości jako zwolennicy reformy rolnej. Wyjątek stanowiła wypowiedź P. Sapięhy, zasadniczo przeciwna ustawie o wykonaniu reformy rolnej, ujawniająca zresztą niedostateczną jej ustawy znajomość.

Natomiast żadne z konkretnych praktycznych działań w zakresie wykonywania ustawy o reformie rolnej (a raz jeszcze muszę podkreślić, że jestem tylko wykonawcą ustawy obowiązującej i że w stosunku do nowelizacji tej ustawy deklarowałem się niejednokrotnie jako jej przeciwnik, sądząc, że ta obowiązująca musi być naprzód wykonana)—nie znalazło uznania moich oponentów, jakkolwiek sądzą, że działania moje w wielu wypadkach konkretnie posunęły naprzód sprawę uporządkowania struktury rolnej.

Tak jest na pewno w zakresie uzupełnienia gospodarstw karłowatych, gdzie wykorzystałem art. 15, pozwalający położyć szczególny nacisk na uzupełnienie drobnych gospodarstw przy komasacji. Tak jest na pewno z poszanowaniem praw, które służbie folwarcznej zapewnia ustawa o reformie rolnej. Wydałem zarządzenie, ułatwiające znacznie dostęp do ziemi tej kategorii obywateli.

Ten kierunek myślenia, który zauważyć mogłem przy niektórych uwagach, dotyczących ustawy o wykonaniu reformy rolnej, jest przecież dosyć znany. Polega on na tym, że teoretycznie deklaruje się zamiar jej wykonywania, a praktycznie nie chce się z nim współdziałać.

Z uwag krytycznych, dotyczących działań na terenie zachodnim, muszę poruszyć sprawę, która sporo niepokoju budzi u wszystkich ludzi, rozumiejących znaczenie zdrowego gospodarstwa rolnego, tj. sprawę rozmiarów działek osadniczych, tworzonych przy parcelacji. Rzeczy wyglądają w ten sposób, że biorąc cały okres czasu 1919—1935, przeciętna działka osadniczych samodzielnych, tworzonych przy parcelacji rządowej, wynosi 9·5 ha, tworzonych przy parcelacji prywatnej przez tych ludzi właśnie, najbardziej rze-

komo szanujących potrzeby tej dzielnicy i doceniających konieczność zdrowych i silnych gospodarstw włościańskich, jest znacznie mniejsza, bo wynosi 8·7 ha.

Również nie mogę przywiązywać wagi do twierdzeń, jakoby dostęp do parcelowanej ziemi był dla ludności miejscowej szczególnie skrzępowany, jakoby istniał szczególny numerus clausus, jak jeden z PP. Posłów był łaskaw się wyrazić. Stan faktyczny jest taki, że ok. $\frac{1}{3}$ ziemi, parcelowanej przez Rząd na terenie województw zachodnich, co roku poświęcone jest na uzupełnienie gospodarstw karłowatych, a $\frac{2}{3}$ przeznaczają się na osadnictwo. Z tych $\frac{2}{3}$ znowu $\frac{2}{3}$ przypada miejscowym nabywcom. Dopiero reszta—to są działki osadnicze, przypadające rolnikom, sprowadzonym z przeludnionej dzielnicy krakowskiej. A zatem jest to poniżej $\frac{1}{4}$ całego obszaru.

Sądzą, że łączność wszystkich ziem polskich musi i w tym znajdować wyraz, ażeby każda dzielnica ponosiła część obowiązków, część ciężarów na nią spadających, dla uregulowania ciężkich niedomagań, które całość kraju obejmują.

Wreszcie, przykład rzekomego pokrzywdzenia ludności ukraińskiej, cytowany przez PP. Posłów z Małopolski Wschodniej.

Oświadczył P. Poseł Boluch, że nie jest mu znany żaden wypadek, ażeby nabywca narodowości ukraińskiej był uznany przez władze. Mam dokładne dane, że do nabycia przez nabywców ukraińskich na terenie woj. tarnopolskiego zostało przez władze zatwierdzone w 1936 r. 1 100 ha, w woj. lwowskim—ok. 1 200 ha. Nie mam jeszcze danych z 1937 r. A więc zgola nie odpowiada prawdzie twierdzenie, z którym tutaj się spotkałem. Ten rodzaj argumentacji, scharakteryzowany powyżej, skłania mnie do stwierdzenia, że ze strony pewnej części PP. Posłów spotkała mnie krytyka, której cel i rola jest polityczna, a nie gospodarcza. Zdaję sobie z tego dokładnie sprawę, a ponieważ na wstępie zaznaczyłem, że za swoje zadanie przy debatach budżetowych uważam coraz wyraźniejsze, coraz dokładniejsze rysowanie programu polityki rolniczej, ograniczam się do tego krótkiego stwierdzenia zachodzących zjawisk i do tego ograniczam odpowiedź moim oponentom politycznym.

Spóźniona pora nie pozwala na poruszanie tych merytorycznych uwag, dotyczących jakości działania Ministerstwa Rolnictwa, w których dopatruję się krytyki słusznej, rzeczowej dla tych poczynań, które nigdy, naturalnie, nie mogą być doskonałe. Do tej doskonałości nie pretenduję. Gdybym chciał szczegółowiej rozwiać te rzeczy, możeby Panowie utwierdzili się w mniemaniu, że suma błędów w stosunku do rzeczy konkretnie posuwanych naprzód nie jest tak wielka.

Ograniczę się do możliwie krótkiego sformułowania raz jeszcze też, stanowiących w moim rozumieniu oś problemu rolnictwa w dzisiejszej Polsce. Polska dąży i dążyć musi do przyspieszenia uprzemysłowienia. Nasza sytuacja polityczna zmusza do szczególniejszej i stałej troski o stan obronności. W tych warunkach skoncentrowanych nakładów na te dwa podstawowe cele, w warunkach spóźnionego rozwoju naszego rynku wewnętrznego, sytuacja rolnictwa nie jest łatwa i na pewno nie czeka rolnictwa polskiego już od jutra lekkie życie. Byłoby nieuczciwością kultywować złudzenie, że w krótkim czasie może być radykalnie inaczej. Ta radykalna przemiana może być osiągnięta

nie wcześniej, niż osiągniemy poważniejsze sukcesy na drodze uprzemysłowienia. Czy to znaczy, że nie chcemy w toku tego okresu czasu uzyskać żadnej poprawy, tylko godzić się bezradnie na to, aby rolnictwo miało być ofiarą tylko, podłożem tylko—dla osiągnięcia innej struktury gospodarczej?

Chcę się jak najbardziej kategorycznie odgradzić od tego, aby Rząd Polski miał hołdować metodom socjetyckim. Tym trybem wnoszenia miast i przemysłu, którym pracuje Rosja Sowiecka, pracować nie chcemy, nie opieramy rozwoju przemysłu na bezgranicznych, skrajnych, do nędzy doprowadzających ofiarach rolnictwa. Rząd obecny tego nie czyni. Toteż z całą swobodą twierdzą, że zapewnienie w tej sprawie należytego umiaru, zrozumienie tego, że znaczne wzmocnienie produkcji rolniczej jest podstawą do każdego dalszego kroku—przyświeca działaniom Rządu. Troska o właściwie pojmowaną opłacalność gospodarstw rolnych jest podstawową troską Rządu. W kraju o rozwijającym się dopiero rynku wewnętrznym, w kraju, uzależnionym od eksportu, w kraju, mającym znaczny odsetek warsztatów o małym uczestnictwie w zbyciu na rynku—środkiem szczególnie doniosłym i dostępnym w naszej sytuacji gospodarczej jest troska o wszystkie elementy kosztów produkcji. Żadnego z tych elementów nie uważam za możliwe zaniedbać, aczkolwiek w poszczególnych etapach pracy nie na wszystkie w jednakowym stopniu jest Rząd zdolny wpływać. Zaakcentowanie przez Sejm tendencji do wzmoczenia wysiłków Ministerstwa w kierunku dalszego zwiększenia opłacalności rolnictwa, uważam za szczęśliwe podtrzymanie wytycznych obecnej polityki Rządu. Rząd może przyjąć tutaj z poważnym już dorobkiem.

Panowie nie są w stanie zaprzeczyć temu, że w latach 1935 i 1936 w porównaniu z 1934 r. zaszły poważne zmiany na lepsze w globalnej sumie dochodów rolniczych. Szacujemy wzrost dla 1935 r. w porównaniu z rokiem poprzednim na 26%, dla 1936 r.—w porównaniu z tymże 1934 r. na 40%. Wartości sprzedażne produkcji hodowlanej—równie dobrze na rynku eksportowym, jak i na rozszerzonym rynku wewnętrznym—nie tylko skompensowały straty, które przysły na skutek zmniejszenia eksportu zboża, ale z nadwyżką to uszczuplenie wypełniły.

Nie przyjmuję również zarzutu o jednostronności polityki hodowlanej, bo nigdy tej jednostronności nie starałem się i nie staram się rozwijać. Jestem zawsze rzecznikiem różnorodności. W imię tej różnorodności nawoływałem całe rolnictwo do oddalenia się od jednostronności produkcji zbożowej. Ta

różnorodność zapewnia mocniejszą i trwalszą podstawę utrzymania rolnictwa na wyższej dochodowości. Dalsze rozwijanie produkcji hodowlanej zbliżać nas będzie dopiero do tej pełnej różnorodności, jaką gospodarstwa Europy Zachodniej już mają za sobą.

Panowie dużo argumentów wiązali z bież. rokiem, niewątpliwie pod względem pasz niepomyślnym. Na tym niektórzy z PP. Posłów snuli wywody o zgubnych skutkach pochopnego, lekkomyślnego, wyolbrzymienia produkcji hodowlanej. To wszystko jest dalekie od rzeczywistości. Mam wiele podstaw sądzić, że najbliższe miesiące wykażą, iż nawrót do lepszej opłacalności produkcji hodowlanej będzie dosyć pośpieszny. Jestem przekonany, że już koniec najbliższego roku wykaże nam jeszcze raz słuszność tezy o wielostronności produkcji. Zresztą nie potrzebuje chyba walczyć z tezą, jakoby zostały zaniedbane podstawowe zabiegi, zmierzające do spotęgowania produkcji roślinnej, boć słusznie już tu było powiedziane, że większy nacisk na rośliny łąkowo-pastewne właśnie od 4 lat nastąpił.

Dążenie do poprawy sytuacji rolnictwa polskiego wymaga równoległego działania zarówno w zakresie spraw strukturalnych, jak w dziedzinie obrotu, jak wreszcie w dziedzinie kultury ogólnej i fachowej. Część zadań z tego zakresu przypada memu resortowi, część innym resortom, część zaś organizacjom rolniczym i społecznym, wreszcie samemu rolnikowi.

Mimo wyjaskrawienia i wyolbrzymienia przez pewnych moich oponentów tarć, które w istocie rzeczy nie dotyczą całości stosunku Ministerstwa do organizacji rolniczych, lecz tylko stosunku do jednej instytucji rolniczej—stwierdzam, że koordynacja prac wszystkich ogniw, połączonych w wysiłkach do podźwignięcia rolnictwa, postępuje naprzód. W tym właśnie znajduję satysfakcję, że program, który miałem i mam zaszczyt—bo ciągle reprezentuję służbę temu samemu programowi—prezentować Wysokiej Izbie, że ten program, który stanowi punkt wyjścia działalności Ministerstwa, zdobywa w myśli polskiej coraz większe ugruntowanie, bo nie zamyka oczu na rzeczywistość, jest kierowany istotną oceną i głęboką troską o los wsi polskiej. Jestem pewny, że chociaż w dzisiejszej polityce są i muszą być rzeczy, które w perspektywie czasu mogą się okazać niedoskonałymi czy niesłusznymi, to rdzeń programu, któremu służę, jest czymś trwałym, czymś, co nie wynika ani z pogoni za popularnością, ani z gry politycznej; że nie wynika on z posuwania się po drodze najmniejszego oporu i—choć może z pewnym trudem—żłobi sobie ugruntowanie w umysłach całej społeczności rolniczej, to zato na pewno nie przemija z jednym ministrem. I w tym, moi Panowie, poczuciu, że ja na pewno jestem bardziej przemijający niż mój program, czerpię podstawę do tego, ażeby móc go śmiało Polsce zalecić.

ZADŁUŻENIE DROBNYCH GOSPODARSTW

Wydział Ekonomiki Państw. Instytutu Naukowego Gosp. Wiejskiego w Puławach—podobnie jak w latach poprzednich—przeprowadził i w roku 1937 badania nad stanem zadłużenia gospodarstw wiejskich, których wyniki opracował P. Mgr A. S. Broda¹⁾. Praca, którą tutaj omówimy, jest szóstym z kolei sprawozdaniem Wydziału w tej sprawie. Oparta jest na ankiecie o zadłużeniu, przeprowadzonej przez Wydz. Ekonomiki na dz. 1 lipca 1937 r. Odpowiedzi ankietowych, z których skorzystano, otrzymano 1 132 na 2 000, co stanowi 56%. Najwięcej

odpowiedzi nadesłano z województw centralnych, bo 39% ogólnej liczby odpowiedzi, z woj. południowych zaś przysłano odpowiedzi 22%, ze wschodnich—24%, z zachodnich—15%.

Gospodarstwa osadnicze (143) opracowano oddzielnie i ze względu na odrębny charakter i małą liczbę—bez podziału na grupy wielkościowe i województwa.

Osobny rozdział stanowi omówienie wysokości kredytów, zaciąganych między dn. 1 lipca 1936 r. i dn. 30 czerwca 1937 r.

Jak każde opracowanie ankietowe, nie obejmujące całej badanej masy statystycznej, wyniki omawianej ankiety nie dają nam globalnego zadłużenia wsi, lecz „orientację co do kierunku i przybliżonej wielkości zmian, zachodzących w wysokości i strukturze zadłużenia drobnego

¹⁾ „Zadłużenie drobnych gospodarstw na dzień 1 lipca 1937 r.”—opracował A. S. Broda, Wyd. P. I. N. G. W. w Puławach.

rolnictwa". Aby te zmiany lepiej zrozumieć, należy stwierdzić, że w 1937 r. zarysowała się pewna poprawa gospodarstwa wsi¹⁾. Wyniki poprawy koniunktury osłabiły w znacznej mierze działanie klęsk, które w tym roku dotknęły rolników (nieurodzaj, posucha, mróz). Najmniejsza poprawa położenia nastąpiła w gospodarstwach, najbardziej zadłużonych, przeważnie osadniczych, spośród których w lepszej sytuacji znalazły się osadnicy województw wschodnich—z tego powodu, że Państwowy Bank Rolny wysokość długu umorzył im prawie do 50%.

Na podstawie nadesłanych odpowiedzi ankietowych można stwierdzić, że—po wyłączeniu gospodarstw osadniczych—88% gospodarstw jest zadłużonych, 12% zaś stanowią gospodarstwa niezadłużone. W zbiorowości, którą badał Inż. J. Curzytek, wszyscy gospodarze byli zadłużeni¹⁾. Liczba gospodarstw nowozadłużonych wzrosła.

W zadłużeniu gospodarstw wiejskich w 1937 r. dał się zauważyć nieznaczny spadek, który w stosunku do 1936 r. wynosi dla ogółu gospodarstw zaledwie 3%, podczas gdy w ub. roku—prawie 15%. Spadek zadłużenia wstrzymano został akcją konwersyjną w instytucjach kredytowych (co w niektórych gospodarstwach, objętych ankietą, spowodowało nawet wzrost zadłużenia—w związku z doliczeniem procentów), trwaniem karencji spłat długów oraz trudnościami gospodarczymi rolników w związku z klęskami żywiołowymi. Poza tym do nieznacznego tylko zmniejszenia się zadłużenia przyczyniło się powstanie nowych zobowiązań, co łączy się z ożywieniem gospodarczym. Rolnicy, nie dotknięci przez klęski żywiołowe, starają się swoje długi spłacić.

Największy spadek zadłużenia zaznacza się w grupie gospodarstw drobnych: w grupie do 5 ha zadłużenie spadło o 11% w stos. do 1936 r. i o 60% w stos. do 1931 r.; w grupie 5÷10 ha—odpowiednio o 5% i o 45%, w grupie 10÷20 ha—odpowiednio o 4% i o 48%; w grupie zaś 20÷50 ha zadłużenie wzrosło w stos. do 1936 r., natomiast spadło w stos. do 1931 r. Najbardziej spadło zadłużenie w województwach wschodnich i południowych. W województwach zachodnich zadłużenie wzrosło z powodu zaciągania kredytu na spłaty rodzinne, dokupno nasion, nawozów i pasz. „Dla ogółu gospodarstw przeciętny spadek na gospodarstwo wynosi zł 44, czyli 2% w stos. do 1936 r., a 53% w stos. do 1931 r.”

W sprawozdaniu całość zadłużenia podzielona została na 4 wielkie grupy: kredyt finansowy, kredyt towarowy, podatki, świadczenia i usługi, oraz spłaty rodzinne.

Spadek na 1 ha najsilniej zaznaczył się w kredycie towarowym, bo o 30% w stos. do 1936 r., kredyt zaś na spłaty rodzinne wzrósł w porównaniu z poprzednim rokiem o 23%. Jest to niewątpliwie dodatnie zjawisko, polegające na tym, że wieś, sparzywszy się w swoim czasie na kredytach konsumpcyjnych, teraz ich nie zaciąga, natomiast korzysta z kredytów, które jej pozwalają na racjonalne prowadzenie gospodarstwa.

Dla ogółu osadników stwierdzono spadek obciążenia kredytem finansowym o 4% w stos. do 1936 r. Obciążenia z tytułu podatków i świadczeń oraz spłat rodzinnych wzrosły odpowiednio o 20% i o 30% w stos. do 1936 r. Globalnie rzecz biorąc, zadłużenie osadników na 1 ha jest dwukrotnie większe od zadłużenia na 1 ha gospodarstw z dawną osiadłymi.

Kredyt finansowy dzieli autor na dwie wielkie grupy w zależności od charakteru wierzycieli: zadłużenie w instytucjach kredytowych—zarówno publicznych, jak i prywatnych (kredyt zorganizowany), oraz zadłużenie u osób prywatnych.

„Spadek zadłużenia finansowego dla całej zbiorowości próbnej wynosi zł 14 na 1 ha, czyli 10% w stos. do 1936 r., a 43% w stosunku do 1931 r.”. Zadłużenie to maleje w instytucjach kredytowych, a także i u osób prywatnych, co w drugim przypadku odbywa się szybciej—zapewne z powodu bonifikat ze strony wierzycieli prywatnych. Ogólne zadłużenie kredytem finansowym gospodarstw, po wyłączeniu osadników, w instytucjach kredytowych (Państw. Bank Rolny, spółdzielnie kredytowe, komunalne i gminne kasy oszczędności) spadło o zł 6 na 1 ha, czyli o 6% w porównaniu z 1936 r. i o 34% w por. z 1931 r. Najpoważniejszy spadek ujawnił się w woj. wschodnich, bo o 30% w zestawieniu z 1936 r. Jeśli chodzi o zniżkę tego kredytu w poszczególnych grupach gospodarstw w stos. do 1936 r., to była ona największa w grupie gospodarstw 10÷20 ha, bo o zł 10 (10%), najniższa zaś—w grupie 20÷50 ha—o zł 5 (5%). Natomiast zadłużenie kredytem finansowym osadników w porównaniu z 1936 r. wzrosło tylko w spółdzielniach kredytowych (6%) i w komunalnych kasach oszczędności (8%). W innych instytucjach stan zadłużenia pozostał bez zmian.

Oddzielnie omówione jest w sprawozdaniu zadłużenie gospodarstw z dawną osiadłymi i osadników kredytem finansowym u osób prywatnych. Wierzycieli tych podzielono na następujące grupy: rolnicy, pracownicy umysłowi, pracownicy fizyczni i „inni”. Zadłużenie nie obejmuje nieopłaconych usług w stosunku do pracowników umysłowych lub fizycznych. Wysokość tego zadłużenia na 1 ha spadła dość znacznie

w stos. do 1936 r. (dla wszystkich gospodarstw ankietowych), bo o 17%, a o 55% w stos. do 1931 r. Fakt, że wielu wierzycieli prywatnych zgodziło się przyjąć zwrot długu z obniżeniem 50% i większym—spowodował uregulowanie reszty należności, a tym samym spadek tego zadłużenia. Oprócz tego akcja oddłużeniowa wpłynęła na trudności w zdobywaniu kredytów prywatnych przez rolnictwo, tym więcej, że odpadła pewna grupa kredytodawców—w postaci pracowników publicznych, których płace realne spadły ze wzrostem cen. To samo zjawisko spadku zadłużenia kredytem finansowym u osób prywatnych można stwierdzić, jeśli chodzi o osadników.

Dalsza zniżka kredytu towarowego—o 29% w zestawieniu z ub. rokiem— tłumaczy się tym, że rolnicy chętnie wywiązują się ze swych zobowiązań. Drugą przyczyną tego zjawiska jest powstrzymanie się rolników od zaciągania nowych długów—nieraz kosztem daleko posuniętych oszczędności—i kupowaniem rzeczy najpotrzebniejszych tylko za gotówkę. W tym względzie rolnictwo miało bardzo bolesne doświadczenia w dobie kryzysu, kiedy to się brało pożyczki przy wysokich cenach płodów rolnych, a spłacało się przy cenach niskich w czasie depresji. Poziom zadłużenia osadników kredytem towarowym jest prawie równy poziomowi z ub. roku.

W porównaniu z ub. r. wzrósł o 5% odsetek gospodarstw (spośród objętych ankietą), obciążonych nieuregulowanymi podatkami i świadczeniami, a to z powodu posuchy. Należności nieopłaconych usług utrzymują się na poziomie ub. r.

Spłaty rodzinne dokuczają rolnikom, którzy domagają się zwiększenia kredytów niskoprocentowych na ten cel. Wielu gospodarzy wypowiada się przeciw rozdrabnianiu i tak już drobnych gospodarstw wiejskich. W tym roku po raz pierwszy Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchomiło większy kredyt w wys. zł 10 miln. na te cele. Nowe zobowiązania, nie uiszczono procenty i raty od dawnych zobowiązań, oraz trudności gospodarze z powodu posuchy—przyczyniły się do wzrostu zadłużenia na spłaty rodzinne dla ogółu gospodarstw o 23% w stos. do 1936 r. Największy wzrost tego długu mamy w grupie gospodarstw 20÷50 ha, bo o 46% w stos. do 1936 r. Natomiast spadek tego długu w gospodarstwach najdrobniejszych wynosi 14% w por. z ub. r.

Kredyty, zaciągnięte w ciągu roku 1936/37, przedstawiają się w sposób następujący: „Na ogólną liczbę gospodarstw, objętych ankietą, korzystało z kredytów finansowych i towarowych w roku gospodarczym 1936/37—48%—wobec 25% w roku 1935/36. Zatem stosunek procentowy korzystających z kredytów wzrósł prawie dwukrotnie”, przy czym „z kredytów w ostatnim roku korzystali przede wszystkim ci gospodarze, którzy żadnych długów nie mieli, albo mieli długi niewielkie”.

Ogólna wysokość kredytów finansowych, zaciągniętych w instytucjach i u osób prywatnych, wzrosła w badanym roku o 82% w por. z rokiem poprzednim, przy czym najsilniejszy wzrost zaznaczył się w kategorii kredytu, zaciągniętego w instytucjach kredytowych—146% w porównaniu z 1936 r., u osób zaś prywatnych kredyt wzrósł o 7% w stos. do ub. roku „co dowodzi dużej ostrożności—zarówno ze strony zaciągającego, jak i udzielającego pożyczek”. Charakterystycznym zjawiskiem jest wzrost pożyczanych sum oraz to, że w stosunkach prywatnych najwcześniejsze odrodziło się zaufanie między rolnikami.

Oprocentowanie pożyczek nie uległo zmianie w stosunku do lat poprzednich, z tą różnicą, że ustawodawstwo oddłużeniowe i obniżenie się stopy procentowej—przyczyniły się do zaniku pożyczek wysokoprocentowanych (powyżej 18%).

W roku 1936/37 wzrosły nieco kredyty towarowe. Rolnicy pobierają jednak towary na kredyt na niewielkie sumy. Wolą kupować za gotówkę.

Kredyty na spłaty rodzinne w ostatnim roku wzrosły o 50% w porównaniu z ub. r.

Jeśli chodzi o zużycie zaciągniętych kredytów — „na podkreślenie zasługuje stosunkowo znaczny udział pożyczek, zużytych na spłatę długów i procentów, oraz na spłaty rodzinne”. „Dość znaczne sumy idą na wzniesienie nowych i reparację starych budynków gospodarskich, co tłumaczy się tanią obecnie robocizną na wsi, oraz tanim materiałem budowlanym. Wzrost zużycia kredytów w roku bieżącym na nawozy sztuczne oraz nasiona i pasze wiąże się z klęską nieurodzaju”.

W wnioskach, wysnutych ze swego opracowania, autor—P. Broda—stwierdza: spadek ogólnego zadłużenia gospodarstw rolnych, przy jednoczesnym jednak wzroście nowych kredytów inwestycyjnych i kredytów zaliczkowych pod zastaw zboża, ostrożność w zaciąganiu nowych długów, oraz potrzebę „wprowadzenia instytucji gospodarstw rentowych”, a to z uwagi na brak kapitałów i powstające stąd zadłużenie gospodarstw wiejskich. Przez „wprowadzenie instytucji gospodarstw rentowych” rozumie się przejście przez instytucję kredytową (P.B.R.) zadłużenia omawianych gospodarstw, rozłożenia długów na dogodne i długoterminowe raty, przy jednoczesnym pewnym ograniczeniu prawa własności do gospodarstw—w tym sensie, że omawiane gospodarstwa stałyby się niepodzielne. Przypominamy też wysuniętą w swoim czasie, lecz nie podchwyconą ani w dyskusji ani tym więcej—w praktyce, koncepcję sprzedaży parcel nie za renty zwykłe, lecz za renty życiowe. W ten sposób spadkobiercy dziedziczyliby zupełnie niezadłużoną gospodarke po śmierci nabywcy zupełnie urzędzonej parceli.

¹⁾ Inż. J. Curzytek: „Położenie gospodarstw włościańskich w 1936/37 r.”, Biblioteka Puławska Nr 76 (omówienie w tyg. „Polska Gospodarcza”—p. zesz. 6/1938, str. 231).

Na końcu opracowania zamieszczone zostały „głosy wsi, zanotowane na marginesie ankiety o zadłużeniu”. „Głosy” te są jak gdyby uzupełnieniem „Pamiętników chłopów”. Odnoszą się one do wszystkich ważniejszych zagadnień, związanych z zadłużeniem wsi. Będąc wyrazem subiektywnych opinii, są nieraz ze sobą sprzeczne. Znajdujemy tam poglądy małopolskich na zadłużenie w ogóle, oddłużenie, wszelkiego rodzaju kredyty, działy rodzinne, długi prywatne i charakterystykę kredytodawców, oprocentowanie, lichwę, koszty i formalności, związane z uzyskaniem kredytów, kapitały obrotowe, znaczenie produkcji kontyngentowanej (tytoń, buraki cukrowe), podatki, koniunkturę

i położenie gospodarcze, wartość realną długów w chwili ich zaciągania i spłacania, kształtowanie się cen rolniczych i przemysłowych, oszczędzanie, zaufanie kredytodawców, poręczanie za długi, kłeski żywiolowe, kradzieże (jako skutek biedy), rolę Banku Akceptacyjnego i urzędów rozjemczych, wreszcie stosunek do rachunkowości, prowadzonej przez Wydział, a nawet poglądy w sprawach politycznych.

I. K.

WYWÓZ KONI, BYDŁA, OWIEC ORAZ MIĘSA W ROKU 1937 — p. niżej.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

WYWÓZ KONI, BYDŁA, OWIEC ORAZ MIĘSA W ROKU 1937

Wartość wywozu wymienionych wyżej towarów wzrosła w okresie sprawozdawczym w porównaniu z wywozem w 1936 r. z zł 10 306 tys. do zł 14 868 tys., tj. o zł 4 562 tys. Jest to wzrost bardzo poważny w stosunku do ogólnej wartości tego eksportu, niemniej jednak ostateczne liczby wywozu nie mogą być miernikiem naszych możliwości w tym zakresie. Rozporządzący bowiem—względnie bez większego trudu możemy rozporządzać—o wiele znacznie większymi ilościami tych towarów na eksport. Niestety, istniejące możliwości zbytu są zbyt skromne w stosunku do możliwości wywozowych, przy tym te pierwsze częstokroć nie mogą być wykorzystane na skutek różnego rodzaju perturbacji, zachodzących na poszczególnych rynkach, a ujemnie oddziaływujących na kalkulację eksportową, co przy na ogół małych obrotach utrudnia utrzymanie stałości danego eksportu.

Wywóz k o n i w poszczególnych kwartałach wynosił (w sztukach):

I kwartał	3 151
II „	3 751
III „	3 874
IV „	3 244
1937	14 020
1936	10 818

Do poszczególnych krajów wywieziono następujące ilości koni (w sztukach):

	1936	1937
Anglia	657	370
Austria	2 204	6 271
Belgia	2 015	353
Dania	677	503
Francja	84	1 133
Holandia	1 782	2 873
Niemcy	873	429
Szwecja	1 904	1 220
Szwajcaria	543	460
Turcja	—	12
Włochy	41	78
Stany Zjedn.	—	6
Łotwa	—	50
Czechosłowacja	6	—
Litwa	17	—

Wywóz koni—poza względami na kształtowanie się bilansu handlowego i dochodów rolnictwa—winien być oceniany także od strony obrony kraju, może on bowiem przyczynić się w pewnym stopniu do rozwoju hodowli konia, na którym wojsku w szczególności zależy. Niestety, wywożone dotychczas są przede wszystkim konie rzeźne, natomiast konie użytkowe (a zwłaszcza konie najwyższej jakości) ilościowo biorą mały udział w eksporcie. W podanej wyżej ilości 14 020 sztuk—mieści się 9 587 sztuk koni rzeźnych (cały wywóz do Austrii i częściowo do Belgii i Francji) i 4 433 sztuk koni użytkowych.

Najpoważniejszy wzrost obserwujemy w zakresie eksportu b y d ł a którego wywieziono (w sztukach):

I kwartał	5 440
II „	4 420
III „	3 890
IV „	5 444
1937	19 194
1936	9 595

Bydło zostało wywiezione do następujących krajów (w sztukach):

	1936	1937
Austria	904	906
Grecja	6 649	4 883
Malta	198	2 007
Palestyna	124	—
Szwajcaria	286	2 546
Włochy	33	6 455
Niemcy	1 390	2 435
Brazylia	—	12

Na specjalne podkreślenie zasługuje wywóz na Malte, która jest rynkiem wolnym, wywóz bowiem do wszystkich innych krajów odbywał się w ramach kontyngentów umownych lub w drodze kompensaty—z tym, że wywóz do Niemiec dokonywany był wyłącznie, podobnie jak w latach poprzednich, z obszaru W. M. Gdańska. W styczniu b. r. rozpoczęły zostać, po rocznej przerwie, wywóz bydła do Palestyny, wywóz ten przybierze prawdopodobnie poważniejsze rozmiary. Zwiększony wywóz bydła żywego oraz bydła, przerobionego na konserwy, w dużym stopniu ułatwił łagodną likwidację podaży bydła, powstałą na jesieni na skutek braku pasz. Dalsze losy eksportu bydła w poważnej mierze zależą w najbliższym czasie od tego, w jakim stopniu zaraza pryszczycy będzie się rozprzestrzeniała.

W eksporcie bydła brały udział 4 firmy.

Wywóz o w i e c żywych w poszczególnych kwartałach wyniósł (w sztukach):

I kwartał	1 895
II „	1 496
III „	3 053
IV „	350
1937	6 794
1936	9 942

Owce zostały skierowane do Czechosłowacji (1 294 sztuk, w 1936 r.—4 169 sztuk) i Szwajcarii (5 500 sztuk, w 1936 r.—360 sztuk). W 1937 r. został przerwany wywóz do Francji, dokąd w roku poprzednim wywieziono 5 412 sztuk owiec. Przepuszczalnie w roku bieżącym eksport owiec żywych do Francji będzie wznowiony.

W eksporcie owiec brały udział 3 firmy.

Stosunkowo dość poważną pozycję stanowi wywóz b a r a n i n y, której w okresie sprawozdawczym wywieziono (w kwintalach):

I kwartał	1 520
II „	1 607
III „	1 483
IV „	1 469
1937	6 079
1936	6 737

Niemal cała ilość (6 042 q), podobnie jak w latach ubiegłych, została wywieziona do Francji w ramach kontyngentu. Eksport ten jednak

na skutek spadku franka napotyka na duże trudności, których nie mogą wyrównać ostatnio wprowadzone francuskie ułatwienia celne. Nieznaczne ilości zostały wywiezione do Belgii, dokąd w roku bieżącym wysyłane są poważniejsze ilości tego towaru.

W eksporcie baraniny bierze udział 3 firmy.

Wywóz cielęciny w poszczególnych kwartałach wyniósł (w kwintalach):

I kwartał	1 534
II „	2 405
III „	1 071
IV „	1 293
1937	6 303
1936	4 528

Dotychczas prawie wyłącznym rynkiem zbytu dla cielęciny była Austria, dokąd wywożono cielęta bite w ramach kontyngentu umownego. W 1937 r. dość znaczne ilości (1 503 q) wywiezione zostały do Włoch. Do Austrii wywieziono 4 481 q, co stanowi ok. 40% obowiązującego kontyngentu.

W eksporcie tym brało udział 8 firm.

Wywóz mięsa wołowego odgrywa b. małą rolę. Mięsa tego wywieziono (w kwintalach):

I kwartał	40
II „	29
III „	154
IV „	79
1937	302
1936	78

Powyższe ilości zostały wywiezione do Holandii (168 q).

Belgia jest poważnym i jedynym odbiorcą mięsa końskiego. W 1937 r. mięsa tego wywieziono 12 546 q, przede wszystkim w I kwart. (7 763 q) i IV kwart.

J. St.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 14÷26/II 1938 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	14÷19/II	21÷26/II	Wzrost lub spadek %
Pszennica			
Warszawa	29'00	29'25	+ 0'8
Poznań	26'50	26'50	—
Lwów	26'47	26'12½	— 1'4
Średnia	27'32	27'29	— 0'2
Ż y t o			
Warszawa	21'22	21'44	+ 1'0
Poznań	20'63	20'40½	— 1'2
Lwów	20'47½	20'17½	— 1'5
Średnia	20'77	20'67	— 0'5
O w i e s			
Warszawa	20'12½	20'25	+ 0'6
Poznań	21'00	21'00	—
Lwów	20'22½	20'22½	—
Średnia	20'45	20'49	+ 0'2
Jęczmień browarowy			
Warszawa	20'87½	20'50	— 1'8
Poznań	20'83	20'20½	— 3'1
Lwów	22'50	22'00	— 2'3
Średnia	21'40	20'90	— 2'4
Jęczmień zwykły			
Warszawa	19'00½	18'63	— 2'0
Poznań	19'40	18'77½	— 3'3
Lwów	18'62½	18'50	— 0'7
Średnia	19'01	18'63	— 2'0

—W okresie sprawozdawczym (o d 21 d o 26 l u t e g o) na rynku zbóż i przetworów panowała tendencja raczej ustabilizowana; różnice kursowe w porównaniu z okresem, poprzedzającym sprawozdawczy, były nieznaczne i nieznaczne. Obroty wykazywały tendencję do wzrostu. Na giełdzie warszawskiej wszystkie gatunki jęczmienia zniżkowały o zł 0'25 na 100 kg, a na giełdzie poznańskiej spadek kursów był udziałem (strata—w zł na 100 kg): jęczmienia 638/650 grl o 0'40,—673/679 grl o 0'75,—700/717 grl o 0'75 i browarnego o 0'75 oraz otrąb jęczmiennych o 0'25, natomiast żyto wykazało zwykłą notowań o 0'15, I gat. 0÷50% mąki żytniej o 0'25 i I gat. 0÷65% tejże mąki o 0'25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 7 712 t, w tym 1 069 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 6 651 i 768).

Warszawa.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica czerwona szklista 29'75 ÷ 30'25,—jednolita 29'25 ÷ 29'75,—zbierana 28'75 ÷ 29'25, żyto I standart 21'25 ÷ 21'75 (21'25 ÷ 21'50),—I standart 683 grl bez notowań, jęczmień browarny 20'25 ÷ 20'75 (20'50 ÷ 21'00),—I standart 19'00 ÷ 19'25 (19'25 ÷ 19'50),—II standart 18'50 ÷ 18'75 (18'75 ÷ 19'00),—III standart 18'00 ÷ 18'50 (18'25 ÷ 18'75), owies I standart 21'50 ÷ 22'00,—eksportowy 478/488 grl bez obrotów,—II standart 20'00 ÷ 20'50, mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 30% 45'00 ÷ 47'50,—I gat. 0 ÷ 50% 42'00 ÷ 44'50,—I gat. 0 ÷ 65% 39'50 ÷ 41'50,—II gat. 30 ÷ 65% 33'00 ÷ 35'00,—II gat. A 50 ÷ 65% 28'50 ÷ 31'50,—III gat. 65 ÷ 70% 25'50 ÷ 28'50,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna 19'00 ÷ 20'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 50% 33'00 ÷ 34'50,—I gat. 0 ÷ 65% 30'50 ÷ 31'00,—II gat. 50 ÷ 65% 23'00 ÷ 24'00,—I gat. 0 ÷ 95% 24'75 ÷ 25'50, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16'75 ÷ 17'25,—średnie z przemiału standartowego 15'25 ÷ 15'75,—miałkie z przemiału standartowego 15'25 ÷ 15'75, otręby żytnie z przemiału standartowego 13'00 ÷ 13'50, otręby jęczmienne 13'75 ÷ 14'25.

Poznań.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 26'25 ÷ 26'75, żyto 20'40 ÷ 20'65 (20'25 ÷ 20'50), jęczmień 638/650 grl 18'50 ÷ 18'40 (18'90 ÷ 19'15),—673/678 grl 18'40 ÷ 18'90 (19'15 ÷ 19'65),—700/717 grl 19'15 ÷ 19'40 (19'90 ÷ 20'15),—browarny 19'90 ÷ 20'25 (20'65 ÷ 21'00), owies I standart 20'75 ÷ 21'25,—II standart 19'75 ÷ 20'25, mąka wraz z workiem: pszena I gat. 0 ÷ 30% 46'50 ÷ 47'00,—I gat. 0 ÷ 50% 43'50 ÷ 44'00,—I gat. A 0 ÷ 65% 40'50 ÷ 41'00,—II gat. 30 ÷ 65% 36'00 ÷ 36'50,—II gat. A 50 ÷ 65% bez notowań,—III gat. 65 ÷ 70% bez notowań,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 50% 30'75 ÷ 31'75 (30'50 ÷ 31'50),—I gat. 0 ÷ 65% 29'25 ÷ 30'25 (29'00 ÷ 30'00),—II gat. 50 ÷ 65% bez notowań,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16'75 ÷ 17'25,—średnie z przemiału standartowego 15'50 ÷ 16'25, otręby żytnie z przemiału standartowego 13'50 ÷ 14'50, otręby jęczmienne 14'50 ÷ 15'50 (14'75 ÷ 15'75).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 21 do 26 lutego 1938 r.

W wyniku mocniejszego usposobienia, jakie wystąpiło w okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej, niemal wszystkie notowania zwykływały. Obroty utrzymywały się w granicach przeciętnych obrotów z ostatnich paru okresów. Zyski kursowe (w zł) kształtowały się następująco: akcje imienne Banku Polskiego 0'25, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 0'50, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 1'00, Lilpopa 0'50, Modrzejowa 0'50, Ostrowca (ser. B) 0'50, Starachowica 0'25 oraz Haberbuscha i Schielego 0'25; natomiast akcje Norblina straciły zł 1'50 oraz akcje Tow. Zakładów Żyrardowskich zł 2'00.

Na giełdach prowincjonalnych—przy tendencji słabszej—zawierano drobne transakcje.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	112'00	111'25	112'00
„ „ imienne	zł 100	111'25	110'50	111'25
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	36'50	36'00	36'50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	32'00	30'75	31'75
Lilpop	zł 100	63'75	61'75	63'50
Modrzejów	zł 50	14'75	14'00	14'50

Norblin	zł 100			77:50
Ostrowiec ser. B . . .	zł 100	56:00	54:75	56:00
Starachowice	zł 100	40:00	39:50	39:75
Tow. Zakładów Żyrardowskich	zł 100	73:00	71:50	71:50
Haberbusch i Schiele	zł 100			48:25

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 110 (116:50), Zieleniewski 36:40.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 110 (116:00), H. Giegelski 31:00 (31:50 — 31:00), Lubań-Wronki 34:00 — 31:00 (31:00 — 30:00).

CŁO ORAZ REGULAMENTACJA

UDZIAŁ W. M. GDAŃSKA
W KONTYNGENTACH PRZYWOZOWYCH

Co roku o tej porze informujemy naszych czytelników o wynikach rozmów polsko-gdańskich w sprawach, związanych z udziałem W. M. Gdańska w polskich kontyngentach przywozowych. Pochodzi to stąd, że układ pomiędzy Rządem Polskim i Senatem W. M. Gdańska — dotyczący uregulowania udziału W. M. Gdańska w kontyngentach — z dn. 6/VIII 1934 r., zawarty początkowo na 2 lata, tj. do dn. 1/IX 1936 r. (rok gospodarczy biegnie od 1 września do 31 sierpnia każdego roku), a później milcząco przedłużany na rok, posiada klauzulę wypowiedzenia z terminem 6 miesięcy, czyli w danym wypadku termin ten przypadł na dzień 1 marca b. r.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć na tym miejscu główne zasady i istotę wspomnianego układu kontyngentowego, gdyż niejednokrotnie ma się do czynienia z błędnym pojmowaniem stosunków polsko-gdańskich na tym odcinku.

Stan, poprzedzający zawarcie układu sierpniowego, oparty na tzw. umowie warszawskiej¹⁾, dopuszczał istnienie samodzielnych dla Gdańska kontyngentów przywozowych na towary, zakazane do przywozu do polskiego obszaru celnego (art. 212). W ten sposób wydawane przez Rząd Polski zakazy przywozu nie ograniczały importu na obszar W. Miasta dla jego własnych potrzeb, ponieważ brak było kryterium dla określenia wysokości tych potrzeb. Okazało się więc w praktyce, że towary, sprowadzane na kontyngenty gdańskie, były masowo sprzedawane nielegalnie do Polski, skutkiem czego polska polityka reglamentacji przywozu stawała się nieskuteczną. Zmusiło to Polskę na razie do wprowadzenia kontroli kontyngentowej nad towarami, wysyłanymi z obszaru W. Miasta do Polski. Jednocześnie z tym Rząd Polski celem ułatwienia obrotu handlowego pomiędzy Polską i Gdańskiem zgodził się zaopatrywać w odpowiednie zaświadczenia wysyłki towarów, pochodzących od tych firm gdańskich, które zrzekły się dobrowolnie korzystania z gdańskich kontyngentów, poddając się lojalnie kontroli polskich władz w Gdańsku.

Ten stan rzeczy utrudniał w znacznym stopniu obrót towarowy polsko-gdański, który — rzecz jasna — jako obrót, dokonywany w obrębie jednego obszaru celnego — powinien odbywać się w zasadzie bez najmniejszych przeszkód. Stan ten trwał przez lat kilka, i dopiero układ z dn. 6/VIII 1934 r. wprowadził istotną i korzystną korekturę. Wolne Miasto uznało za rzecz korzystniejszą dla siebie zrzec się na czas trwania układu korzystania z art. 212 umowy warszawskiej, tj. z prawa do własnych kontyngentów. W zamian za to Rząd Polski zagwarantował gdańskim importerom prawo korzystania z polskich kontyngentów w ramach odpowiednich udziałów, z uwzględnieniem potrzeb ludności gdańskiej oraz zapotrzebowania przemysłu, rzemiosła, rolnictwa i handlu Wolnego Miasta (art. 2). Dzięki powyższemu uregulowaniu kupiectwo gdańskie już czwarty rok z rzędu sprowadza towary zagraniczne, zakazane do przywozu, wyłącznie na zasadzie polskich przepisów o reglamentacji handlu zagranicznego, a w szczególności na zasadzie polskich pozwoleń przywozu. Ustanowiona w swoim czasie kontrola kontyngentowa stała się zbędną, i w obecnym stanie rzeczy poza pewnymi ograniczeniami we wzajemnym obrocie polsko-gdańskim odnośnie artykułów akcyzowo-monopolowych, oraz poza pewnymi ograniczeniami w dziedzinie sto-

sunków walutowo-dewizowych — wobec różnic ustawodawstw — obrót towarowy polsko-gdański jest zupełnie wolny.

W zakresie każdego towaru, zakazanego do przywozu¹⁾, ustalone są w drodze obopólnego porozumienia z reguły procentowe udziały. Jedyne w wypadku nieustanowienia przez Rząd Polski kontyngentu przywozowego na dany towar, jako też w wypadku, gdy potrzeby Wolnego Miasta nie mogą być w praktyce pokryte wewnątrz obszaru celnego, ani w krajach, z których przywóz został dopuszczony, następuje ustalenie udziału gdańskiego w kwocie absolutnej, przy czym te tzw. liczbowe kontyngenty oblicza się na podstawie wyłącznie rzeczywistych potrzeb konsumpcji obszaru gdańskiego — w przeciwieństwie do udziałów procentowych, które mają odpowiadać również zapotrzebowaniu przemysłu, rzemiosła, rolnictwa i handlu Wolnego Miasta,

Zagwarantowanie Gdańskowi prawa do udziałów procentowych i liczbowych kontyngentów, nie obejmuje jednak następujących wypadków: 1) udzielania pozwoleń przywozowych w sporadycznych wypadkach wyjątkowych, 2) udzielania pozwoleń przywozowych w obrocie kompensacyjnym i clearingowym, o ile przyznawane są poza kontyngentami; w obu tych wypadkach podania firm gdańskich traktowane są na tych samych warunkach i w ten sam sposób co podania firm polskich, 3) udzielania pozwoleń przywozowych, wydawanych na podstawie udziału, dokonanego przez obce państwo.

Jako organ współpracujący i wykonawczy w dziedzinie reglamentacji importu została powołana na terenie Wolnego Miasta Izba Handlu Zagranicznego. W izbie tej jednym z wiceprezesów jest osoba, wskazana przez Rząd Polski, a połowa członków zarządu składa się z osób, wskazanych przez tego wiceprezesa. W zakresie zagadnień przywozowych i wywozowych oraz celnych Rząd Polski zasięga rady Izby Handlu Zagranicznego w tych samych wypadkach, kiedy zasięga rady polskich izb przemysłowo-handlowych; w dziedzinie przywozu, wywozu oraz ceł Izba otrzymuje identyczne upoważnienia, jakie mają polskie izby przemysłowo-handlowe. W ub. roku Izba Handlu Zagranicznego w Gdańsku, jako widomy wyraz zgodnej współpracy polsko-gdańskiej, weszła w skład nowopowstałej Rady Handlu Zagranicznego, gdzie jest reprezentowana w odnośnych komitetach, a w szczególności również i w Komitecie importowym, gdzie posiada 2 przedstawicieli.

Układ z dn. 6/VIII 1934 r. o udziale W. M. Gdańska w kontyngentach przywozowych wraz z porozumieniem o ustanowieniu Izby Handlu Zagranicznego, będący, jak już wspomniano na początku, korzystną korekturą stanu poprzedniego, stanowi właściwą podstawę, na której w interesie obu stron rozwija się zgodna współpraca W. M. Gdańska, jako portu polskiego obszaru celnego, z zapleczem Polski.

W dn. 26/II b. r. podpisane zostały w Warszawie 2 protokoły uzupełniające — odnośnie zarówno układu o udziale W. M. Gdańska w kontyngentach przywozowych, jako też porozumienia o ustanowieniu Izby Handlu Zagranicznego. Zmieniona została w układach tych klauzula wypowiedzenia z 6 miesięcy na 1 rok, a same układy jednocześnie milcząco zostały przedłużone do końca sierpnia 1939 r. Wspomniana tu zmiana klauzuli wypowiedzenia nie posiada właściwie praktycznego znaczenia, gdyż z żadnej strony nie ma intencji wypowiedziania obu tych porozumień. Chodziło w danym wypadku raczej o podkreślenie wagi i nadanie cech większej trwałości tym uregulowaniom stosunków polsko-gdańskich oraz o uspokojenie opinii — zarówno w Gdań-

¹⁾ Umowa z dn. 24/X 1921 r. pomiędzy Polską i W. M. Gdańskiem celem wykonania i uzupełnienia polsko-gdańskiej konwencji z dn. 9/XI 1920 r.

²⁾ Od dn. 13/V 1936 r. obowiązuje generalny zakaz przywozu.

sku, jak i w Polsce—w związku ze zbliżającym się terminem prekluzyjnym wypowiedzenia układów.

Same udziały gdańskie w kontyngentach przywózowych zostają ustalane w osobnym protokole wykonawczym, mianowicie w wykonaniu art. 2 układu z dn. 6/VIII 1934 r. Pierwszy taki protokół wykonawczy zawarto jednocześnie z układem sierpniowym na czas od dn. 1/IX 1934 r. do dn. 31/VIII 1935 r.; w dn. 4/XII 1935 r. podpisany został protokół wykonawczy na okres od dn. 1/IX 1935 r. do dn. 31/VIII 1936 r., wreszcie dn. 27/II 1937 r. ustalone zostały udziały gdańskie na 2 następne lata gospodarcze, tj. do dn. 31/VIII 1938 r.

Protokołem, podpisanym w dn. 26/II b. r., przedłużony został poprzedni protokół z dn. 27/II ub. r. na 1 rok, tzn. do końca sierpnia 1939 r. z 3-miesięczną klauzulą wypowiedzenia—z tym, że dodana została następująca klauzula:

„Celem umożliwienia modyfikacji odnośnie postanowień, zawartych w punkcie 1 ust. I (kontyngenty) protokołu z dn. 27/II 1927 r., zostaną podjęte niezwłocznie rozmowy. Jeśli przy tych rozmowach nie zostanie osiągnięte porozumienie, wówczas pozostają w mocy postanowienia punktu 1 ust. I (kontyngenty) wspomnianego protokołu z dn. 27/II 1937 r. wraz z przynależnymi załącznikami $A \div F$ ”.

Wspomniane tu rozmowy—podobnie jak i w ub. roku—przeprowadzone będą w łonie samorządowych podkomisji gospodarczych polskich i gdańskich, gdzie fachowi reprezentanci sfer gospodarczych obu stron mają możliwość—na płaszczyźnie praktycznych i realnych warunków—uzgodnienia niektórych punktów spornych.

W końcu niniejszych uwag zatrzymamy się przez chwilę nad polemiką prasową, jaka niejednokrotnie wywiązuje się w poruszonych sprawach, i to: ze strony gdańskiej—w tym sensie, że niektóre udziały gdańskie są niedostateczne dla potrzeb gospodarstwa i handlu gdańskiego, natomiast ze strony polskiej—że udziały gdańskie w wielu wypadkach są wygórowane i przewyższają zapotrzebowanie własne ludności gdań-

skiej. Jak wiadomo, stan umowy, przewidziany w art. 2 układu sierpniowego, nie daje, niestety, pod tym względem całkowicie dokładnych określeń. Przypominamy tu, że w myśl art. 2 ustalone w odsetkach udziały gdańskie winny odpowiadać potrzebom ludności gdańskiej, jako też zapotrzebowaniu przemysłu, rzemiosła, rolnictwa i handlu Wolnego Miasta. O ile dalyby się może w praktyce obliczyć kwoty zapotrzebowania ludności gdańskiej, a w przybliżeniu—również przemysłu, rzemiosła i rolnictwa, o tyle sporną kwestią może być istotne zapotrzebowanie handlu gdańskiego.

W ostatnich czasach, kiedy import towarów zagranicznych nie jest regulowany wolną grą sił ekonomicznych, a jako czynniki, określające go—z reguły hamujące, a tym samym stwarzające rentę kontyngentową—występują przepisy administracyjne reglamentacji towarowej i dewizowej—powstaje duży nacisk ze strony zainteresowanych sfer handlowych na uzyskanie pewnych kontyngentów. Nacisk ten występuje również przy ustalaniu udziałów gdańskich ze strony gdańskiego kupiectwa na kompetentne czynniki gdańskie w rozmowach z Polską.

Strona polska nigdy nie kwestionowała roli Gdańska, złączonego z nią w jednym obszarze celnym—jako pośrednika w dostawach do Polski, uznając handel jako naturalną funkcję gospodarczą gospodarstwa gdańskiego. Chodzi jedynie tylko o rozmiary tego uczestnictwa gdańskiego kupca w polskim imporcie—tak, aby udziały gdańskie nie hamowały rozbudowy polskich placówek handlowych, które w związku ze stopniowym rozwojem życia gospodarczego, jako naturalny przejaw tego rozwoju, muszą powstawać. Poto też we wszystkich tego rodzaju zagadnieniach przyciągany jest do współpracy samorząd gospodarczy—zarówno ze strony gdańskiej, jak i polskiej—celem wyworzenia harmonijnej współpracy w odniesieniu nie tylko do zagadnień udziału W. M. Gdańska w polskich kontyngentach przywózowych, ale i w zakresie spraw, związanych z handlem zagranicznym całego obszaru celnego—w ogólności.

Z. Rogoziński

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ZMIANY W POLSKO-RUMUŃSKIEJ TARYFIE TOWAROWEJ.—W „Dz. Tar. i Zarząd. Kolej.” Nr 8 i 9 zapowiedziano wejście w życie Dodatku I do polsko-rumuńskiej związkowej taryfy towarowej część II, regulującej obrót pomiędzy stacjami polskimi i rumuńskimi, jak również ogłoszenie w ramach tejże taryfy dalszych 10 taryf artykułowych.

O ile chodzi o Dodatek—to zawiera on (z ważnością od dn. 1/III b. r.): a) włączenie do taryfy 141—przędzy lnianej; b) nowe stawki na drobnicę za przebieg rumuński do taryf artykułowych NrNr 170G (rury żelazne i stalowe), 170J (odlewy żelazne i wyroby lane i kute z żelaza i stali) i 170K (druz żelazny i stalowy i wyroby druciane). Stawki te w porównaniu z dotychczasowymi są na ogół znacznie niższe, co zostało spowodowane nowymi zasadami obliczania drobnicy na kolejach rumuńskich; c) nowe częściowo niższe stawki za przebieg tranzytowy od granic Państwa pod Cieszynem i Zebrzydowicami do granicy Państwa pod Śniatynem w taryfach artykułowych NrNr 170B (produkty walcowni i młotowni z żelaza i stali), 170C (blachy i płyty z żelaza i stali), 170G (rury żelazne i stalowe), 170J (odlewy żelazne i wyroby lane i kute z żelaza i stali), 170K (druz żelazny i stalowy i wyroby druciane); wreszcie z ważnością od dn. 16/III b. r.: d) włączenie do powyżej wymienionych ostatnio 6 taryf artykułowych nowych na ogół wyższych stawek na przebieg tranzytowy od granic Państwa pod Chebziem, Chorzowem, Rudą Śląską i Strzybnicą do granicy Państwa pod Śniatynem.

Co się tyczy nowych taryf artykułowych—to obecnie weszły w życie z dniem 1/III następujące taryfy: Nr 15—na orzechy łuszczone i nieluszczone oraz na śliwki suszone, dymione i parzone, Nr 57—na wysłodki buraczane suszone, Nr 72—na cementy mielone wszelkich nazw, Nr 180A—na kotły żelazne parowe, maszyny parowe i spaliny, Nr 180B—na obrabiarki do drzewa, traki i gatry tartaczne oraz ich części z żelaza i stali, Nr 180C—na obrabiarki do metali z żelaza i stali oraz ich części, Nr 180D—na maszyny włókiennicze, Nr 180H—na maszyny i aparaty elektryczne, Nr 180J—na maszyny, aparaty i pompy z żelaza i stali, Nr 181—na maszyny i aparaty rolnicze.

Z wymienionych powyżej—taryfy NrNr 15 i 57 obejmują przesyłki z Rumunii do Polski, natomiast pozostałe taryfy artykułowe przewidzia-

ne są dla przesyłek w kierunku odwrotnym. W taryfach tych uwzględniono jedynie relacje istotnie wedle dotychczasowych danych żywotne. Włączenie dalszych stacji—czy to P. K. P., czy też rumuńskich—nastąpić może dopiero na skutek specjalnych wniosków zainteresowanych stron.

Następna seria nowych taryf artykułowych, nad którymi mają być rozpoczęte prace w najbliższym czasie, obejmować będzie w pierwszej linii taryfy na: inne rodzaje owoców, wyroby ciężkie z żelaza i stali, wyroby z blachy stalowej i żelaznej, narzędzia z żelaza i stali, metale i ich stopy oraz wyroby z nich, maszyny do łamania i rozdrabniania materiałów twardych oraz ich części, maszyny do fabrykacji cementu oraz ich części, maszyny i przybory wiertnicze. Poza tym będą opracowane taryfy na te artykuły, co do których wpłyną w międzyczasie wnioski zainteresowanych stron. Wymieniona powyżej nowa seria taryf artykułowych wejdzie w życie prawdopodobnie z końcem maja b. r.

TRANZYT JUGOSŁOWIAŃSKI I BULGARSKI PRZEZ POLSKĘ.—W dn. 14 i 15/II odbyła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja z delegatami kolei rumuńskich w sprawie wspólnego podjęcia kroków w kierunku stworzenia warunków rozbudowy tranzytu z Bułgarii i Jugosławii przez Polskę, a w szczególności przez porty polskiego obszaru celnego.

W wyniku obrad przedstawiciele obydwu zarządów kolejowych, tj. polskiego i rumuńskiego, wyrazili zgodę na przyznanie dla tych przewozów szeregu udogodnień. Pierwsze transporty, składające się z przesyłek kukurydzy, już nadeszły do portów polskiego obszaru celnego.

PRZEWOZY NA P. K. P. W STYCZNIU 1938 R.—Przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. w styczniu 1938 r. w porównaniu ze styczniem 1937 r. kształtował się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Styczeń	
	1938	1937
Zboże	254	340
Mąka, kasze itp.	209	217
Ziemiaki	16	25
Sól	74	59

Cukier	62	58
Inne artykuły aprowizacyjne	171	160
Buraki cukrowe	—	—
Zwierzęta i ptactwo	151	135
Mięsa i bekony	23	19
Drzewo ¹⁾	765	845
Węgiel ²⁾	5 699	4 734
Ropa i produkty naftowe	174	178
Nawozy sztuczne	135	157
Materiały budowlane	260	228
Ruda oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	415	374
Produkty przemysłowe	721	606
Narzędzia i maszyny rolnicze	1	1
Pozostałe	454	354
Drobnica i ładunki pośpieszne	1 611	1 481
Razem naładunek przesyłek handlowych	11 196	9 971
Przewozy gospodarcze	296	237
„ wojskowe	108	118
Razem naładunek w kraju	11 600	10 326
w tym:		
do przewozu w kraju	9 397	7 969
do wywozu przez granice lądowe i porty polskie-go obszaru celnego	2 203	2 357
Naładunek w W. M. Gdańsku	241	175
Przyjęcie od kolei zagranicznych	141	140
Tranzyt	1 074	739
Ogółem:	13 056	11 380

Zwykła tendencja w zakresie przewozu towarów, trwająca już od dłuższego czasu, utrzymała się również i w styczniu b. r. Ogół przewozów wzrósł przeciętnie dziennie w stosunku do stycznia 1937 r. o 1 676 wag. (14,7%), naładunek w kraju o 1 274 wag. (12,3%) i naładunek przesyłek handlowych o 1 225 wag. (12,3%).

Pod względem kierunkowym sytuacja przewozowa kształtowała się w porównaniu z tym samym miesiącem ub. r. następująco: przewozy w kraju wzrosły przeciętnie dziennie o 1 428 wag. (17,9%), naładunek na terenie W. M. Gdańska wzrósł przeciętnie dziennie o 66 wag. (37,7%), przyjęcie od kolei zagranicznych zwiększyło się w tym samym czasie przeciętnie dziennie o 1 wag. (0,7%) i tranzyt o 335 wag. (45,3%); w zakresie wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego zanotowano natomiast spadek, który w stosunku do stycznia 1937 r. wyniósł przeciętnie dziennie 154 wag. (6,5%).

Wzrost przewozów w porównaniu ze styczniem 1937 r. objął niżej wymienione grupy towarów i wyniósł przeciętnie dziennie przy: soli

15 wag. (25,4%), cukrze 4 wag. (6,9%), innych artykułach aprowizacyjnych 11 wag. (6,9%), zwierzętach i ptactwie 16 wag. (11,9%), mięsie i bekonych 4 wag. (21,1%), węglu 965 wag. (20,4%), materiałach budowlanych 32 wag. (14%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 41 wag. (11%), produktach przemysłowych 115 wag. (19%), pozostałych towarach 100 wag. (28,2%) i drobnicy oraz ładunkach pośpiesznych 130 wag. (8,8%).

Przewóz soli kształtował się w miesiącu sprawozdawczym wyjątkowo korzystnie. Nadanie cukru i innych artykułów aprowizacyjnych wzrosło pod względem procentowym w jednakowej wysokości; wzrost tych przewozów znajduje swoje uzasadnienie we wzmożonej konsumpcji na rynku wewnętrznym. W dziale przewozów zwierząt i ptactwa oraz mięsa i bekonych tendencja zwykła utrzymała się i w miesiącu sprawozdawczym dzięki dobrej koniunkturze i na rynku krajowym i wzrostowi wywozu. Przewozy węgla wzrosły w związku ze zwiększeniem się nadania w obrocie wewnętrznym, które w stosunku do stycznia 1937 r. zwiększyło się przeciętnie dziennie o 1 103 wag. (38,4%); wywóz węgla natomiast zmniejszył się w tym czasie przeciętnie dziennie o 138 wag. (7,4%). Wzrost przewozów materiałów budowlanych, rud oraz surowców dla przemysłu fabrycznego, jak i produktów przemysłowych był następstwem dalszego rozwoju ruchu inwestycyjnego. Wytwórczość np. hutnictwa żelaznego była w porównaniu ze styczniem ub. r. we wszystkich działach, z wyjątkiem rur, większa: w surowce o 17,6%, w stali o 10,8% i w wytworach walcowanych o 9,3%. Wzrost przewozów towarów najdroższych, podpadających pod rubrykę towarów pozostałych, jak i przesyłek drobnicowych i pośpiesznych—świadczy o dalej trwającej poprawie ekonomicznej naszego życia gospodarczego.

Spadek przewozów wystąpił w następujących towarach i wyniósł przeciętnie dziennie w stosunku do analogicznego miesiąca ub. r. przy: zbożu 86 wag. (25,3%), mące, kaszach itp. 8 wag. (3,7%), ziemniakach 9 wag. (36%), drzewie 80 wag. (9,5%), ropie i produktach naftowych 4 wag. (2,2%) i nawozach sztucznych 21 wag. (13,4%).

Przewozy zbóż i przetworów zbożowych zmniejszyły się wskutek spadku obrotów na rynku wewnętrznym, jak i skurczenia się wywozu. Na spadek przewozów ziemniaków wpłynęła zmniejszona podaż. Spadek przewozu drewna spowodowany został zmniejszeniem się tonażu w komunikacji wewnętrznej, wynoszącym w porównaniu ze styczniem 1937 r. przeciętnie dziennie 93 wag. (13%); spadku tego nie zdołał zrównoważyć wzrost wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego, który wyniósł przeciętnie dziennie 16 wag. (12,6%). Spadek nadania nawozów sztucznych miał charakter sezonowy. Przewozy ropy i produktów naftowych zmniejszyły się tylko nieznacznie.

Przewozy narzędzi i maszyn rolniczych utrzymały się na poziomie przewozów z ub. r.

M. S.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRACA PORTÓW POLSKICH W ROKU 1937.—Obroty zamorskie portów polskiego obszaru celnego w grudniu oraz porównawczo w listopadzie 1937 r. i grudniu 2 lat poprzednich kształtowały się—według danych zarządów portowych—w sposób następujący (w tonach):

		Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m				
Listopad	1937	775 480	650 657	1 426 137
Grudzień	„	795 784	692 710	1 488 494
„	1936	746 119	567 180	1 313 299
„	1935	641 013	386 035	1 027 048
W y w ó z				
Listopad	1937	619 372	491 457	1 110 829
Grudzień	„	619 457	552 952	1 172 409
„	1936	580 989	505 247	1 086 236
„	1935	491 734	316 496	808 230
P r z y w ó z				
Listopad	1937	156 108	159 200	315 308
Grudzień	„	176 327	139 758	316 085
„	1936	165 130	61 933	227 063
„	1935	149 279	69 539	218 818

¹⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w styczniu 1938 r.—143 wagony 15-tonowe, a w styczniu 1937 r.—127 wagonów 15-tonowych.

²⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w styczniu 1938 r.—1 721 wagonów 15-tonowych, a w styczniu 1937 r.—1 859 wagonów 15-tonowych.

Jak z powyższych liczb wynika, oba porty wykazały w grudniu zwiększenie obrotów w porównaniu z obrotami w miesiącach porównawczych. W Gdyni wzrost obrotów ogólnych nastąpił głównie wskutek zwiększenia się importu złomu, fosforytów, owoców i nasion oleistych, podczas gdy wywóz nie wykazywał poważniejszych zmian. W Gdańsku wzrost był spowodowany przede wszystkim zwiększonym przeładunkiem węgla, drzewa i zboża w wywozie, który z nadwyżką zrównoważył spadek importu rud i węgla.

Wartość obrotów obu portów w grudniu 1937 r. oraz w porównawczych miesiącach przedstawia się—wg danych Głównego Urzędu Statystycznego, nie obejmujących wartości ładunków tranzytowych—następująco (w tys. zł):

		Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m				
Listopad	1937	99 548	37 165	136 713
Grudzień	„	101 015	36 897	137 912
„	1936	86 806	33 936	120 742
„	1935	70 101	29 446	99 547
W y w ó z				
Listopad	1937	41 759	27 319	69 078
Grudzień	„	38 598	29 408	68 006
„	1936	33 588	28 131	61 719
„	1935	25 685	23 350	49 035
P r z y w ó z				
Listopad	1937	57 789	9 846	67 635
Grudzień	„	62 417	7 498	69 906
„	1936	53 218	5 805	59 023
„	1935	44 416	6 096	50 512

Wartość obrotów portowych w grudniu w porównaniu z listopadem lekko wzrosła—wskutek wzrostu importu, wartość wywozu natomiast obniżyła się. Na zwiększenie się wartości ogólnych obrotów morskich wpłynął przede wszystkim wzrost wartości ogólnych obrotów Gdyni, w której wzrost wartości przywozu pokrył z nadwyżką spadek wartości wywozu. W Gdańsku zmniejszyła się wartość importu, lecz zwiększyła się wartość wywozu, w rezultacie wartość ogólnych obrotów Gdańska nieznacznie spadła. W stosunku do miesięcy porównawczych 2 lat ubiegłych wartość obrotów wzrosła we wszystkich pozycjach w obu portach.

Całoroczne obroty Gdyni i Gdańska przedstawiają się — wg danych zarządów portowych—w sposób następujący (w tonach):

	Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m			
1937	9 006 176	7 200 775	16 206 951
1936	7 742 946	5 647 696	13 390 642
1935	7 474 445	5 093 015	12 567 460
1934	7 191 912	6 369 164	13 561 076
1933	6 105 866	5 152 894	11 258 760
W y w ó z			
1937	7 288 172	5 684 848	12 973 020
1936	6 407 490	4 675 002	11 082 492
1935	6 362 600	4 314 547	10 677 147
1934	6 200 367	5 713 181	11 913 548
1933	6 235 162	4 659 727	9 894 889
P r z y w ó z			
1937	1 718 004	1 515 927	3 233 931
1936	1 335 456	972 694	2 308 150
1935	1 111 845	778 468	1 890 313
1934	991 545	655 983	1 647 528
1933	870 704	493 167	1 363 871

Rok 1937 był rokiem nowego rekordu w przeładunku portów p. o. c. Łączna suma obrotów—16 206 951 t—jest bowiem najwyższą z dotychczas osiągniętych. Ogólny wzrost w porównaniu z 1936 r. wyniósł 21%, przy czym w Gdańsku obroty wzrosły o 27·5%, czyli silniej niż w Gdyni, gdzie wzrost wyniósł 16·3%.

Wzajemny stosunek obrotów obu portów — w liczbach procentowych — przedstawia się następująco:

	Gdynia	Gdańsk
Obroty ogółem		
1937	55·6	44·4
1936	57·8	42·2
1935	59·9	40·1
1934	53·0	47·0
W y w ó z		
1937	56·2	43·8
1936	57·8	42·2
1935	59·6	40·4
1934	52·0	48·0
P r z y w ó z		
1937	53·1	46·9
1936	57·9	42·1
1935	58·8	41·2
1934	60·2	39·8

Jak z przytoczonych liczb wynika, udział Gdańska w całości obrotów morskich zwiększa się w ostatnich latach coraz bardziej.

Przeładunek ważniejszych artykułów w Gdyni i Gdańsku kształtował się w latach 1936 i 1937 następująco (w tonach):

	Gdynia		Gdańsk	
	1937	1936	1937	1936
W y w ó z				
Węgiel	6 171 789	5 307 186	3 540 876	2 277 803
Koks	234 645	236 182	193 400	65 383
Drzewo	251 632	313 661	1 181 480	975 216
Zboże	92	543	278 949	727 341
Mąka	792	550	51 297	211 968
Cukier	45 494	62 160	565	8
Sole potasowe	8 265	4 099	58 629	43 154
Makuchy	10 026	16 643	37 873	36 078
Metale	—	—	115 839	71 020
Żelazo handlowe	85 062	91 197	—	—
P r z y w ó z				
Rudy i piryty	197 795	151 480	1 061 871	611 788
Fosforyty	145 392	127 351	34 804	51 575
Złom	677 947	446 886	22 077	6 837

Bawełna	93 013	91 761	161	98
Słedzie	27 831 ¹⁾	24 701 ¹⁾	41 805	43 794
Owoce	53 426	45 141	1 670	719
Węgiel i koks	494	332	117 186	99 400

Jak z powyższego zestawienia wynika, zwiększenie się obrotów Gdyni w wywozie nastąpiło głównie wskutek wzrostu przeładunku węgla. Natomiast spadek wykazuje przede wszystkim wywóz drzewa i cukru, w szeregu innych pozycji należy zanotować nieznaczne obniżenie się przeładunku. W przywozie natomiast wzrosły prawie wszystkie pozycje—w pierwszym rzędzie złom.

W Gdańsku zwiększył się również przede wszystkim wywóz węgla, drzewa, koksu i metali, spadł natomiast eksport zboża i mąki. Największy wzrost w przywozie wykazują rudy i piryty, poza tym na uwagę zasługuje głównie wzrost importu złomu i węgla oraz spadek przywozu fosforytów.

Odejmując od ogólnych obrotów portowych towary masowe, do których zaliczamy: węgiel, koks, drzewo, zboże, fosforyty, rudy, piryty, złom i żuźle Thomasa—otrzymamy przeładunek pozostałych towarów, które, posiadając najczęściej wysoką wartość—stanowią najcenniejszą pozycję w przeładunku portowym. Rozwój przeładunku tych towarów w ostatnich latach przedstawia poniższe zestawienie (w tonach):

	Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m			
1937	1 262 108	766 101	2 028 209
1936	1 140 065	790 498	1 930 563
1935	1 080 018	668 630	1 748 648
1934	896 143	624 575	1 520 718
1933	696 866	502 127	1 198 993
W y w ó z			
1937	630 102	490 140	1 120 242
1936	568 872	609 255	1 178 127
1935	533 905	450 644	984 549
1934	422 658	370 344	793 002
1933	311 756	290 959	602 715
P r z y w ó z			
1937	632 006	275 961	907 967
1936	571 193	181 243	752 436
1935	546 113	217 986	764 099
1934	473 485	254 231	727 716
1933	385 110	211 168	596 278

Ogólnie biorąc, obroty towarów niemasywowych wzrastają. W Gdyni rozwój jest ciągły. W Gdańsku liczby za rok 1937 przewyższają również liczby z lat ubiegłych—z wyjątkiem jedynie 1936 r., który wykazał wyjątkowo wysoki przeładunek towarów niemasywowych w eksporcie.

Udział portów p. o. c. w ogólnym handlu zagranicznym Polski w okresie rocznym przedstawia się—wg danych Gł. Urzędu Stat., podających wagę netto i nie uwzględniających tranzytu—w sposób następujący:

	Handel zagr.	Udział portów		Gdynia		Gdańsk	
		tys. t	%	tys. t	%	tys. t	%
Waga obrotów							
O b r o t y o g ó ł e m							
1937	18 671	14 549	77·9	8 626	46·2	5 923	31·7
1936	16 030	12 369	77·2	7 420	46·3	4 949	30·9
1935	16 008	11 741	73·4	7 118	44·5	4 623	28·9
W y w ó z							
1937	14 988	12 274	81·9	7 151	41·7	5 123	34·2
1936	12 964	10 682	82·3	6 259	48·2	4 423	34·1
1935	13 436	10 479	78·1	6 253	46·6	4 226	31·5
P r z y w ó z							
1937	3 683	2 275	61·7	1 475	40·0	800	21·7
1936	3 066	1 687	54·9	1 161	37·8	527	17·1
1935	2 573	1 262	49·0	866	33·6	396	15·4
Wartość obrotów							
O b r o t y o g ó ł e m							
1937	2 449 849	1 614 010	65·9	1 198 169	48·9	415 841	17·0
1936	2 029 691	1 125 265	55·3	947 996	46·7	377 269	18·6
1935	1 785 000	1 117 000	62·6	761 000	42·7	355 000	19·9

¹⁾ Waga netto.

Wywóz

1937	1 195 551	792 677	66·3	476 802	39·9	315 875	26·4
1936	1 026 246	676 258	65·9	369 928	36·0	306 330	29·9
1935	925 000	589 000	64·1	311 000	33·5	278 000	30·6

Przywóz

1937	1 254 298	821 333	65·5	721 367	57·5	99 966	8·0
1936	1 003 445	649 007	64·7	578 068	57·6	70 939	7·1
1935	860 000	528 000	61·5	450 000	52·5	77 000	9·0

Jak z powyższego zestawienia wynika, 77·9% handlu zagranicznego Polski—jeśli chodzi o wagę—przechodziło w 1937 r. przez porty, a jeżeli chodzi o wartość—to 65·9%. Na uwagę zasługuje przy tym lekki spadek udziału Gdyni w tym handlu pod względem ilości i równoczesny wzrost udziału Gdańska.

Przy ocenie udziałów procentowych obu portów pod względem wartości należy wziąć pod uwagę, że udział Gdańska w handlu Polskim nie może być uważany za jedyny miernik roli, jaką odgrywa Gdańsk w handlu morskim w ogóle. Należy bowiem uwzględnić fakt, że obroty tranzytowe dla dalszego zaplecza, które w poważnym stopniu koncentrują się obecnie w Gdańsku, wpływają dość znacznie na zwiększenie się wartości przeladunku w Gdańsku. Dla przykładu może służyć następujące porównanie całkowitej wartości obrotów Gdańska (w tys. guldenów) z wartością obrotów, przeznaczonych dla Polski:

	1937	1936
Ogólna wartość obrotów	498 276	414 107
w tym:		
wartość obrotów Polski	415 841	377 269

Jak z powyższego widać, całkowita wartość obrotów Gdańska jest w 1937 r. jeszcze o 20% większa (w 1936 r.—o 10%) od wartości obrotów Polski, przechodzących przez Gdańsk.

L. R.

Z RYNKU FRACHTOWEGO.—We wszystkich ośrodkach załadowniczych panuje nadal martwota. Nieliczne transakcje są zawierane po stawkach minimalnych. Rzecz oczywista, że załadownicy usiłują uzyskać tonaż po stawkach niższych od minimalnych, w szczególności tendencją taką zdradzają eksporterzy drzewa, ale usiłowania te, jak dotąd, są bezskuteczne—armatorzy okazują nieustępliwość i są skłonni raczej unieruchamiać tonaż. Ostatnio załadownicy drzewa sowieckiego zachartowali kilka statków, placąc o 1¼ d powyżej stawek minimalnych.

Z Gdyni/Gdańska zanotowano: tarcicę do Londynu po sh 15/- f. i. o. za std., sypy do West Hartlepool po sh 26/-, do Boness po sh 24/-÷25/-, papierówka do Manchesteru po sh 30/- za sążeń. Tendencja na węgiel nieco mocniejsza—w szczególności do Belgii i Ameryki Południowej. Notowano z portów polskiego obszaru celnego (w sh za tonę): do Szwecji 3/9÷4/9, do Norwegii 5/3÷7/6, do Danii 4/3÷4/6, do Belgii 4/-÷4/6, do Holandii 4/6÷4/9, do Łotwy 5/3, do Estonii 5/6, do Finlandii 5/3÷5/9, do Francji—porty zachodnie 6/-÷7/-, porty południowe 9/-÷9/6, do Afryki francuskiej 8/10÷9/-, Włochy 7/-÷8/-, Jugosławia 8/-÷8/3, Malta 8/9, Egipt 8/9÷9/-, Ameryka Południowa 14/-÷14/6.

UDZIAŁ W. M. GDAŃSKA W KONTYNGENTACH PRZYWOZOWYCH — p. str. 417.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W ROKU 1937 w ważniejszych miastach przedstawia się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykle i polecone	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wypłac. na kwotę)	Wpłaty (wypłaty) P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telefoniczne międzym. i międzynarod.
W y s ł a n e										
Warszawa	236 984·0	100·0	2 748·6	869·1	251·9	236 060·5	592 491·2	81 929·1*	581·3	2 670·4
Łódź	29 318·3	10·4	612·1	192·2	779·1	54 389·0	298 434·3	3 943·8	160·2	787·5
Lwów	68 914·3	33·3	765·6	196·7	73·2	74 698·2	142 071·5	16 683·3	196·9	683·7
Poznań	93 699·4	25·6	662·0	236·4	17·8	41 029·8	131 746·6	25 788·1	107·3	583·9
Kraków	47 024·9	31·3	762·8	167·3	68·4	54 574·1	163 397·3	16 977·6	123·7	787·7
Wilno	11 819·1	18·0	207·3	92·0	53·8	34 014·5	57 707·8	6 885·6	83·4	144·1
Katowice	22 256·2	14·8	256·5	79·4	46·2	50 839·0	97 506·4	5 485·8	134·7	923·8
Lublin	6 742·6	16·4	136·4	32·5	25·9	21 074·4	58 844·7	476·3	42·6	168·9
Bydgoszcz	15 897·6	7·5	187·2	51·2	14·5	22 928·5	53 500·1	2 563·2	53·4	207·7
Sosnowiec	6 486·7	4·9	53·0	12·9	14·8	22 152·1	42 318·7	308·3	30·2	154·0
Białystok	6 906·3	2·7	58·3	13·4	23·7	12 284·6	42 291·5	316·4	35·4	98·1
Chorzów	6 768·7	3·7	68·7	15·7	11·0	14 172·3	46 494·2	1 746·1	14·7	142·8
Toruń	14 729·8	4·1	112·2	49·8	5·9	12 117·9	35 597·4	3 317·2	35·0	278·5
Gdynia	12 677·9	2·4	212·8	73·5	9·7	19 657·9	84 147·0	420·2	121·9	533·6
O t r z y m a n e										
Warszawa	143 815·3	170·8	1 316·5	158·9	109·5	150 762·3	63 818·2	1 004·0	945·7	3 117·8
Łódź	35 967·3	66·9	397·1	83·8	161·2	94 794·2	16 472·8	4 001·2	183·8	571·9
Lwów	35 580·3	66·1	605·1	36·9	53·0	71 718·0	20 789·4	1 666·0	184·9	781·3
Poznań	39 094·4	58·4	445·2	72·2	36·0	40 510·3	16 537·4	1 242·3	120·8	742·4
Kraków	44 595·0	38·0	506·1	58·9	40·0	53 373·0	18 937·2	3 368·9	203·4	871·8
Wilno	14 059·8	52·4	204·1	45·9	30·1	37 424·1	10 476·6	1 334·2	88·1	159·2
Katowice	16 309·7	23·3	285·0	73·8	20·6	19 849·3	9 171·8	1 693·1	98·8	844·9
Lublin	9 617·5	4·0	123·5	28·2	23·4	25 883·6	9 340·4	1 005·3	35·6	316·4
Bydgoszcz	16 374·6	4·8	200·1	37·0	25·8	18 267·3	9 364·0	1 778·9	46·6	243·7
Sosnowiec	5 856·9	8·9	68·8	25·7	22·0	7 847·1	665·5	324·3	46·3	217·7
Białystok	5 779·0	19·9	79·7	25·0	16·5	15 319·4	5 358·5	1 471·6	29·9	103·2
Chorzów	7 020·5	5·4	85·3	20·7	13·7	4 905·1	4 341·0	788·8	14·7	
Toruń	10 687·4	8·9	136·4	28·5	4·5	10 229·1	5 621·6	2 394·2	31·5	298·1
Gdynia	12 418·0	2·3	122·2	43·5	25·6	23 292·5	9 902·9	866·3	120·6	468·4

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono w roku 1937 na sieciach Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (w milionach): w Warszawie 203·7, w Łodzi 40·9, we Lwowie 23·5, w Wilnie 20·7,

w Krakowie 20·6, w Katowicach 18·9, w Poznaniu 14·0, w Gdyni 9·8, w Chorzowie 6·1, w Białymstoku 6·0, w Bielsku 5·6, w Sosnowcu 4·6, w Bydgoszczy 4·2, w Lublinie 2·9, w Toruniu 2·4 oraz w Częstochowie 2·2.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Poruczenie spraw aprowizacyjnych Ministrowi Rolnictwa i Ref. Roln.—dekret z dn. 22/II 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 13/1938, poz. 89).

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień układu płatniczego polsko-francuskiego—rozporz. z dn. 18/II 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 14/1938, poz. 97).

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej polsko-czechosłowackiej—rozporz. z dn. 1/III 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 14/1938, poz. 98).

ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

Zmiany w ustaleniu stosunku rozporządzenia o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych do przepisów innych ustaw i rozporządzeń—rozporz. z dn. 16/II 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 13/1938, poz. 90).

Przedmioty powszechnego użytku—rozporz. z dn. 1/III 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 13/1938, poz. 94).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

17 marca:

— Przem. Mydl. i Perfum. „Fryderyk Puls”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Wierzbowa 11.

18 marca:

— „T-wo Akc. Łódzkiej Fabr. Nici”—o g. 11 w lok. S-ki w Łodzi, Niciarniana 2.

21 marca:

— „Warsz. T-wo Kopalni Węgla i Zakł. Hutn.”—o g. 11 w lok. T-wa w W-wie, Czackiego 6.
— Pol. Przem. Wódczany „Zakł. Przem. Rektyf. Warsz., Winkelhausen i Akwawit”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Dobra 48/50.

22 marca:

— „Akc. Bank Związkowy”—o g. 9 w kanc. Dra Br. Littmana we Lwowie, Romanowicza 11.

— „Karbide Wielkopolski”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Bydgoszczy, Gdańska 96.

23 marca:

— „Bielsko-Bialski Browar”, S. A.—o g. 15 w lok. S-ki w Bielsku.

— „Cerata”, S. A.—o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Czeraniakowska 84.

— „T-wo Piotrkowsko-Sulejowskiej Kolei Dojazdowej”, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 77.

— Warsz. T-wo Fabr. Wyr. Metal. i Emal. „Wulkan”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Jagiellońska 4/6.

24 marca:

— T-wo Przem.-Hand. „Block-Brun”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 42/44.

— Kolej Lok. „Toruń-Lubicz”, S. A.—o g. 19½ w lok. Pomor. Wydz. Woj. w Toruniu.

— „Brzeskiauto”, S. A.—o g. 17 w lok. Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu, al. Piłsudskiego 37.

25 marca:

— „Poznańska Kolej Elektr.”, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w Poznaniu, Słowackiego 19/21.

— Fabr. Wyr. Baweln. „Franciszek Ramisch”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 140.

— Kolej Lok. „Toruń-Czarnowo”, S. A.—o g. 16½ w lok. Star. Kraj. Pomorskiego w Toruniu.

26 marca:

— „Bank Tow. Spółdzielczych”, S. A.—o g. 17 w lok. B-ku w W-wie, Jasna 1.

27 marca:

— Zakł. Leczn. „Pod Piastem”, S. A. w Inowrocławiu—o g. 11 w W-wie, Widok 23 m. 3.

28 marca:

— „Słaski Zakł. Kredytowy”, S. A.—o g. 12 w lok. B-ku w Bielsku, Kolejowa 16.

30 marca:

— „Piłtno”, S. A.—o g. 16½ w lok. B-ku Cukrownictwa w Poznaniu S. Mielżyńskiego 7.

— T-wo Akc. Cukrowni „Młodzieszyn Fabryczny”—o g. 16½ w lok. B-ku Zachodniego w W-wie, Fredry 6.

— „Białostockie T-wo Elektryczności”, S. A.—o g. 9 w W-wie, Czackiego 8.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W STYCZNIU 1938 R.—Według danych tymczasowych, dochody i wydatki budżetowe Państwa w styczniu 1938 r. — w porównaniu ze styczniem 1937 r. — przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	styczeń 1937	1938	styczeń 1937	1938
A.—ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	4	50	199	217
Sejm	6	6	269	275
Senat	—	—	117	115
Kontrola Państwowa	—	141	396	424
Prezydium Rady Ministrów	—	—	256	273
Min. Spraw Zagranicznych	431	414	2 836	3 324
„ „ Wojskowych	220	102	65 009	64 475
„ „ Wewnętrznych	1 017	1 067	15 632	18 469
„ Skarbu	100 614	116 468	9 566	11 112
„ Sprawiedliwości	3 085	3 003	6 843	7 773
„ Przemysłu i Handlu	2 514	2 826	3 965	4 194
„ Komunikacji	2 069	1 815	2 299	2 436
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	85	70	2 775	3 343
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	3 254	3 592	27 333	30 628

„ Opieki Społecznej	463	580	5 186	2 855
„ Poczty i Telegrafów	—	—	144	152
Emerytury i zaopatrzenia	2 894	2 363	13 570	13 609
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	9 522	9 621
Długi państwowe	—	—	13 311	12 086

Razem: 116 657 132 497 179 228 185 381

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
Polska Agencja Telegr.	5	5	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia	—	—	—	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących	—	—	—	—
Państw. Zakłady Inżynierii	—	—	—	—
Państw. Zakłady Lotnicze	—	—	—	—
Państwowe Zakłady Umundurowania	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Admin. i Pol. Państw.	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	15	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	—	—

M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione . . .	61	46	—	—
Nadania górnicze i tereny naft. Państw. Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy	77	61	—	—
Żupa solna w Łanczynie	—	—	—	4
„Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min. Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze” Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	175	—	—	2
10	—	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	—	2 000	—	—
Państw. Wytwórnice Mater. Drogowych	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe	2 000	2 500	—	—
Państw. Przetwórnice Mięsne	—	—	—	—
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	296	400
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publicznego:				
Państwowe Wydawn. Książek Szkolnych	35	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowiska Państwowe	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higieny Szpitale Państwowe	—	—	89	91
M-stwo Poczty i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	2 271	1 162	—	—
R a z e m:	4 634	5 774	400	497

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny	2 400	3 500	—	—
„ tytoniowy	27 800	28 000	—	—
„ spirytusowy	23 528	17 039	—	—
„ loteryjny	1 500	1 500	—	—
„ zapalczany	—	10	—	—
R a z e m:	55 228	50 049	—	—

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Spraw Wojskowych:				
Fundusz Kwaterunku Wojskowego	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Fundusz Pracy	—	—	—	—
R a z e m:	—	—	—	—
Ogółem:	176 519	188 320	179 628	185 878

Styczeń—z reguły—wykazuje spadek dochodów budżetowych, przy czym na ogół spadek poważny. W bież. roku budżetowym styczeń dał rekordową zniżkę, co się tłumaczy tym, że w szeregu poprzednich miesięcy dochody te—nawet wbrew normalnej tendencji—i to dość poważnie zwiększały. Wydatki na ogół w swych wahanach idą w ślad za dochodami, choć w styczniu spadek wydatków był nieco mniejszy niż dochodów; stąd skurczenie się nadwyżki budżetowej. W styczniu 1937 r. miał miejsce przejściowy deficyt budżetowy. Wahania dochodów, jak również nadwyżek (deficytów) budżetowych, w grudniu i styczniu w okresie ostatniego 7-letcia ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w mln. zł):

	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38
Dochody							
Grudzień	198·3	179·2	175·5	182·1	178·0	192·8	214·0
Styczeń	175·3	156·3	158·2	165·1	167·5	176·5	188·3
Deficyt (nadwyżka)							
Grudzień	+0·1	-9·1	-18·2	-4·7	-11·9	+0·6	+4·6
Styczeń	-2·8	-24·6	-37·0	-21·8	-9·6	-3·1	+2·4

Dochody budżetowe po 4 miesiącach nieprzerwanego wzrostu wykazały w styczniu—normalny w tym miesiącu—spadek. Jest to na 10 minionych już miesięcy roku budż. 1937/38 dopiero trzeci miesiąc spadku dochodów (uprzednio—maj i sierpień), pozostałe bowiem miesiące były miesiącami zwyczajnych dochodów. Spadek dochodów

w styczniu był dość znaczny, gdyż wyniósł zł 25·6 mln., tj. 12%. Dotyczył on zarówno grupy administracji, której dochody obniżyły się z zł 153·1 mln. (w grudniu) do zł 132·5 mln., jak i wpłat przedsiębiorstw, które spadły jednocześnie z zł 9·8 mln. do zł 5·8 mln., jak wreszcie wpłat monopolów, które zniżyły się z zł 51·0 mln. do zł 50·0 mln. O spadku dochodów administracji zdecydowała zniżka—najpoważniejszych w tej grupie—dochodów Min. Skarbu (z zł 139·8 mln. do zł 116·5 mln.), w zakresie których znowu głównym obiektem zniżki były wpływy z danin (z zł 137·3 mln. do zł 111·5 mln.), gdy jednocześnie „pozostałe” wpływy zwiększyły (z zł 2·5 mln. do zł 5·0 mln.). Poważna zniżka wpłat przedsiębiorstw była rezultatem spadku do połowy poprzedniej wysokości wpłaty Polskich Kolei Państwowych (z zł 4·0 mln. do zł 2·0 mln.) oraz jeszcze silniejszej zniżki wpłaty Poczty i Telegrafu (z zł 3·2 mln. do zł 1·2 mln.).

Porównanie stycznia bież. roku budż. ze styczniem ub. roku budż. wykazuje wyższy poziom dochodów w bież. roku—o zł 11·8 mln., tj. o blisko 7%. Wyższe dochody w b. r. widzimy w grupie administracji—o zł 15·8 mln., tj. o blisko 14%, oraz w grupie przedsiębiorstw—o zł 1·1 mln., czyli o ok. 25%. Natomiast w ub. r. wyższe były niż w b. r. wpłaty monopolów, mianowicie o zł 5·2 mln., tj. o ok. 10%. W dochodach administracji cała prawie tegoroczna zwyczajka koncentruje się w dochodach Min. Skarbu, które w b. r. były wyższe o zł 15·9 mln. (wzrost wpływów z danin). W zakresie wpłat przedsiębiorstw różnica na korzyść b. r. spowodowana została głównie wpłatą Polskich Kolei Państwowych w sumie zł 2·0 mln., której w styczniu ub. r. wcale nie było, poza tym wyższa—o zł 0·5 mln.—była w b. r. wpłata Lasów Państwowych; natomiast znacznie—bo o zł 1·1 mln.—skurczyła się w styczniu b. r. w stosunku do stycznia ub. r. wpłata Poczty i Telegrafu.

Wydatki budżetowe—dostosowując się do dochodów—skurczyły się w styczniu do zł 185·9 mln.—wobec zł 209·4 mln. w grudniu. Ponieważ jednak spadek wydatków był nieco słabszy niż spadek dochodów, nastąpiło, jak wyżej podkreśliliśmy, jednoczesne skurczenie się nadwyżki budżetowej—z zł 4·6 mln. w grudniu do zł 2·4 mln. w styczniu. Spadek wydatków wystąpił jedynie w grupie administracji, gdzie wydatki obniżyły się z zł 209·1 mln. do zł 185·4 mln. Natomiast w grupie przedsiębiorstw dopłaty—po spadku w grudniu do zł 0·3 mln.—w styczniu podniosły się do zł 0·5 mln. Zniżka wydatków administracji została wywołana—obok dalszego silnego spadku obsługi długów (mianowicie z zł 18·7 mln. w grudniu do zł 12·1 mln. w styczniu)—głównie skurczeniem się wydatków Min. Skarbu, które w grudniu silnie zwiększyły w związku ze spłatą zł 10 mln. Bankowi Polskiemu (zadłużenie Skarbu w Banku Polskim z tytułu kredytu bezprocentowego zmniejszyło się do zł 80 mln.).

W zestawieniu ze styczniem 1937 r. wydatki w styczniu 1938 r. były większe tylko o zł 6·3 mln., przy czym dopłaty do przedsiębiorstw były w 1938 r. wyższe o zł 0·1 mln., a wzrost wydatków administracji wyniósł zł 6·2 mln.

W okresie 10 miesięcy bież. roku budżetowego dochody budżetowe wyniosły zł 1 929·0 mln., czyli dość znacznie więcej (o blisko 8%) niż w tym samym okresie ub. r. budż. (zł 1 789·1 mln.) i nieco więcej od $\frac{5}{6}$ budżetu na 1937/38 r. (zł 1 880·9 mln.). Wydatki budżetowe wyniosły w okresie pierwszych 10 miesięcy bież. roku budż. zł 1 915·4 mln.—wobec zł 1 789·6 mln. w tymże okresie ub. r. budż. i teoretycznej sumy zł 1 880·8 mln., przypadającej według budżetu na okres 10-miesięczny. Nadwyżka dochodów za okres 10 miesięcy 1937/38 r. wyniosła zł 13·6 mln., gdy za ten sam okres 1936/37 r. był niedobór w sumie zł 0·5 mln.

Osiągnięcia gospodarki budżetowej, uzyskane już w 1936/37 r., ale rozszerzone znacznie w bież. roku budżetowym, a wyrażające się z jednej strony wzrostem dochodów i wydatków, z drugiej zaś przewyżką dochodów nad wydatkami—uwytłaniają się z całą wyrazistością przy porównaniu bież. roku budżetowego z szeregiem lat poprzednich. I tak, porównanie 10 miesięcy 1937/38 r. z analogicznym okresem 1935/36 r. wykazuje wzrost dochodów w bież. roku budż. o zł 337·2 mln. i wzrost wydatków tylko o zł 82·9 mln. Porównanie zaś 10 miesięcy 1937/38 r. i 1934/35 r. wykazuje w bież. roku zwiększenie dochodów o zł 353·8 mln., wydatków zaś—o zł 138·7 mln. Idąc dalej wstecz, dopiero w roku 1931/32 natrafiamy na częściowo wyższe niż w bież. roku sumy wykonania budżetu; mianowicie, w okresie 10 miesięcy 1931/32 r. dochody budżetowe były niższe niż w tym samym okresie 1937/38 r.—choć nieznacznie, bo o zł 10·8 mln., a tylko wydatki były wyższe, i to aż o zł 132·6 mln. Zrównoważone, a właściwie prawie zrównoważone wykonanie budżetu—stwierdzamy dopiero przed 7 laty, mianowicie w 1930/31 r., kiedy w okresie 10 miesięcy deficyt budżetowy—przy dochodach w sumie zł 2 295·6 mln.—wyniósł zł 4·4 mln. Powyższe porównania dają, oczywiście, tylko zupełnie przybliżony obraz rozwoju dochodów i wydatków Państwa, gdyż choćby ze względu na zmiany w układzie budżetu liczby powyższe są bardzo słabo porównywalne. Znaczący jednocześnie trzeba, że w międzyczasie—np. między 1931/32 r. i 1937/38 r., które wykazują zbliżony nominalny poziom dochodów (z zastrzeżeniem co do porównywalności)—nastąpił ogromny spadek cen—tak, że realna wartość takiej samej sumy jest w bież. r. budż. znacznie wyższa.

f W stosunku do budżetu na cały rok 1937/38 dochody, aktywnie osiągnięte w okresie pierwszych 10 miesięcy (kwiecień—styczeń), stanowiły 85,5%, czyli nieco więcej, niż przewiduje norma budżetowa dla 10 miesięcy—przy założeniu równomierności wykonywania budżetu (83,3%). Najlepiej przedstawiają się wpłaty przedsiębiorstw, które dały 92,7% sumy, przewidzianej w budżecie na cały rok—przy czym wpłaty Państwowych Przetwórni Mięśnych, „Polminu”, „Brzeszcz”, „Gazety Administracji” dały już 100% budżetu, a wpłaty Polskich Kolei Państwowych oraz z tytułu nadań górniczych i terenów naftowych przekroczyły już całoroczny preliminarz budżetowy—pierwsze o 8,2%, drugie o 2,5%. Dobre wyniki dały wpłaty monopolów, mianowicie 85,7% budżetu, przy czym monopol solny skutecznie wpłatę w wys. 91,3% sumy, prelimitowanej na cały 1937/38 r. Dochody administracji dały 84,9% budżetu, przy czym najważniejsze z nich—dochody Min. Skarbu—dały 85,4% w stosunku do budżetu.

Wydatki w okresie 10 miesięcy bież. roku budżetowego stanowiły w stosunku do budżetu całorocznego 84,9%, a więc nastąpiło mniejsze niż w dochodach przekroczenie teoretycznej normy budżetowej. Tak sam prawie jak ogół wydatków procent wykonania budżetu (ściślej—84,85% wobec 84,86%) wykazały wydatki administracji, natomiast dopłaty do przedsiębiorstw wyniosły w okresie 10 miesięcy bież. roku budż. stosunkowo więcej, bo 87,5% sumy całorocznej.

Podkreślić należy, że w roku budż. 1936/37 wykonanie budżetu w okresie 10 miesięcy nie osiągnęło tych rozmiarów co w bież. roku budż. Mianowicie, dochody budżetowe dały w okresie pierwszych 10 miesięcy 1936/37 r. tylko 82,5% budżetu (wobec—jak wyżej—85,5% w b. r.), i tak samo wydatki wyniosły w stosunku do budżetu 82,5% (wobec—jak wyżej—84,9% w b. r.).

WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W STYCZNIU 1938 R. — Według danych tymczasowych, wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w styczniu 1938 r. — w zestawieniu z grudniowymi — przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Grudzień	Styczeń
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE:		
Podatek gruntowy	8 352	5 002
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich	9 143	5 536
Podatek przemysłowy	33 471	22 308
„ dochodowy	23 646	21 747
„ od kapitałów i rent	345	672
„ „ energii elektrycznej	685	763
„ „ uboju	790	754
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	1 526	1 353
Razem:	77 958	58 135
2. — PODATEK MAJĄTKOWY	266	150
3. — NADZWYCZAJNA DANINA MAJĄTKOWA	2 870	1 009
4. — SPECJALNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ	13 470	14 914
5. — PODATKI POŚREDNIE:		
Podatek od wina	254	254
„ „ piwa	529	549
„ „ cukru	12 495	10 430
„ „ drożdży	1 925	983
„ „ tłuszczów	214	52
„ „ olejów mineralnych	2 162	1 900
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	20	20
„ „ kwasu węglowego	40	28
„ „ cukru skrobiowego	130	123
Akcyzowe opłaty patentowe	533	338
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	10	17
Razem:	18 312	14 694
6. — DODATKI DO PODATKU OD CUKRU	95	86
7. — CŁO	12 070	13 207
8. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE:		
Opłaty stempłowe	7 882	6 674
Podatek spadkowy i od darowizn	557	642
Razem:	8 439	7 316
9. — DODATKI DO DANIN PUBLICZNYCH	3 766	1 982
10. — PODATKI ZNIESIONE	20	1

11. — MONOPOLE

Monopol solny	4 000	3 500
„ tytoniowy	25 000	28 000
„ spirytusowy	20 541	17 039
„ loteryjny	1 500	1 500
„ zapalczany	1	10
Razem:	51 042	50 049
Ogółem:	188 308	161 543

Styczeń przynosi z reguły spadek wpływów z danin i monopolów—podobnie jak grudzień przynosi z reguły ich zwyżkę. Związane jest to częściowo z układem terminarza podatkowego, częściowo zaś z wahaniami sezonowymi w obrotach, będących podstawą niektórych danin. Zniżka wpływów skarbowych w styczniu bież. roku budżetowego była szczególnie duża, największa w okresie ostatniego 7-lecia budżetowego, co jednak innego wyrazu nabiera w zestawieniu z faktem, że wpływy te przedtem od września bez przerwy zwyżkowały, częściowo wbrew normalnej tendencji (w listopadzie). Ruch wpływów z danin i monopolów w poszczególnych miesiącach 7-lecia budżetowego 1931/32—1937/38 przedstawia następujące zestawienie (+ oznacza zwyżkę, — oznacza spadek wpływów):

	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38
	m i l i o n y z ł						
Kwiecień	- 14,2	- 8,1	+ 9,5	+ 1,4	- 4,8	- 13,8	+ 2,7
Maj	+ 4,4	+ 14,9	- 15,1	- 15,4	- 0,5	+ 0,2	- 7,3
Czerwiec	- 23,0	- 22,7	- 10,5	- 4,2	- 10,3	+ 2,6	+ 5,1
Lipiec	+ 6,2	+ 6,1	+ 8,2	+ 8,8	+ 11,3	+ 3,2	+ 4,5
Sierpień	- 10,5	- 9,4	+ 5,8	- 3,7	- 3,9	- 8,8	- 5,6
Wrzesień	- 0,8	+ 3,4	+ 6,3	+ 13,7	- 2,7	+ 4,6	+ 1,4
Październik	+ 31,9	+ 19,4	+ 19,9	+ 13,1	+ 16,3	+ 12,2	+ 4,6
Listopad	- 15,0	+ 1,8	- 11,0	- 0,7	- 9,7	- 1,9	+ 18,4
Grudzień	+ 8,8	+ 7,6	+ 14,9	+ 6,8	+ 28,2	+ 11,6	+ 3,6
Styczeń	- 12,5	- 23,1	- 19,2	- 19,9	- 14,5	- 23,2	- 26,8
Luty	- 23,4	- 12,8	- 21,1	- 9,2	- 4,7	+ 1,0	
Marzec	+ 8,1	+ 11,5	+ 18,9	+ 11,2	+ 19,5	+ 11,3	

Spadek wpływów skarbowych w styczniu 1938 r. w stosunku do grudnia 1937 r. nastąpił zarówno w zakresie danin, które dały w styczniu o zł 25,8 miln., tj. o 19% mniej niż w grudniu, jak i w zakresie monopolów, których wpłaty obniżyły się o zł 1,0 miln., tj. o 2%.

Wpływy z podatków bezpośrednich, reprezentujące największą kwotę w zakresie danin—wyniosły w styczniu zł 58,2 miln., a więc prawie tyle co w październiku (zł 58,8 miln.), a znacznie mniej niż w miesiącach listopadzie i grudniu, kiedy ustabilizowały się na rekordowym poziomie zł 77,9 miln. Spadek wpływów w styczniu dotyczył wszystkich głównych podatków bezpośrednich. Wpływy z podatków: gruntowego i od nieruchomości, które gwałtownie wzrosły w listopadzie—w związku z płatnością II raty tych podatków na 1937 r.—już w grudniu silnie skurczyły się, a w styczniu w dalszym ciągu poważnie obniżyły się; liczbowo spadek wpływów w okresie tych 3 miesięcy przedstawia się następująco: dla podatku gruntowego—zł 10,6 miln., zł 8,4 miln., zł 5,0 miln., a dla podatku od nieruchomości—zł 15,9 miln., zł 9,1 miln., zł 5,5 miln. Wpływy z podatku dochodowego słabną już od grudnia w związku z wyczerpywaniem się płatności reszty tego podatku z działu I na rok 1937, uzależnionych od doręczania płatnikom nakazów; wpływy te w styczniu wnoszą zł 21,7 miln.—wobec zł 23,6 miln. w grudniu. Silnie skurczyły się w styczniu wpływy z podatku przemysłowego—mimo że przypadła płatność zaliczki za IV kwartał 1937 r. Ale w grudniu miało miejsce wykupywanie świadectw przemysłowych na rok 1938, w związku z czym wpływy z podatku przemysłowego podniosły się do zł 33,5 miln., obniżając się w styczniu do zł 22,3 miln.

W styczniu 1937 r. wpływy z podatków bezpośrednich były mniejsze niż w styczniu b. r., mianowicie o zł 9,3 miln., tj. o blisko 1/5. Niższe w ub. r. były wpływy zarówno z podatku gruntowego (o zł 1,1 miln.), jak i z podatku od nieruchomości (o zł 0,4 miln.), jak i z podatku przemysłowego (o zł 3,7 miln.), jak wreszcie z podatku dochodowego (o zł 3,4 miln.). W zakresie podatku przemysłowego w drobnym stopniu na zwyżkę w b. r. oddziaływała płatność zaliczki za IV kwartał, która w ub. r. przypadła na luty.

Dochód ze specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, znacznie w styczniu zwyżkował, mianowicie z zł 13,5 miln. (w grudniu) do zł 14,9 miln. W styczniu 1937 r. dochód ten był prawie taki sam, bo wynosił zł 14,8 miln.

Wpływy z daniny majątkowej—wobec przypadającej w listopadzie płatności tej daniny od rolnictwa za 1937 r.—podsłoczyły w tym miesiącu do zł 2,7 miln., w grudniu zwyżkując w dalszym ciągu—do zł 2,9 miln., i dopiero w styczniu wykazując spadek do zł 1,0 miln. Mimo tego spadku były one wyższe niż w styczniu 1937 r. (zł 0,7 miln.). Zlikwidowany podatek majątkowy dał w styczniu dochód w wysokości

zł 0.15 miln.—wobec zł 0.27 miln. w grudniu i zł 0.04 miln. w styczniu 1937 r.

Wpływy z podatków pośrednich — po 3-miesięcznym okresie zwyczajki, osiągnąwszy w grudniu kwotę zł 18.3 miln.—w styczniu obniżyły się do zł 14.7 miln. Zmniejszył się przede wszystkim dochód z najpoważniejszego z tych podatków — podatku od cukru — z zł 12.5 miln. do zł 10.4 miln. Poza tym zmniejszały wpływy z podatku od drożdży (z zł 1.9 miln. do zł 1.0 miln.), z podatku od olejów mineralnych (z zł 2.2 miln. do zł 1.9 miln.) oraz z podatku od tłuszczów (z zł 0.2 miln. do zł 0.05 miln.), a także wpływy z akcyzowych opłat patentowych, które na ultimo roku podniosły się do zł 0.5 miln., a w styczniu skurczyły się do zł 0.3 miln.

W styczniu 1937 r. wpływy z podatków pośrednich były niższe o zł 0.8 miln. niż w styczniu 1938 r. Niższe w ub. r. były zwłaszcza wpływy z podatku od cukru (o zł 0.8 miln.), a poza tym wpływy z podatku od wina. Wpływy z podatku od piwa, z podatku od drożdży, z podatku od olejów mineralnych oraz wpływy z akcyzowych opłat patentowych albo były w obu latach identyczne, albo wykazywały minimalne różnice.

Wpływy z c e ł — po przejściowej niższe w grudniu (do zł 12.1 miln.) — w styczniu znowu podniosły się (do zł 13.2 miln.). Były one jednocześnie bardzo poważnie, bo o zł 7.6 miln., wyższe od wpływów, osiągniętych w styczniu 1937 r. Poważny wzrost wpływów z ceł w 1937/38 r. — mimo, że poziom ochrony celnej dzięki działaniu nowych niższych konkurencyjnych lub ulg autonomicznych raczej uległ obniżeniu — tłumaczy się głównie zniesieniem lub redukcją w międzyczasie większości zwrotów ceł oraz zwiększonym importem.

Dochód z opłat stemplowych (łącznie z daninami pckrewnymi) — po zwyczaj w grudniu do poziomu rekordowego — w styczniu skurczył się (z zł 8.4 miln. do zł 7.3 miln.), osiągając poziom prawie identyczny (niższy zaledwie o zł 0.1 miln.) z poziomem ze stycznia 1937 r. Znaczący należy, że spadek wpływów w styczniu w stosunku do grudnia (z zł 7.9 miln. do zł 6.7 miln.) wykazały — związane z obrotem gospodarczym — opłaty stemplowe, natomiast dochód z podatku spadkowego i od darowizn nieznacznie wzrósł (z zł 0.56 miln. do zł 0.64 miln.). W stosunku do stycznia 1937 r. wpływy z opłat stemplowych w styczniu 1938 r. były niższe zaledwie o zł 0.05 miln., a wpływy z podatku spadkowego — o zł 0.01 miln.

Wpływy z dodatków do danin — wobec spadku w styczniu wpływów z danin, do których odnoszą się — silnie obniżyły się, mianowicie z zł 3.8 miln. w grudniu do zł 2.0 miln. w styczniu. Były one prawie identyczne z wpływami w styczniu 1937 r.

Wpłaty monopolów — po lekkiej niższe w grudniu (do zł 51.0 miln.) — w styczniu zostały znów nieco obniżone (do zł 50.0 miln.). Wpłata monopolu loteryjnego była w styczniu uskuteczniejsza w wysokości grudniowej (zł 1.5 miln.), wpłata monopolu tytoniowego była w styczniu większa niż w grudniu (zł 28.0 miln. wobec zł 25.0 miln.), ale niższe uległy wpłaty monopolów: spirytusowego (zł 17.0 miln. wobec zł 20.5 miln.), oraz solnego (zł 3.5 miln. wobec zł 4.1 miln.).

W styczniu 1937 r. wpłaty monopolów były wyższe niż w styczniu 1938 r. (zł 55.2 miln. wobec zł 50.0 miln.). Jednakowa była w 1936 r. i w 1937 r. wpłata monopolu loteryjnego, wpłaty innych monopolów były w 1937 r. niższe — solnego o zł 1.1 miln. i tytoniowego o zł 0.2 miln. — z wyjątkiem wpłaty monopolu spirytusowego, która w 1937 r. była znacznie, bo o zł 6.5 miln. — wyższa.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w styczniu 1938 r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1937/38 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w tym samym miesiącu 2 lat poprzednich — przedstawia się następująco (w miln. zł)

	1/12 budżetu		Styczeń	
	na 1937/38 r.	1938	1937	1936
Podatki bezpośrednie	59.8	58.1	48.9	46.2
Specjalny podatek od wynagrodzeń	14.2	14.9	14.8	12.0
Danina i podatek majątkowy	1.2	1.2	0.8	1.2
Podatki pośrednie	15.3	14.7	13.9	15.4
Dodatki do podatku od cukru	0.08	0.1	0.07	0.1
Cło	10.2	13.2	5.6	5.9
Opłaty stemplowe	6.8	7.3	7.4	7.6
Nadzwyczajny dodatek do danin	1.4	2.0	2.0	4.6
Monopole	52.6	50.0	55.2	54.4

Jak widzimy, w styczniu 1938 r. spośród danin nieco niższe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej były tylko wpływy z podatków bezpośrednich, z podatków pośrednich oraz wpłaty monopolów

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie 10 miesięcy roku budż. 1937/38 z wpływami, osiągniętymi w tymże okresie roku budż. 1936/37, oraz z budżetem na rok 1937/38 przedstawia się następująco:

	Kwiecień — styczeń		% budżetu
	1936/37	1937/38	
	miln. zł		
Daniny publiczne	1 011.9	1 129.3	86.4
Podatki bezpośrednie	547.9	590.4	82.3
w tym:			
podatki gruntowe	53.5	49.0	85.1
podatek od nieruchomości	74.3	75.3	91.9
" przemysłowy	189.2	219.5	89.6
" dochodowy	203.0	216.0	72.0
Podatki pośrednie	151.2	161.2	87.8
w tym:			
podatek od cukru	108.3	117.3	90.0
Cło	70.2	131.1	107.5
Opłaty stemplowe	69.2	73.1	90.2
Podatek majątkowy	1.5	2.1	50.0
Danina majątkowa	11.0	9.0	89.8
Specjalny podatek od wynagrodzeń	145.2	145.5	85.6
Dodatek do podatku od cukru	0.6	0.6	68.0
Nadzwyczajny dodatek do danin	14.9	16.0	94.0
Podatki zniesione		0.4	109.3
Monopole	528.2	540.8	85.7
w tym:			
tytoniowy	263.0	275.5	84.9
spirytusowy	195.2	198.7	87.4
Ogółem daniny i monopole:	1 540.1	1 670.1	86.2

Wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych dały w ciągu 10 miesięcy bież. roku budż. dochód, dość znacznie przekraczający normę budżetową, która — przy założeniu równomierności wpływów — wynosi za 10 miesięcy 83.3% calorocznego budżetu. Daniny publiczne dały w ciągu 10 miesięcy 86.4% sumy, preliminowanej w budżecie na cały rok, a wpłaty monopolów były w nieco mniejszym stopniu większe od tego idealnego procentu budżetu, dając 85.7%. Spośród danin najlepsze w stosunku do budżetu wyniki (przekraczające normę) dały: podatki pośrednie, opłaty stemplowe, dodatki do danin, specjalny podatek od wynagrodzeń, a przede wszystkim — cło (przewyżka normy calorocznej).

Porównywanie wpływów w latach budżetowych 1937/38 i 1936/37 jest ułatwione wobec obowiązywania w 1936/37 r. tych samych na ogół co obecnie przepisów i ze względu na mniej więcej ten sam terminarz podatków. Porównanie 10 miesięcy w bież. i ub. roku budż. wykazuje wzrost w bież. roku zarówno wpływów z danin (o zł 117.8 miln.), jak i wpłat monopolów (o zł 12.6 miln.). Spośród danin dały większe wpływy w bież. roku przede wszystkim daniny, związane ściśle z obrótami gospodarczymi: podatki pośrednie — o zł 10.2 miln., cło — o zł 60.9 miln., opłaty stemplowe — o zł 3.9 miln., a jednocześnie z danin bezpośrednich — związane z rozmiarami obrotów i dochodu: podatek przemysłowy — o zł 30.3 miln., podatek dochodowy — o zł 13.0 miln.

PIENIĄDZ I KREDYT

OBRÓT ZŁOTEM. — Skomasowany i uzupełniony został przez Komisję Dewizową okólnik Nr 10 w sprawie sprzedaży i kupna złota na cele przemysłowo-przetwórcze, naukowe i lecznicze). Okólnik ten — z dn. 15/II 1938 r. — zastąpił dotychczas obowiązujący okólnik oraz jego uzupełnienie z dn. 14/VII 1937 r.

W związku z postanowieniami art. 6 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi („Dz. Ust. R.P.” Nr 32/1936, poz. 249) Komisja Dewizowa zezwoliła aż do odwołania niżej wymienionym osobom na sprzedaż i kupno złota w kraju w zakresie i na warunkach, ustalonych poniżej.

I.—Sprzedaż

1) Wytapiacze złota (rafinerzy) na zasadzie zezwoleń, udzielonych im imiennie na wniosek Min. Przemysłu i Handlu przez Komisję Dewizową bezpośrednio lub za pośrednictwem Banku Polskiego, mogą sprzedawać z posiadanych zapasów złota na cele naukowe, lecznicze, techniczno-dentystyczne, techniczne i przemysłowe następującym instytucjom, firmom i osobom:

- instytucjom rządowym i samorządowym, zakładom naukowym i leczniczym oraz przedsiębiorstwom przemysłowo-przetwórczym,
- lekarzom oraz lekarzom-dentystom, którzy są uprawnieni do wykonywania praktyki na podstawie posiadanych zaświadczeń rejestracyjnych, wydanych przez właściwe władze,
- uprawnionym i samodzielnym technikom dentystycznym, praktykującym na obszarach byłych zaborów niemieckiego i austriackiego

1) P. „Polska Gospodarcza” zesz. 22/1937, str. 762.

na podstawie posiadanych zaświadczeń rejestracyjnych, wydanych przez Min. Spraw Wewnętrznych lub Min. Opieki Społecznej.

d) osobom, trudniącym się zawodowo czynnościami techniczno-dentystycznymi, należącym do jednego z zarejestrowanych przez właściwe władze związków techników dentystycznych (pracowników techniczno-dentystycznych).

e) firmom handlowym, trudniącym się sprzedażą artykułów na cele techniczno-dentystyczne (składnicom dentystycznym) na zasadzie właściwych świadectw przemysłowych; składnice dentystyczne, posiadające na terenie byłych zaborów austriackiego i rosyjskiego świadectwa złotnicze, nie mogą (poza kupnem złota dentystycznego i jego sprzedażą) korzystać z innych prerogatyw, jakie daje posiadanie świadectwa złotniczego.

f) osobom i firmom, trudniącym się przemysłem złotniczym, z wyjątkiem antykwariatów, przedsiębiorstw komisowych i magazynów artykułów dewocyjnych, na zasadzie właściwych świadectw przemysłowych, a na terenie byłych zaborów austriackiego i rosyjskiego—posiadającym ponadto świadectwa złotnicze, wydane przez urzędy probiercze. Zwolnienie rzemieślnika od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego zastępuje w rozumieniu tego okólnika posiadanie tego świadectwa (okólnik Min. Skarbu z dn. 26/XI 1937 r. L. D. V 39640/4/37—„Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 31, poz. 900).

2) Firmy handlowe, trudniące się sprzedażą artykułów, przeznaczonych na cele techniczno-dentystyczne, określone w p. 1 e (składnice dentystyczne)—mogą sprzedawać złoto dentystyczne, tj. półfabrykaty złota, przeznaczone do prac dentystycznych, wyłącznie osobom, wymienionym w p. 1 a÷d.

3) Osoby i firmy, trudniące się przemysłem złotniczym, z wyjątkiem składnic dentystycznych, antykwariatów, przedsiębiorstw komisowych, magazynów artykułów dewocyjnych—mogą sprzedawać złoto dentystyczne wyłącznie instytucjom, firmom i osobom, wymienionym w p. 1 a÷e.

4) Osoby i firmy, uprawnione do zakupu złota na zasadzie postanowień niniejszego rozdziału, mogą nabywać złoto tylko w takich ilościach, jakie są im normalnie potrzebne do ich produkcji lub wykonywania zawodu w okresie najbliższych 3 miesięcy, wliczając w to zapas posiadanego już przez nie złota.

II.—Kupno

5) Uprawnieni wyciapać złota (rafinerzy) oraz osoby i firmy, trudniące się przemysłem złotniczym, mogą nabywać złoto we wszelkiej postaci z wyjątkiem sztab i monet. Z niniejszego upoważnienia nie mogą korzystać składnice dentystyczne, antykwariaty, przedsiębiorstwa komisowe i magazyny artykułów dewocyjnych.

Przez złoto w sztabach w znaczeniu, przyjętym w niniejszym okólniku, należy rozumieć takie stopy ze złota, bez względu na ich kształt, które odpowiadają następującym 3 warunkom: a) zawierają czyste złoto co najmniej 500‰, b) ważą ponad 100 g lub są opatrzone krajową lub zagraniczną cechą, określającą zawartość złota, a c) nie posiadają znamion gotowych do użytku wyrobów i nie są złomem, pochodzącym z takich wyrobów.

6) Złoto, kupowane na zasadzie upoważnienia, zawartego w punkcie poprzednim, może służyć wyłącznie do sprzedaży w ramach uprawnień, wynikających z rozdz. I tego okólnika, oraz na potrzeby własnej produkcji nabywającego, a więc do wytwarzania surowców, półfabrykatów ze złota i przedmiotów złotych, posiadających znamiona gotowych do użytku wyrobów.

Za przedmioty, posiadające w rozumieniu okólnika znamiona wyrobów, gotowych do użytku—uważa się takie wykończone i do użytku zdolne przedmioty, które w tej postaci także przed dniem 26/IV 1936 r. sporządzano ze złota i których wytwarzanie ze złota jest powszechnie przyzwyczajane do ich normalnego przeznaczenia użytkowego.

7) Zezwala się aż do odwołania na zawieranie transakcji kupna-sprzedaży złota listkowego z tym, że jeżeli kupowane złoto nie służy do użytku własnego nabywcy dla celów przemysłowo-przetwórczych, lecz nabywane jest w ilościach ponad 100 g brutto do dalszej odprzedaży, korzystanie z niniejszego zezwolenia uwarunkowane jest posiadaniem przez nabywcę złota imiennego upoważnienia, udzielonego na wniosek Min. Przemysłu i Handlu przez Komisję Dewizową bezpośrednio lub za pośrednictwem Banku Polskiego.

III.—Obowiązek prowadzenia rejestrów

8) Osoby i firmy, sprzedające złoto w ramach uprawnień, wynikających z przepisów pp. 1, 2 i 3 okólnika, obowiązane są prowadzić rejestr rozchodu złota, zawierający następujące rubryki: a) liczba porządkowa transakcji, b) data sprzedaży, c) imię, nazwisko lub firma i dokładny adres nabywcy, d) podstawa, na zasadzie której sprzedano złoto (zaświadczenie, legitymacja, przez kogo wydana, numer zaświadczenia lub legitymacji), e) rodzaj, próba i waga brutto złota, f) suma ogólna w złotych, otrzymana od nabywcy, g) cel nabycia złota, h) pokwitowanie nabywcy wraz z następującą deklaracją: „Niniejszym oświadczam, że zakupione złoto łącznie z posiadanym przeze mnie zapasem nie przekracza mego normalnego trzymiesięcznego zapotrzebowania oraz że znane mi są postanowienia dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. i okólnika Komisji Dewizowej Nr 10 z dn.

15/II 1938 r., a w szczególności sankcje karne, przewidziane w wyżej wymienionym dekrete na wypadek niezgodnego z przepisami dewizowymi obrotu złotem”.

Pokwitowanie nabywcy przez podpis jego w rejestrze można zastąpić oddzielnym dokumentem, który winien zawierać wszystkie dane, wyżej przepisane.

Osoby, wymienione w p. 1 f okólnika, winny uwidocznić w rejestrze rozchodu złota również te ilości, które zostały zużyte na własną produkcję wyrobów gotowych.

9) Uprawnieni wyciapać złota (rafinerzy), składnice dentystyczne i osoby, trudniące się przemysłem złotniczym, obowiązane są prowadzić rejestr przychodu złota, nabywanego na podstawie upoważnień, przyznanych niniejszym okólnikiem. Rejestr ten winien zawierać następujące rubryki: a) liczba porządkowa transakcji, b) data nabycia, c) rodzaj, próba i waga brutto złota, d) suma ogólna w złotych, zapłaconą poszczególnym sprzedawcom.

W przypadkach, gdy złoto zakupiono u rafinerów, u osób, trudniących się przemysłem złotniczym, lub w Banku Polskim, bądź też sprowadzono z zagranicy—należy ponadto wymienić w rejestrze źródło nabycia złota.

10) Rejestry, ustalone w pp. 8 i 9, należy tak prowadzić, aby każda transakcja była uwidocznioma w osobnej pozycji. Omawiane rejestry, jak również deklaracja i odrębne pokwitowania, przewidziane w p. 8, winny być w taki sposób przechowywane, aby organa kontroli zawsze mogły mieć do nich dostęp.

11) Komisja Dewizowa bezpośrednio lub za pośrednictwem Banku Polskiego może cofnąć bez podania powodów upoważnienia, przyznane niniejszym okólnikiem.

ZMIANY STAWEK KAUCYJNYCH I WADIALNYCH.—W „Mon. Polskim” Nr 48/1938, poz. 60 ogłoszone zostało obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 23/II b. r., ustalające kurs, po którym mogą być przyjmowane papiery wartościowe przez władze i urzędy państwowe jako wadia przy przetargach oraz jako kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wypłacanych na dostawę i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych.

Obowiązujące dotychczas stawki wadialne i kaucyjne ustalone były w obwieszczeniu Ministra Skarbu z dn. 20/IV 1936 r. na podstawie ówczesnych kursów giełdowych. W okresie jednak ostatnich 2 lat kursy wszystkich papierów procentowych wykazały znaczną zwłokę, która została uwzględniona przy wyznaczaniu nowych stawek. Podniesienie stawek dotyczy w pierwszym rzędzie papierów państwowych, dla których wyznaczone są stawki stale za 100 wartości imiennej danego papieru. Sposób oznaczania stawek kaucyjnych dla listów zastawnych i obligacji krajowych towarzystw kredytu długoterminowego, posiadających zabezpieczenie hipoteczne, nie uległ zmianie i papiery te będą nadal przyjmowane w 80%—ach ich wartości giełdowej. Spośród listów zastawnych towarzystw kredytowych miejskich prawo hipoteczności posiadają tylko listy zastawne: Tow. Kred. Miejskiego w Warszawie, Tow. Kred. Miejskiego we Lwowie, Zachodnio-Polskiego Tow. Kred. Miejskiego w Poznaniu oraz 5% listy zastawne serii „K-8” Tow. Kred. m. Wilna.

Nowe obwieszczenie nie zawiera już stawek dla papierów państwowych, emitowanych w walutach obcych, które zostały objęte konwersją na 4½%. Wewnętrzna Pożyczka Państwową 1937 r. wobec skreślenia ich z oficjalnych notowań giełdowych; dotyczy to 7% Pożyczki Stabilizacyjnej, 6% Pożyczki Dolarowej z 1920 r. i 8% Pożyczki Dillo-nskowej.

Nowe stawki kaucyjne przedstawiają się następująco:

Nazwa papieru	Wartość nominalna	Wartość depozytowa
A.—Państwowe papiery procentowe		
5% Pożyczka Konwersyjna z 1924 r.	zł 100	60
5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa z 1924 r.	zł 100	60
4% Premiowa Pożyczka Dolarowa S. III	\$ 5	40
6% Pożyczka Narodowa	zł w zł. 100	50
3% Państwowa renta ziemiska I serii	zł w zł. 100	45
3% Państwowa renta ziemiska II serii	zł w zł. 100	45
3% Premiowa Pożyczka Inwestycyjna	zł 100	70
4½% Wewnętrzna Pożyczka Państwowa 1937 r.	zł 100	75
B.—Listy zastawne i obligacje państwowych instytucji kredytowych		
8% Listy zast. B. G. K. na zł w zł.	zł w zł. 100 ¹⁾	120
7% „ „ „ „ na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl. lub floreny hol.	zł w zł. 100	65

¹⁾ Złote parytetu, określonego w art. 1 rozporz. Prez. Rzplitej z dn. 20/I 1924 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 7/1924, poz. 65).

5½% (dawn. 8%) Listy zast. B. G. K. na zł w zł.	zł w zł. 100 ¹⁾	110
5½% (dawn. 7%) Listy zast. B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl. lub floreny hol.	zł w zł. 100	65
4½% (dawn. 8%) Listy zast. B. G. K. na zł w zł.	zł w zł. 100	110
4½% (dawn. 7%) Listy zast. B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl., floreny hol.	zł w zł. 100	65
8% Obligacje komunalne B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl. lub floreny hol.	zł w zł. 100 ¹⁾	65
7% Obligacje komunalne B. G. K. na zł w zł., wzgl. fr. szw., dolary, funty szterl., floreny hol.	zł w zł. 100	65
5½% (dawn. 8%) Obligacje komunalne B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl. lub floreny hol.	zł w zł. 100 ¹⁾	110
5½% (dawn. 7%) Obligacje komunalne B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl. lub floreny hol.	zł w zł. 100	65
5½% (dawn. 7%) Gwarantowane złote amortyzowane dolarowe z 1928 r. obligacje komunalne Banku Gosp. Kraj. emisji III N na zł w zł.	zł w zł. 100	65
7% Obligacje komunalne B. G. K. emisji II S, na franki franc. w zł.	fr. fr. 1 000	200
7½% Obligacje bankowe B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterlingi lub floreny hol.	zł w zł. 100	65
5½% Obligacje bankowe B. G. K. na zł w zł., wzgl. franki szw., dolary, funty szterl. lub floreny hol.	zł w zł. 100	65
8% Obligacje budowlane B. G. K. na zł w zł.	zł w zł. 100	65
5½% (dawn. 8%) Obligacje budowl. B. G. K. na zł w zł.	zł w zł. 100	65
4½% Listy zastaw. b. Banku Krajowego, przejęte i skonwertowane przez B. G. K., na zł	zł 100	70
4% Listy zastawne b. Banku Krajowego, przejęte i skonwertowane przez B. G. K., na zł	zł 100	70
4½% Obligacje komunalne b. Banku Krajowego, przejęte i skonwertowane przez B. G. K., na zł	zł 100	55
4% Obligacje komunalne b. Banku Krajowego, przejęte i skonwertowane przez B. G. K., na zł	zł 100	50
4% Obligacje kolejowe b. Banku Krajowego, przejęte i skonwertowane przez B. G. K., na zł	zł 100	45
8% Listy zastawne P. B. R. Serii I i II	zł w zł. 100 ¹⁾	120
7% Listy zastawne P. B. R. serii bez Nr i serii II	zł w zł. 100	65
4½% Listy zastawne P. B. R. (skonwertowane z 8% i 7%)	zł w zł. 100	65
4½% Listy zastawne P. B. R. Serii I	zł w zł. 100	65
4½% Obligacje melioracyjne P. B. R. (skonwertowane z 7%) Serii bez Nr i serii II	zł w zł. 100	65
C.—Listy zastawne instytucji kredytowych prywatnych, gwarantowane przez Skarb Państwa		
7% i 8% Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego	£ 1	15
D.—Akcje		
Banku Polskiego	zł 100	75

NOWY WZÓR WNIOSKÓW „F”.—Komisja Dewizowa wydała nowy wzór dla wniosków, oznaczonych literą „F”, którym należy się posługiwać w tych wszystkich wypadkach, w których należność za towary, importowane do Polski, została poprzednio uregulowana, jeżeli: a) importer ubiega się o przedłużenie terminu dostarczenia brakujących dokumentów towarowych, lub też b) w dokumentach, przedstawionych po uregulowaniu należności, są rozbieżności.

Jednocześnie Komisja Dewizowa zwróciła uwagę, że wnioski te winny być dokładnie wypełnione, możliwie pismem maszynowym, i wy-

razy niepotrzebne skreślone. Wyjaśnienia banku winny być umieszczane na odwrotnej stronie.

Wnioski „F” są załatwiane wyłącznie przez Komisję Dewizową—bez względu na to, czy poprzednio wniosek „A” był załatwiony przez bank we własnym zakresie działania, czy też na podstawie indywidualnego zezwolenia Komisji Dewizowej. W pierwszym wypadku należy załączyć do wniosku „F” wniosek „A”, załatwiony poprzednio przez bank we własnym zakresie działania.

PRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW DEWIZOWYCH W AKTACH NOTARIALNYCH I W ZAPISACH HIPOTECZNYCH.—W „Dz. Min. Sprawiedliwości” Nr 2/1938 został ogłoszony okólnik w sprawie przestrzegania przepisów dewizowych przy sporządzaniu aktów notarialnych i dokonywaniu zapisów w księgach hipotecznych.

Do obowiązków notariuszów należy ściśle przestrzeganie, by dokonywane przez nich czynności nie naruszały przepisów prawa i nie stały w sprzeczności z porządkiem publicznym (art. 64 pr. o not.); nie wolno więc notariuszowi m. in. sporządzić aktu, sprzecznego z postanowieniami dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 32/1936, poz. 249) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (tzw. przenisami dewizowymi). Jeżeli zatem z oświadczeń stron wynika, że projektowana czynność naruszyłaby przepisy dewizowe (np. strona oświadcza, że stawia lub stawiała do dyspozycji cudzoziemca pewne sumy pieniężne—tytułem zadatku—bez zezwolenia Komisji Dewizowej), notariusz winien odmówić sporządzenia takiego aktu.

Również dokonywanie w księgach hipotecznych wpisów na podstawie aktów, naruszających przepisy dewizowe, byłoby sprzeczne z zasadami porządku publicznego.

ZMIANA STAWEK.—W sprawie stawek, stosowanych przez banki dewizowe przy załatwianiu poszczególnych czynności, związanych z wykonaniem przepisów dewizowych—Związek Banków w porozumieniu z Polskim Instytutem Rozrachunkowym ustalił, że stawka, pobierana przez banki dewizowe przy wystawianiu potwierdzeń w terminie późniejszym niż 2 tygodnie po sprzedaży waluty lub po wypłacie z rachunku wolnego etc.—wynosi zł 2:50 od każdego potwierdzenia.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 21 do 26 lutego 1938 r.

Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym nastąpiło ponowne osłabienie tendencji, które swym zasięgiem objęło wszystkie—poza dolarami—dewizy. Obroty lekko wzrosły w stosunku do okresu poprzedzającego. Straty kursowe (w zł na 100 jednostkach walutowych) kształtowały się następująco: franki francuskie 0:17, franki szwajcarskie 0:35, belgi 0:25, korony czeskosłowackie 0:02, liry włoskie 0:01, floreny holenderskie 0:70, korony szwedzkie 0:50, korony duńskie 0:30 korony norweskie 0:35; natomiast dolary (zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne) zwykowały o zł 0:00¹⁾ na \$ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5:27	5:26 ⁷ / ₈	5:26 ⁷ / ₈
„ „ „ telegr.	\$ 1	5:27 ¹ / ₈	5:27 ¹ / ₈	5:27 ¹ / ₈
Funty szterlingi	£ 1	26:47	26:42	26:46
Franki francuskie	100 fr.	17:38	17:26	17:25
Franki szwajcarskie	100 fr.	122:55	122:40	122:50
Belgi	100 blg.	89:60	89:50	89:50
Marki niemieckie	100 RM	—	—	—
Korony czeskosłow.	100 kor.	18:54	18:48	18:50
Liry włoskie	100 lir.	—	—	27:74
Floreny holenderskie	100 fl.	295:30	294:00	295:20
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	136:45	136:25	136:35
Korony duńskie	100 kor.	118:20	118:00	118:15
Korony norweskie	100 kor.	133:05	132:80	132:90

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych utrzymywał się w dalszym ciągu nastrój mocniejszy. W grupie premiówek—sztuki I emisji 3% Poż. Inwestycyjnej zwykowały o zł 0:50, sztuki II emisji—o zł 0:25, serie te same emisji—o zł 0:75, natomiast serie I emisji obniżyły się o zł 0:02; druga z premiówek—4% Poż. Dolarowa—zyskała zł 0:25. Dodatnie salda tygodniowe pozostałych pożyczek kształtowały się następująco (w %—ach nominalu): 4% Poż. Konsolidacyjna 0:25, 4½% Poż. Wewnętrzna 0:50, 5% Poż. Konwersyjna 0:75 oraz 5% Poż. Konwers. Kol. 0:25.

¹⁾ Złote parytetu, określonego w art. 1 rozporz. Prez. Rzplitej z dn. 20/I 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 7/1924, poz. 65).

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych — przy tendencji niejednorodnej—obroty skurczyły się; niemal zupełnie nie interesowano się listami zastawnymi towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych. Salda tygodniowe (w % -ach nominalu; ze znakiem plus—wyżka, ze znakiem minus—spadek kursów) były następujące: 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego—1.65, 4% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego +0.50, +1/2% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego +1.12, +1/2% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy +2.50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy: zwykle +0.50, skonwertowane (z 1933 r.) +0.25 i z 1936 r. — 1.50 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. — 0.25.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
	zł w zł za sztukę			

Papier państwowy					
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna	I emisja sztuki	zł w zł 100	82.75	81.75	82.75
	„ „ serie	„ „ „ „	91.88	91.00	91.63
	II „ „ sztuki	„ „ „ „	83.25	82.00	83.00
	„ „ „ serie	„ „ „ „	94.00	93.50	93.75
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa		\$ ¹⁾	43.30	42.63	43.25
					-43.15
		w %	%	%	nominału
4% Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł	68.00	67.25	68.00	-67.50 ²⁾
					-67.75 ³⁾
4 1/2% „ Wewnętrzna	zł	65.50	64.50	65.50	-64.75 ³⁾
5% „ Konwersyjna	zł	69.00	68.25	69.00	
5% „ Konwers. Kol.	zł	67.25	66.25	67.25	

Listy zastawne i obligacje banków					
		w %	%	%	nominału
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł 1927	83.25	83.25	83.25	
8% „ „ „ „ „	zł w zł 1927	94.00	94.00	94.00	
7% „ „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł 1927	83.25	83.25	83.25	
8% „ „ „ „ „	zł w zł 1924	94.00	94.00	94.00	
7% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł 1927	83.25	83.25	83.25	
8% „ „ „ „ „	zł w zł 1924	94.00	94.00	94.00	
8% Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł 1927	93.00	93.00	93.00	
5 1/2% L. Z. „ „ „	zł w zł 1924	81.00	81.00	81.00	
5 1/2% „ „ „ „ „	zł w zł 1927	81.00	81.00	81.00	
5 1/2% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł 1924	81.00	81.00	81.00	
5 1/2% „ „ „ „ „	zł w zł 1927	81.00	81.00	81.00	

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych				
8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ⁴⁾	£	76.50	75.50	75.50

4% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	55.50	54.00	55.50
4 1/2% „ „ „ „ „	zł	63.38	62.25	63.00
				-63.25
4 1/2% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.	zł w zł	62.25	62.25	62.25
4 1/2% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł			69.50
5% „ „ „ „ „	zł	73.25	72.25	73.25
5% „ „ „ „ „	zł			70.25
	z 1933 r.	70.50	70.00	70.25
				-70.50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1936 r.	zł	74.00	72.50	72.50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	63.25	62.75	63.00
5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł	60.00	59.00	60.00

Obligacje miast				
VI 6% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	74.50	74.50	74.50

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	7 ÷ 12/II	14 ÷ 19/II	21 ÷ 26/II
New York			
6% dolarowa 1920	63—61—63 (27 000)	63 3/4—59—59 (23 000)	62 1/4—57—62 1/4 (32 000)
8% Dillon 1925	59—56 1/2—58 1/2 (19 000)	58 1/2—56 3/8— 56 3/8 (30 000)	59—54 1/2—59 (80 000)
7% stabilizac. 1927	78 3/4—77 1/2—78 3/4 (25 000)	78 1/8—77—77 (5 000)	79 3/8—75 1/4—79 3/8 (27 000)
7% Warszawy 1928	57 1/2—55—57 (10 000)	57 3/8—55 5/8— 55 5/8 (11 000)	58 1/2—53 3/8— 58 1/2 (40 000)
7% Śląska 1928	57 1/4—55 1/2—57 (20 000)	57 1/4—57— —57 1/8 (17 000)	58 3/8—54 1/2— 58 3/8 (39 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	66.70—64.95— —65.95	66.59—64.59— —64.59	— —
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Paryż ²⁾			
7% stabilizac. 1927	57.79—56.33	57.43—56.50	56.14—56.04
Mediolan			
7% włoska 1924	100.56—100.51— —100.56 (125)	100.58—100.48— —100.58 (bez obrotów)	100.74—100.44— —100.54 (25)

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

FRANCJA

NOWA ORGANIZACJA KOLEI.—Z dniem 1/I b. r. wprowadzono doniosłe zmiany w organizacji francuskich kolei prywatnych i państwowych, od tej daty bowiem eksploatację wymienionych kolei objęło Narodowe Towarzystwo Kolei Francuskich (Société Nationale des Chemins de Fer Français).

Jak wiadomo, ogólna sieć kolejowa we Francji podzielona była dotychczas pod wzglę-

dem własności i eksploatacji na 5 towarzystw prywatnych koncesjonowanych (koleje: Północna, Wschodnia, Orleańska, Paryż—Lyon—Morze Śródziemne i Południowa) oraz na dwie sieci państwowe (dawne koleje państwowe i Koleje Alzacko-Lotaryńskie). Poza tym istnieją koleje lokalne bez większego znaczenia, będące własnością departamentów. Łączna długość wszystkich kolei przekracza 42 tys. km.

Stosunek kolei prywatnych do Państwa uregulowany był umowami z 1921 r., które miały na celu uzdrowienie gospodarki kolejowej. Wymienione umowy z 1921 r. nie stworzyły jednak dostatecznych warunków do zachowania równowagi budżetów poszczegól-

nych kolei, gdyż poczynając od 1930 r. aż do chwili obecnej finansowe wyniki eksploatacji kolei kształtowały się ujemnie, deficyty zaś osiągały w niektórych latach bardzo poważne kwoty, np. w 1936 r. 4 mld. fr., tj. ok. 40% wpływów. Zarządy kolejowe uzasadniały niepomyślne wyniki gospodarki warunkami od kolei niezależnymi, jak: wzrost cen, nierówne warunki konkurencji z samochodami, oraz brakiem zezwolenia ze

¹⁾ Kursy—w % -ach nominalu; obroty—w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

²⁾ Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

¹⁾ § 5 = zł 44.57.

²⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

³⁾ Dotyczy odcinków po 100.

⁴⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

strony Rządu na podwyżkę taryf i w następstwie żądały zmiany dotychczasowych umów z Państwem. W odpowiedzi na to z kół politycznych (socjaliści i komuniści) wypłynęło również żądanie zmiany dotychczasowych stosunków, ale w kierunku upaństwowienia kolei prywatnych. W wyniku utrudnionych pertraktacji na tle rozbieżnych żądań znaleziono drogę pośrednią przez stworzenie towarzystwa o charakterze prywatnym, lecz z decydującym wpływem na jego działalność Państwa.

Na krótko przed wygaśnięciem ustawy o pełnomocnictwach Rządu, a mianowicie w dn. 31/VIII 1937 r., Prezydent Republiki Francuskiej zaaprobował umowę Rządu z kolejami prywatnymi, na podstawie której powołano do życia Narodowe Towarzystwo Kolei Francuskich z kapitałem akcyjnym 1 419 miln. fr. Towarzystwo to objęło w swój zarząd 5 kolei prywatnych, koleje państwowe łącznie z alzacko-lotyryńskimi oraz Paryską Kolej Obwodową.

Kapitał towarzystwa podzielony został na akcje A, które w ilości 1 391 024 wartości nominalnej po 500 fr. (łącznie zatem wartości 695 512 tys. fr.), przydzielono dawnym towarzystwom kolejowym, jako równoważność ich udziałów, oraz na akcje B (na kwotę 723 900 miln. fr.—1 447 800 akcji à 500 fr.), które przypadły w udziale Państwu z tytułu włączenia do Towarzystwa kolei państwowych oraz za przejęcie deficytów i wszelkich długów kolei, poczynając od 1921 r. Wobec takiego podziału Państwo posiada 51% kapitału zakładowego, dawne towarzystwa zaś—49%. Zapewnia to, oczywiście, decydujący wpływ Państwa na całą działalność przedsiębiorstwa. Oprocentowanie akcji wynosi 6% w stosunku rocznym.

Obydwa rodzaje akcji są niezwykłe, przy czym akcje A, podobnie jak i oprocentowanie od nich wstrzymane zostaną aż do połowy terminu wygaśnięcia koncesji (1982 r.), tj. do 1955 r. Akcje te będą stopniowo umarzane, przy czym całkowite umorzenie ich przeprowadzone zostanie do 1982 r., poczem nastąpi wygaśnięcie koncesji i przejęcie kolei w całości przez Państwo. Wylosowane akcje A zastępowane będą arkuszami użytkowymi, zwanymi akcjami J; akcje te dawać będą jedynie fikcyjny udział w Towarzystwie i prawo głosowania na walnym zebraniu. Dawne towarzystwa kolejowe istnieją nadal, lecz bez wpływu na eksploatację kolei. Rola ich ogranicza się jedynie do wypłacania z przynależnych im przez Narodowe Towarzystwo środków dywidendy pierwszeństwa w wysokości 88 miln. fr. rocznie, do umarzania akcji swoich członków i do obsługi dawnych długów. W ten sposób akcjonariusze nie mają bezpośredniej styczności z Narodowym Towarzystwem. Za zgodą Ministra Robót Publicznych przy zrównoważonym budżecie, co powinno być osiągnięte po 5 latach, możliwa będzie wypłata dywidendy w wysokości do 20% czystego zysku.

Władzami Towarzystwa są:

1) Walne zebranie akcjonariuszy, obradujące raz do roku nad sprawozdaniem finansowym.

2) Rada Zarządzająca, złożona z 33 członków, w tym: 12—ze strony dawnych towarzystw kolejowych, 3 członków z urzędu (wiceprezydent Rady Państwa, Prezes Banku Francji i Generalny Dyrektor Kasz Depozytowych), 12 przedstawicieli Państwa (urzędniczy, członkowie Rady Państwa itp.), 2 wybitnych fachowców z dziedziny kolejnictwa oraz 4 przedstawicieli związków pracowniczych. Na podkreślenie zasługuje, iż członkowie Rady Zarządzającej nie mogą być równocześnie czynnymi członkami Izby Ustawodawczej. Prze-

wodniczący Rady mianowany jest dekretem Rady Ministrów na wniosek Ministra Robót Publicznych. Okres urzędowania jego trwa 6 lat. Pierwszym przewodniczącym Rady mianowany został Guinand, były Prezes Izby Rozrachunkowej. Poczynając od 1955 r., Rada Zarządzająca składać będzie tylko z 27 członków wobec likwidacji Tow. Kolei Północnej i Wschodniej.

3) Komitet Dyrekcyjny jest jakby organem Rady Zarządzającej z jej przewodniczącym na czele. Składa się z 11 członków, od 1/I 1956 r. zaś z 9 członków. W skład Komitetu wchodzi: przewodniczący Rady Zarządzającej i 2 jego zastępcy, 4 członków, mianowanych przez Rząd spośród członków Rady, lecz nie przedstawicieli towarzystw, i 4 dalszych członków, również mianowanych przez Rząd spośród członków Rady, będących równocześnie przedstawicielami towarzystw kolejowych, po 1956 r. zaś—przedstawicielami akcjonariuszy. Rząd reprezentowany jest przez specjalnego pełnomocnika, którym jest generalny Dyrektor Kolei i Ruchu w Ministerstwie Robót Publicznych. Zasiada on w Radzie Zarządzającej i uczestniczy w Komitecie, przy czym ma prawo zwoływania tych organów i oddawania im pod rozprawę kwestyj, uznanych przez niego za ważne.

4) Właściwe kierownictwo Towarzystwa leży w rękach Dyrekcji Generalnej, na czele której stoją: Generalny Dyrektor, jego zastępca i Sekretarz Generalny. Kandydaci na wszystkie kierownicze stanowiska mianowani są przez Radę Zarządzającą.

Według dalszych postanowień organizacyjnych, Generalna Dyrekcja rozpada się—niezależnie od Sekretariatu Generalnego—na 8 Wydziałów, a mianowicie: Ruchu, Mechaniczny, Utrzymywania i budowy, Organizacji technicznej, Służby handlowej, Zakupów, Personalny i Finansowy.

Terytorialnie sieć kolejową podzieloną na 5 dyrekcji okręgowych, których obszary pokrywają się mniej więcej z dawnymi sieciami towarzystw kolejowych. Są to mianowicie: Dyrekcja Północna, Zachodnia, Wschodnia, Południowo-wschodnia i Południowo-zachodnia. Koleje alzacko-lotyryńskie należą do Dyrekcji Wschodniej, dawne zaś koleje południowe—do Dyr. Południowo-zachodniej.

Na czele każdej dyrekcji stoi dyrektor kolej, mający do pomocy gabinet, złożony z szefa i 3 członków zarządu. Dyrekcje dzielą się na 3 wydziały, kierowane przez szefów, a mianowicie: wydział eksploatacyjny, mechaniczny i budowlany.

W zakresie gospodarki finansowej ustalono szczegółowe przepisy, zmierzające do przywrócenia i zachowania równowagi pomiędzy wpływami i wydatkami towarzystwa. Na przywrócenie równowagi budżetowej przewidziano 5 lat czasu—tak, że od 1943 r. poczynając, ew. nadwyżki wpływów będą mogły być wypłacane. O ile równowaga nie zostanie osiągnięta na drodze stosowania oszczędności, powinna nastąpić podwyżka taryf. Ponieważ, jak wykazała praktyka, Parlament bardzo niechętnie zgadza się na podwyżkę taryf—ustalono inny bardzo charakterystyczny tryb postępowania, dający Towarzystwu dość dużą swobodę w polityce taryfowej, a mianowicie:

W razie gdy wydatki wzrosną lub też wpływ spadną o więcej niż 5% w porównaniu z preliminarzem—Rada Zarządzająca obowiązana jest zaprojektować odpowiednie dostosowanie taryf. Projekt ten z opinii Państwowej Rady Komunikacyjnej (ciała półparlamentarnej, złożonego z 81 członków) przedstawiany jest Ministrowi Robót Publicznych. O ile Minister pragnie sprzeciwić się projektowi—winien to uczynić w okresie miesięcznym, w przeciwnym razie podwyżka taryf wchodzi

w życie. W razie założonego sprzeciwu Minister Robót Publicznych obowiązany jest przedstawić w Izbach Ustawodawczych wniosek na zdobycie kredytów dla kolei w takiej wysokości, jaką spodziewano się osiągnąć przez podwyżkę taryf. O ile Parlament nie uchwali odpowiedniego kredytu w okresie 2 miesięcy—podwyżka taryf wchodzi w życie. O ile Parlament nie obraduje—termin 2-miesięczny może być przedłużony do 3 miesięcy. Podobnie sprawa postulatów, dotyczących obniżek taryfowych, związana jest ściśle z przyznaniem odpowiednich kredytów ze strony Państwa. Zniżka taryfy może wejść w życie dopiero po przyznaniu przez Izby Ustawodawcze kredytów dla kolei w takiej wysokości, w jakiej spodziewany jest ubytek wpływów kolei z tytułu zniżki taryf. Wobec takiego uregulowania sprawy taryf, której przyświeca jeden cel zasadniczy: zachowanie równowagi budżetowej przedsiębiorstwa—jest mało prawdopodobne, aby Minister Robót Publicznych czynił użytek ze swego uprawnienia w odniesieniu do regulowania poziomu taryf.

Nie bez znaczenia dla osiągnięcia równowagi budżetowej jest przewidziane zwiększenie wpływów w wysokości ok. 500 miln. fr. rocznie ze zniesienia przywilejów poczty w postaci bezpłatnego przewozu listów itp. O ile do 1/I 1939 r. nie zostanie zawarte specjalne w tej sprawie porozumienie—zarząd poczty będzie zmuszony opłacać za swe przesyłki taryfę normalną. Dotychczasowe świadczenia kolei dla poczty zasadniczo nie były bezpłatne, jednakże przewidziane za to zwolnienia nie były przez pocztę w odpowiednich terminach regulowane.

Z innych postanowień z zakresu finansów, zawartych w porozumieniu zasadniczym pomiędzy Państwem i towarzystwami koncesyjnymi, przewidziano utworzenie funduszu renowacyjnego, a po jego zebraniu—utworzenie funduszu rezerwowego. Pozostałe nadwyżki wpłacane będą do Skarbu Państwa na pokrycie jego należności, gdyż ew. straty pokrywa Państwo. Poza tym dalsze przepisy regulują zobowiązania towarzystw kolei, wynikające z ich dawnych pożyczek, warunki zaciągania nowych pożyczek itp.

Cały personel towarzystw kolejowych został przejęty przez Narodowe Towarzystwo Kolei Francuskich z dotychczasowymi uprawnieniami uposażeniowymi i z dotychczasowym starszeństwem służbowym. Ponadto Towarzystwo przejęło kasy emerytalne dawnych towarzystw ze wszystkimi prawami i obowiązkami. W systemie płac stosowane będą premie eksploatacyjne. Ta podbuka do pracy, z której kolejarze musieli zrezygnować w ciągu ostatnich kilku lat deficytowej gospodarki, ma być wprowadzona już stopniowo w latach 1938—1943, chociaż budżet nie będzie jeszcze w zupełności wyrównany.

Oceniając ogólnie dokonane zmiany w organizacji zarządu kolei, prasa francuska nazwała je „nacionalizacją umiarkowaną”. Podkreślić należy wzrost wpływów Państwa, zapewniony posiadaniem większości akcji oraz udziałem jego przedstawicieli w Radzie Zarządzającej.

Dominującym motywem było przywrócenie równowagi budżetowej, czyli uzdrowienie finansów dawnych towarzystw kolejowych. Na razie obowiązują odpowiednie przepisy, wykonanie ich zaś będzie przedmiotem ciekawych obserwacji przez szereg lat. Nowe Towarzystwo bowiem musi pokonać szereg trudności, związanych z ujednoliceniem poszczególnych gałęzi służby kolejowej, przy równoczesnym obowiązku stosowania oszczędności w eksploatacji oraz umiarkowanej polityce taryfowej, która zapewniłaby dostateczne dla potrzeb kolei wpływy.

Jakkolwiek dokonanych zmian organizacyjnych nie można nazwać upaństwowieniem kolei, to jednak koleje prywatne przestały istnieć. W ten sposób z państw europejskich jedynie w Anglii koleje posiadają charakter prywatnych przedsiębiorstw, na kontynencie natomiast przeważają koleje państwowe, jakkolwiek budżety ich są w większości wypadków wydzielone z ogólnych budżetów państwowych.

S. P.

ANGLIA

NOWY WSKAŹNIK FRACHTOWY. — Od szeregu lat, a ściślej od czasu zakończenia wojny, angielska „Chamber of Shipping” (Izba Żeglugowa) oblicza i publikuje wskaźnik frachtowy. Dotychczas wskaźnik ten był obliczany w 3 wariantach: w oparciu o stawki frachtowe z 1913 r., 1920 r. i 1929 r., przyjmując w każdym z tych lat poziom frachtów za 100. W ten sposób można było, oczywiście z dużym przybliżeniem, orientować się w odchyleniach procentowych frachtów obecnych w porównaniu z wymienionymi latami. Przybliżenie to jednak było praktycznie, w szczególności dla interesantów zagranicznych, zbyt duże, bowiem wskaźniki te nie uwzględniały dewaluacji funta angielskiego.

Obok względów walutowych dotychczasowe angielskie wskaźniki frachtowe miały i tę wadę, że przy ich obliczaniu nie brano pod uwagę ilości transakcji. Były to po prostu średnie arytmetyczne „reprezentacyjnych” notowań jednostkowych szeregu najważniejszych towarów (masowych) na głównych szlakach transportowych.

Pomimo oczywistych braków i niedokładności w obliczeniach, angielskie wskaźniki frachtowe były uważane za najbardziej mia-

rodajne do oceny wahań koniunkturalnych na światowym rynku frachtowym. Wskaźnik, oparty na poziomie roku 1929, przedzie niewątpliwie do historii, gdyż posłużył wiadom angielskim za podstawę do obliczeń subwencji, wypłacanych w 1935 r. i 1936 r.

Od stycznia 1938 r. Chamber of Shipping zmieniła zarówno podstawę, jak i metody obliczeń wskaźnika frachtowego. Za podstawę tych obliczeń przyjęto właśnie poziom frachtów w 1935 r., przy czym wprowadzono nowy element — mianowicie ogólne wpływy za frachty. Odnośna suma w 1935 r. wyniosła £ 24 534 tys. Liczbę 24 534 przyjęto więc za ogólną „wagę” frachtów i podzielono na 7 grup różnych towarów, każda grupa zawiera szereg szlaków morskich. Transporty węgla podzielono na 2 grupy w zależności od wielkości statków: do 3 tys. brt i powyżej 3 tys. brt. „Wagę” tych 2 grup obliczono na 6 767. Trzecią grupą jest zboże, przewożone na 17 szlakach morskich, którą „wyważono” na 12 406 jednostek. Do dalszych grup zaliczono drzewo, rudy, nawozy sztuczne oraz cukier, żelazo, stal i złom.

Przyjmując przeciętny poziom frachtów w 1935 r. za 100, obliczono wskaźnik za rok ubiegły na 175·6, gdy przy podstawie 1913 r. = 100 wskaźnik ten wynosił 149·27, 1920 = 100 — 34·93 i 1929 = 100 — 140·45.

Nowy wskaźnik w styczniu b. r. wynosi 138·2.

J.K.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 14 ÷ 26/II 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie dane-

go kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	14 ÷ 19/II	21 ÷ 26/II	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenica			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	169·30 1/2	169·30 1/2	—
Chicago . . .	3·57	3·38	— 5·4
Buenos Aires	3·87 1/2	3·92	+ 1·2
Liverpool . .	5·09	5·04 1/2	— 1·0
Wiedeń . . .	38·50	38·50	—
Hamburg . . .	6·75	6·72	— 0·5

Ż y t o			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	136·12 1/2	136·12 1/2	—
Chicago . . .	2·95 1/2	2·98	+ 0·8
Wiedeń . . .	28·44	28·44	—
Hamburg . . .	4·63	4·63	—

O w i e s			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	124·20	124·20	—
Chicago . . .	2·38	2·34	+ 2·6
Buenos Aires	2·35	2·32	— 1·3
Liverpool . .	4·13 1/2	4·11 1/2	— 0·5
Wiedeń . . .	28·12 1/2	28·12 1/2	—
Hamburg . . .	2·81	2·79 1/2	— 0·5

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	137·00	137·00	—
Chicago . . .	3·66	3·68	+ 0·5
Wiedeń . . .	36·00	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

BIBLIOGRAFIA

„BALANCES DE PAIEMENTS 1936”. — Biuro Studiów Ekonomicznych Ligi Narodów opublikowało ostatnio nowy tom, zawierający zestawienia bilansów płatniczych 36 krajów za ostatnie lata, przy czym dla 29 krajów dane zostały doprowadzone do 1936 r. włącznie. Nie uwzględniono w tym tomie Włoch, dla których brak jest odnośnych danych od 1932 r. Dane, dotyczące Polski, obejmują

lata 1932 ÷ 1935. Większość zebranych danych dla różnych krajów została ułożona wg specjalnego schematu, rozсланego w formie ankiety do poszczególnych państw-członków Ligi Narodów, obejmującego: towary, procenty i dywidendy, inne usługi (transporty morskie, premie assekuracyjne, opłaty pocztowe, telegraficzne, wydatki turystów itd.), złoto i ruch kapitałów z podziałem na operacje długoterminowe i krótkoterminowe. Obszerny rozdział został poświęcony szczegółowej ana-

lizie tendencji obrotu handlowego. Poddane zostały szczegółowemu zbadaniu zmiany, jakie następowały w bilansie płatniczym krajów wierzyielskich i dłużniczych, ruch międzynarodowy kapitałów, wpływ na bilans płatniczy tych krajów: poprawy w handlu międzynarodowym, wzrostu cen niektórych surowców, ruchu turystycznego itd. Szczegółowe dane zebrane zostały w omawianym tomie oddzielnie dla każdego kraju — niezależnie od ogólnych zestawień w specjalnym rozdziale.

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y. L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **Z A GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKIRedaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKIRedaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL.”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

R. Dratt i S-ka Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza w Chelmie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 marca 1938 r. o godz. 17 w kancelarii Notariusza Włodzimierza Rewskiego w Chelmie przy ul. Sienkiewicza Nr 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat, oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1938 r.; 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu budowy oddziału fabryki w Łucku; 6) Upoważnienie Zarządu do zaciągnięcia pożyczki na budowę fabryki w Łucku, oraz określenie wysokości tej pożyczki; 7) Pokwitowanie Zarządu z dokonanych czynności wstępnych, związanych z budową fabryki w Łucku; 8) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych z 1928 r. 161-8-10

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Mydl. i Perfum. Fryderyk Puls

zawiadamia, iż w dn. 17 marca 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu firmy przy ul. Wierzbowej 11 w Warszawie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937 oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1938 r.; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się w instytucjach finansowych, do nabycia nieruchomości i do sprzedaży jednej lub kilku nieruchomości, stanowiących własność Spółki; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub dowody ich zdeponowania w uprawnionych instytucjach najpóźniej do dn. 10 marca 1938 r. 186

I OGŁOSZENIE

Zarząd Radomskiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 11 min. 30 w lokalu Nr 6 przy ul. Czackiego Nr 8 w Warszawie odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r.; 5) Podział zysków za 1937 r.; 6) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 7) Wybór 6 członków Rady Nadzorczej; 8) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej oraz ich czynności; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć do dn. 23 marca 1938 r. w biurze Zarządu Spółki w Radomiu, ul. Traugutta 53, swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme à Bruxelles” lub „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles, Electrobél, Société Anonyme, Bruxelles”.

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 16 marca 1938 r. 201

I OGŁOSZENIE

Likwidatorowie

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Toruń—Czarnowo” w likwidacji zwołują

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Kolej Lokalna Toruń—Czarnowo w likwidacji na dz. 25 marca 1938 r. na godz. 16.30 do Torunia — sala Starostwa Krajowego Pomorskiego.

Porządek obrad obejmuje:

1) Wybór przewodniczącego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności za czas od 1.I do 31.XII 1937 r. oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za wyżej wymieniony okres czasu i udzielenie pokwitowania Likwidatorom i Radzie Nadzorczej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie ostatecznych rachunków Likwidatorów i udzielenie im pokwitowania; 4) Stwierdzenie ukończenia likwidacji i rozwiązania Spółki zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 16 sierpnia 1935 r.; 5) Upoważnienie Likwidatorów do pokrycia wszelkich kosztów, połączonych z zamknięciem likwidacji Spółki i jej wykreślenia z rejestru handlowego i złożenia Ministerstwu Komunikacji rachunku z końcowych wydatków oraz przekazania pozostałej gotówki przedsiębiorstwu P. K. P.; 6) Uchwała co do oddania w przechowanie ksiąg i dokumentów Spółki.

Ewentualne żądanie umieszczenia poszczególnych spraw do porządku obrad powinno być zgłoszone nie później niż na 14 dni przed terminem Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Przedstawiciele Skarbu Państwa i związków samorządowych wykonywać mogą prawo głosowania na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu o ile przedłożą urzędowe poświadczenie, dotyczące posiadania odnośnych akcji. PP. Akcjonariusze prywatni winni złożyć akcje Spółki co najmniej 7 dni przed terminem Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w lokalu Spółki w Toruniu lub u notariusza Zakrzewskiego w Toruniu, ul. Chelmińska Nr 4.

(—) Dr Twaróg

(—) Bolt

(—) Wójcik

203

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Młodzieszyn Fabryczny w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów tegoż Towarzystwa, że w dn. 30 marca b. r. o godz. 16 min. 30 w lokalu Banku Zachodniego przy ul. Fredry Nr 6 w Warszawie odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie likwidacyjne i zatwierdzenie ostatecznych rachunków; 3) Ustanowienie osoby, której na przechowanie oddane będą księgi i dokumenty Spółki; 4) Uznanie likwidacji za zakończoną.

196

Komisja Likwidacyjna

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „C E R A T A”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 marca 1938 r. o godz. 11 rano odbędzie się w biurze Zarządu Spółki, Czerniakowska 84 w Warszawie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu za 1937 r., bilans oraz r-k zysków i strat za tenże okres; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Budżet wydatków na 1938 r.; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Sprzedaż i kupno nieruchomości; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zebraniu, winni najmniej na 7 dni naprzód złożyć swe akcje, względnie kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki, Czerniakowska 84. 177-9-10

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Łódzkiej Fabryki Nici

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 18 marca 1938 r. w piątek o godz. 11 przed poł. w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Niciarnianej Nr 2 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za 1937 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1937 r.; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r.; 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1938 r.; 7) Wybór członków Zarządu oraz członków Rady Nadzorczej; 8) Zatwierdzenie emerytur, udzielonych przez Zarząd byłym pracownikom; 9) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 13 statutu — najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć swoje akcje, bądź odnośne dowody posiadania akcji w Zarządzie Spółki.

195-9-10

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Płótno“ w Sęszewie

zawiadamia, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 16.30 na salce w Banku Cukrownictwa w Poznaniu, ul. Seweryna Mielżyńskiego 7 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz r-ku zysków i strat za 1937 r.;
- 4) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 5) Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej oraz Zarządowi;
- 6) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje wzgl. zaświadczenia przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem w biurach Spółki w Sęszewie.

198-10-11

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla
i Zakładów Hutniczych, Spółka Akcyjna**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 marca 1938 r. o godz. 11 rano odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa, przy ul. Czackiego 6

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z porządkiem dziennym następującym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Wniosek władz Spółki w przedmiocie reasumcji bilansów oraz rachunków zysków i strat za lata operacyjne: 1931, 1932, 1933, 1934, 1935 i 1936 przez skasowanie rachunku przejściowego różnic kursowych i zmianę pozycji odpisów na amortyzację; 3) Sprawa pokrycia strat; 4) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki za odnośne lata.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, właściciele zaś akcji na okaziciela — jeżeli na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli swoje akcje w biurze Spółki. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej lub takiej zagranicznej, na którą zezwolił Minister Skarbu. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

210

Zarząd Spółki Akcyjnej „Elektrownia w Kielcach“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca b. r. o godz. 10 m. 30 w Warszawie, w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za okres, obejmujący 1937 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za okres, obejmujący 1937 r.;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.;
- 5) Podział zysków;
- 6) Zatwierdzenie kupna dwóch placów pod rozbudowę Elektrowni;
- 7) Udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 8) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 9) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 10) Wolne wnioski.

W myśl art. 57 Prawa o Spółkach Akcyjnych, PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do powyższego porządku dziennego, które wymienione zostaną wówczas w ogłoszeniu następnym.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, tj. najpóźniej w dn. 23 marca 1938 r., w biurze Spółki w Kielcach przy ul. Sienkiewicza Nr 59, i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, w polskich instytucjach kredytowych lub w banku „Banque de Bruxelles“ Société Anonyme, Bruxelles, 2, rue de la Régence. Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

209

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE**Drukarni „Lech“, Spółki Akcyjnej w Gnieźnie**

odbędzie się w dn. 28 marca 1938 r. o godz. 17 w Gnieźnie w lokalu Spółki przy ul. Chrobrego 2.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Sprawozdania: Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Rady Nadzorczej;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdań oraz bilansu i rachunku strat i zysków, tudzież uchwała, dot. podziału zysku;
- 4) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej na 3 lata w miejsce ustępujących;
- 5) Zatwierdzenie sprzedaży nieruchomości przy ul. Chrobrego 2;
- 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć swoje akcje wzgl. dowody, zastępujące posiadanie akcji, na 7 dni przed terminem zebrania w biurze Spółki w Gnieźnie, ul. Chrobrego 2.

Zarząd:

(—) E. Peters

(—) Z. Kulesza

197-10-11

I OGŁOSZENIE

Niniejszym podajemy do wiadomości o otwarciu likwidacji firmy

„Zjednoczone Fabryki Tiulu“, Sp. z ogr. odp. w Warszawie

ul. Sto-Jerska 10

i wzywamy wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

211

Likwidatorzy

Zarząd Spółki Akcyjnej „Karbide Wielkopolski“

w Bydgoszczy

zwołuje niniejszym PP. Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

które odbędzie się w Bydgoszczy w dn. 22 marca 1938 r. o godz. 18 w lokalu Spółki przy ul. Gdańskiej Nr 96, z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok obrotowy 1937 oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków per 31/XII 1937 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków per 31/XII 1937 r.; 3) Udzielenie powołania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za 1937 r.; 4) Powzięcie uchwały co do podziału zysków za 1937 r.; 5) Wybór Rady Nadzorczej.

Prawo uczestniczenia i głosowania mają tylko ci PP. Akcjonariusze, których akcje z wykazem numerów złożone zostaną w kasie Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia i to w godzinach urzędowych. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, iż akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Bydgoszcz, dn. 22 lutego 1938 r.

234

Zarząd: St. Rolbieski

II OGŁOSZENIE

Rada Banku Amerykańskiego w Polsce

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że

DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW BANKU

odbędzie się w dn. 14 marca 1938 r., w poniedziałek o godz. 12 w poł., w lokalu Banku w Warszawie, ulica Królewska Nr 3, z następującym porządkiem obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1937 oraz rachunków zysków i strat; 2) Ustalenie liczby oraz wybory członków Rady i wyznaczenie wynagrodzenia; 3) Wybory członków Komisji Rewizyjnej i wyznaczenie wynagrodzenia; 4) Wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe instytucji kredytowych, najpóźniej do dn. 7 marca 1938 r. w kasie Banku Amerykańskiego w Polsce S. A. w Warszawie, lub w kasie „Den norske Creditbank” w Oslo. 225

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Prasa Nowa“ Zakłady Wydawnicze i Graficzne we Lwowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie, ul. Sokoła 4

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunków zysków i strat za 1937 r., udzielenie absolutorium Zarządowi; 3) Powzięcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku bilansowego; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na dni 7 przed terminem Zgromadzenia w Zarządzie Spółki swoje akcje lub zaświadczenia ich złożenia w instytucjach do tego uprawnionych.

204-10-12

Komisja Likwidacyjna

Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego

Spółka Akc. w likwidacji w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów — zgodnie z §§ 8 i 15 Statutu — że w dn. 31 marca 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego, w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 50

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie rachunku bilansu i rachunków strat i zysków za rok operacyjny 1937;
- 3) Powzięcie uchwał co do podziału zysku za 1937 r.;
- 4) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Komisji Likwidacyjnej powołania z wykonania przez nie obowiązków;
- 5) Uzupełnienie składu Rady Nadzorczej Spółki;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Komisji Likwidacyjnej.

PP. Akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile w myśl art. 399 Kodeksu Handlowego, przedstawią swoje akcje, lub odnośnie zaświadczenia bankowe Komisji Likwidacyjnej Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego. S. A. nie później, jak na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, tj. do dn. 24 marca 1938 r.

Panowie Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny w drodze pisemnej, na ręce Komisji Likwidacyjnej, w terminie najdalej na dni 14 przed dniem Walnego Zgromadzenia, tj. do dn. 17 marca 1938 r. włącznie.

217

I OGŁOSZENIE

Zarząd Przemysłu Gumowego „Artal“, Spółki Akcyjnej

zawiadamia, że w dn. 26 marca 1938 r. o godz. 10 w kancelarii notariusza Antoniego Szymańskiego w Warszawie, Senatorska 19, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1936/37;
- 2) Podział zysków i strat;
- 3) Ustalenie liczby oraz wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 4) Zaakceptowanie nabycia nieruchomości i upoważnienie Zarządu do obciążania nieruchomości kaucjami hipotecznymi i do ustanowienia na rzecz nieruchomości, przylegających do nieruchomości Spółki, służebności przejścia i przejazdu;
- 5) Zmiana par. 22 statutu, dotyczącego prawa podpisu za Spółkę, przez dodanie w końcu wyrazów: „lub jednego członka Zarządu i prokurenta”;

6) Podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 550 000'00, tj. z zł 1 250 000'00 do zł 1 800 000'00 przez emisję 5 500 akcji na okaziciela w. n. po zł 100'00, uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku Spółki, ustalenie warunków emisji i ewentualne wyłączenie dotychczasowych akcjonariuszów od prawa poboru nowych akcji oraz w związku z tym nadanie par. 8 statutu nowego brzmienia: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 1 800 000'00, podzielonych na 18 000 akcji na okaziciela wartości nominalnej po zł 100'00 (sto), mianowicie na 7 500 akcji zwykłych i 10 500 akcji uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku Spółki. Akcje mogą być zbiorowe po 5, 10, 20, 50 i 100 sztuk”.

W razie niedojścia Walnego Zgromadzenia do skutku w pierwszym terminie z powodu braku quorum, przewidzianego w par. 14 statutu, Walne Zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem obrad w drugim terminie w tym samym lokalu w dn. 9 kwietnia 1938 r. o godz. 10 i będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

216

Zarząd Spółki Akcyjnej
Towarzystwo Elektryfikacyjne Okręgu Częstochowsko-Piotrkowskiego
w Częstochowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca 1938 r. o godz. 11 w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31 grudnia 1937 r. i rachunku zysków i strat za 1937 r.; 3) Postanowienie odnośnie salda rachunku zysków i strat; 4) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 5) Zmiana § 4 statutu Spółki, który brzmi: „Władzami Spółki są: Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, Zarząd składający się z jednego członka i Rada Nadzorcza składająca się z 5 członków” na brzmienie następujące: „Władzami Spółki są: Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, Rada Nadzorcza składająca się z pięciu członków i Zarząd składający się z dwóch do trzech członków, przy czym każdy członek Zarządu ma prawo samodzielnego zastępowania Spółki”, oraz § 5 ustęp 1 statutu Spółki, który brzmi: „Pierwszy zarządca wybrany zostaje na dwa lata, a członkowie pierwszej Rady Nadzorczej na rok, następnie zarządca i członkowie Rady będą wybierani na okresy trzyletnie. W każdym trzyleciu członkowie Rady ustępując będą drogą losowania po dwóch w pierwszym i drugim roku i jeden w trzecim roku”, na brzmienie następujące: „Członkowie Zarządu są wybierani na okres trzech lat. Członkowie Rady Nadzorczej wybierani są również na okres trzech lat z tym, że Rada Nadzorcza odnawia się corocznie o jedną trzecią część, względnie o ułamek najwięcej zbliżony do jednej trzeciej części tak, ażeby żaden mandat nie przekraczał okresu trzech lat. To odnawianie się Rady Nadzorczej dokonuje się w ten sposób, że odpowiednia ilość członków Rady Nadzorczej ustępuje w pierwszym i drugim roku w drodze losowania, a następnie podług starszeństwa wyboru”; 6) Wybór członków Zarządu; 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu; 8) Ustąpienie i wybór członków Rady Nadzorczej; 9) Ustalenie wynagrodzenia i zakresu czynności członków Rady Nadzorczej; 10) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje, lub dowody złożenia akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej lub w Banques de Bruxelles w Brukseli. 228

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Bynasy” Towarzystwo Budowlano-Parcelacyjne

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, iż

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 15 marca 1938 r. o godz. 16 w siedzibie Spółki przy ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 13, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu za 1937 r. i na dz. 15 marca 1938 r.; 4) Uchwalenie likwidacji Spółki; 5) Wybór likwidatorów i Komisji Rewizyjnej; 6) Zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji; 7) Wolne wnioski. 232

Spółka Akc. Budowy i Eksploatacji Zakładów Kąpielowych w Polsce

zawiadamia, że w dn. 5 kwietnia 1938 r. o godz. 7 m. 30 w siedzibie firmy w Warszawie, Kr. Przedm. 16, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz zysków i strat za rok operacyjny 1937; 4) Sposób pokrycia strat; 5) Udzielenie władzom Spółki absolutorium z dotychczasowych czynności; 6) Wynagrodzenie członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, życzący wziąć udział w zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki akcje do dn. 27 marca 1938 r.

224

I OGŁOSZENIE

Dyrekcja Banku Handlowego w Warszawie

SPÓŁKA AKCYJNA

stosownie do § 16 statutu Banku, niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

67 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w środę dn. 30 marca 1938 r. o godz. 5 po poł. w gmachu Banku Handlowego w Warszawie S. A., przy ul. Traugutta 7, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat za 1937 r., sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wniosków Rady i Komisji Rewizyjnej;
3) Powzięcie uchwały o podziale zysków za 1937 r.;
4) Udzielenie Radzie i Dyrekcji pokwitowania z wykonania obowiązków w 1937 r.;
5) Wybór członków Rady;
6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
7) Oznaczenie wynagrodzenia członków Rady na 1938 r., oraz członków Komisji Rewizyjnej za 1937 r.;
8) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć posiadane akcje — w myśl § 14 statutu — najpóźniej do środy 23 marca 1938 r. godz. 2 po poł., w kasie Instytucji Centralnej Banku Handlowego w Warszawie S. A., lub w kasie jednego z oddziałów miejskich w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej Nr 18, lub Tłomackie Nr 1, bądź też w kasie jednego z oddziałów prowincjonalnych, jak: w Częstochowie, Gdyni, Kaliszu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Radomiu, Sosnowcu, Wilnie i Włocławku. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariuszu, albo w instytucji kredytowej krajowej, oraz w następujących bankach zagranicznych: British Overseas Bank Ltd. w Londynie, Hambros Bank Ltd. w Londynie, Banca Commerciale Italiana w Mediolanie, Oesterreichische Industriekredit - Aktiengesellschaft w Wiedniu. 220

W myśl par. 2 art. 398 Kodeksu Handlowego

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej

Spieß-Rhône-Pouenc, Specyfiki Farmaceutyczne
Specia Polska, w likwidacji

niniejszym ogłaszają uchwały powzięte na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki, odbytym w dn. 24 lutego 1938 r. w Warszawie, na którym to Zgromadzeniu reprezentowany był cały kapitał akcyjny Spółki, tj. 1 000 sztuk akcji: 1) Sprawozdanie likwidatorów i Komisji Rewizyjnej przyjąć bez zastrzeżeń; 2) Zatwierdzić bilans na dz. 31 grudnia 1937 r. oraz rachunek zysków i strat za tenże okres i udzielić likwidatorom absolutorium za powyższy okres sprawozdawczy; 3) Zysk netto po wypłaceniu z niego wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej i po zarezerwowaniu odpowiedniej sumy na podatek dochodowy przenieść na rok następny; 4) Na członków Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: B. Krzyżański, G. Rangheard, K. Strasburger, A. Malinowski, J. Mosdorf.

Uchwalone jak powyżej bilans i rachunek zysków i strat opiewają, jak następuje:

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Aporty zł 330 000'00; Gotówka w kasie zł 3 070'01; Papiery wartościowe zł 1 460'10; Odbiorcy zł 839 797'91; Dostawcy zł 5 775'02; Rezerwa na podatki skarbowe zł 2 392'87; Razem zł 1 182 495'91.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 1 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 33 868'79; Rezerwa do dyspozycji akcjonariuszów zł 19 421'08; Zysk netto za 1936 r. zł 51 360'57 i za 1937 r. zł 77 845'47; Razem zł 1 182 495'91.

Rachunek zysków i strat

WINIEN. — Drobne wydatki, związane z likwidacją zł 817'00; Zysk netto zł 77 845'47; Razem zł 78 662'47.

MA. — Procenty zł 73 029'92; Zwrot nadpłaconego podatku przemysłowego od obrotu zł 5 632'55; Razem zł 78 662'47.

231

I OGŁOSZENIE

Przewodniczący Rady Nadzorczej oraz Zarząd firmy

„Przechowo“ Młyny i Tartaki, Spółka Akcyjna

w Przechowie, pow. Świecie n/Wisłą

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w lokalu Spółki Akcyjnej w Przechowie

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Obniżenie kapitału zakładowego Spółki;
- 3) Podwyższenie kapitału zakładowego Spółki;
- 4) Zmiana statutu;
- 5) Oznaczenie terminu do wymiany akcji w związku z obniżeniem kapitału zakładowego;
- 6) Upoważnienie do zbycia zbędnych obiektów nieruchomości Spółki.

Do punktu 2) Obniżenie kapitału zakładowego Spółki o zł 600 000'00 przez umorzenie $\frac{1}{3}$ akcji, tj. obecnego kapitału zakładowego w kwocie zł 1 800 000'00 na złotych 1 200 000'00. Do punktu 3) a) Podwyższenie kapitału zakładowego Spółki o zł 600 000'00, tj. z kwoty zł 1 200 000'00 do zł 1 800 000'00, przez wydanie akcji nowej emisji w ilości 6 000 sztuk po zł 100'00 nominalnej wartości każda, przy czym dotychczasowi akcjonariusze wyłączeni są od prawa poboru akcji nowej emisji; b) Nowoemitowane akcje przydzielone zostaną wierzycielom Spółki jako ekwiwalent za część ich pretensyj; c) Cena emisyjna akcji nowej emisji ustanawia się na zł 100'00 (sto); d) Z ogólnej ilości 6 000 sztuk akcji nowej emisji po zł 100'00 nominalnej wartości każda, 5 500 sztuk będzie na okaziciela i 500 sztuk imiennych; e) Do każdej akcji imiennej przywiązane jest prawo 5 głosów, oraz w razie rozwiązania Spółki, przy podziale majątku pierwszeństwo do swej nominalnej wysokości przed akcjami na okaziciela; f) Udział w dywidendzie dla akcji nowej emisji ustanawia się od 1 lipca 1938 r.; g) Terminy otwarcia i zamknięcia subskrypcji oraz wydania akcji nowej emisji ustala się na dz. 1 lipca 1938 r. Do punktu 4) a) Obecny § 4 punkt 1 statutu, który brzmi: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 800 000'00 (jeden milion osiemset tysięcy złotych)” — otrzyma brzmienie: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 200 000'00 (jeden milion dwieście tysięcy złotych)”; b) Obecny § 4 statutu Spółki brzmi: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 800 000'00 (jeden milion osiemset tysięcy złotych), co po zmianie przez obniżenie zł 1 200 000'00 — jeden milion dwieście tysięcy złotych i rozkłada się go na: 1) 150 sztuk akcji imiennych (uprzywilejowanych) — 2) 17 850 sztuk akcji na okaziciela (zwyczajnych). Tak jedne, jak i drugie akcje brzmia na zł 100'00 (złoty sto) każda z nich. Dozwala się łączenie akcji na jednym płaszczu”, zostanie zmieniony, jak następuje: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 800 000'00 (jeden milion osiemset tysięcy złotych) i rozkłada się go na: 1) 650 sztuk akcji imiennych (uprzywilejowanych), 2) 17 350 sztuk akcji na okaziciela (zwyczajnych). Tak jedne, jak i drugie akcje brzmia na zł 100'00 (złoty sto) każda z nich. Dozwala się łączenie akcji na jednym płaszczu”; c) Obecny § 5 statutu Spółki, który brzmi: „Akcje imienne są równocześnie uprzywilejowanymi. Do ich odstępowania potrzeba zezwolenia Rady Nadzorczej. W razie rozwiązania Spółki, mają przy podziale majątku akcje uprzywilejowane aż do swej nominalnej wysokości pierwszeństwo przed akcjami na okaziciela”. Artykuł ten w zmienionej treści otrzyma brzmienie: „Akcje imienne są równocześnie uprzywilejowanymi. Do ich odstępowania potrzeba zezwolenia Rady Nadzorczej. Do każdej akcji uprzywilejowanej przywiązane jest prawo 5-ciu głosów i w razie rozwiązania Spółki, przy podziale majątku, pierwszeństwo aż do swej nominalnej wysokości przed akcjami na okaziciela”. W § 6 statutu skreśla się zdanie drugie, które brzmi: „Rada Nadzorcza ma prawo mianowania jednego, lub więcej zastępców członków Zarządu”. § 7 statutu, który brzmi: „Do zastępowania Spółki są upoważnieni: 1) jeżeli Zarząd składa się z jednego członka i jednego, lub więcej zastępców: a) członek Zarządu sam, b) dwóch zastępców, c) jeden zastępca, wspólnie z jednym prokurentem. 2) Jeżeli Zarząd składa się z więcej członków i jednego lub więcej zastępców: a) dwóch członków Zarządu, b) jeden członek Zarządu, wspólnie z jednym zastępcą, lub prokurentem, c) jeden zastępca wspólnie z jednym prokurentem” otrzyma brzmienie: „Do zastępowania Spółki jest upoważniony: a) przy jednoosobowym zarządzie członek zarządu sam, b) przy wieloosobowym zarządzie — dwóch członków zarządu, albo jeden

z nich, łącznie z jednym prokurentem”. § 11 statutu, który brzmi: „Do powzięcia uchwał przez Radę Nadzorczą wystarcza obecność połowy jej członków”, otrzyma brzmienie: „Do przeprowadzenia uchwał Rady Nadzorczej, które zapadają większością głosów obecnych potrzebna jest obecność co najmniej 5-ciu członków przy składzie powyżej 10-ciu, a przynajmniej połowa przy składzie 10-ciu i poniżej 10-ciu członków Rady. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący”. W § 13 statutu skreśla się trzecie zdanie, które brzmi: „Do prawomocności uchwał jest wymagana i wystarczająca obecność trzech członków”. § 14 statutu skreśla się, który brzmi: „Protokoły z posiedzenia Rady Nadzorczej podpisuje członek przewodniczący na posiedzeniu i sekretarz wybrany z grona Rady”. § 21 statutu, który brzmi: „Z czystego zysku rocznego przekazuje się: 8% do funduszu zapasowego, 8% na dywidendę dla akcjonariuszy, z pozostałej reszty 15% na tantiemy dla Zarządu, o ile umowy służbowe nie przepisują inaczej”, otrzyma brzmienie: „Z czystego zysku rocznego przekazuje się: 8% na kapitał zapasowy ustawowy, dopóki nie osiągnie on prawem przepisanej wysokości i do 15% do podziału wśród członków Rady Nadzorczej według jej uznania. Resztę zysku pozostawia się do dyspozycji Walnego Zgromadzenia”. § 22 statutu, który brzmi: „We wszystkich wypadkach w statucie nieprzewidzianych ma zastosowanie polskie prawo o Spółkach Akcyjnych z 1928 i 1930 r. Rozp. Prez. Rzeczyp. Polsk. z dnia 22 marca 1928 r. Dz. Ust. R. P. nr 39 i 3 grudnia 1930 r. Dz. Ust. R. P. nr 664”, otrzyma brzmienie: „We wszystkich wypadkach w niniejszym statucie nieprzewidzianych stosują się odnośne postanowienia obowiązującego kodeksu handlowego”. Właściciele akcji na okaziciela i imiennych korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej w Przechowie akcje, wzgl. świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych. 240-10-12

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Łódzka Huta Szklana „Geha“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 marca b. r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Spółki w Łodzi przy ulicy Nowej Nr 24/26

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu na 31 grudnia 1937 r.; 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1938; 5) Wybór nowego członka Zarządu — w myśl § 32 statutu Spółki — oraz Komisji Rewizyjnej; 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

W razie braku quorum, wymaganego § 25 statutu, Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże lokalu w dn. 5 kwietnia b. r. o godz. 17. Drugie Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

W myśl statutu Spółki Akcjonariusze korzystają z prawa głosu, o ile co najmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożą w biurze Zarządu swoje akcje, świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe instytucji kredytowych, państwowych lub akcyjnych. 245-10-11

Włocławska Fabryka Surogatów Kawy i Cikorii „Stella“

Spółka Akcyjna we Włocławku

Bilans za rok operacyjny 1936/37

AKTYWA. — Place, budynki i ruchomości zł 780 139'04; Gotówka, weksle i papiery $\frac{3}{4}\%$ zł 61 795'95; Gotowe wyroby i surowce zł 354 058'22; Dłużnicy zł 367 817'33; **Razem zł 1 563 810'54.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 500 000'00; Fundusz rezerwowy zł 208 338'15; Fundusz asekuracyjny zł 122 968'03; Fundusz amortyzacyjny zł 211 107'68, dopisano w roku sprawozdawczym zł 33 918'59, razem zł 245 026'27; Zobowiązania zł 465 478'34; Zysk netto zł 21 999'75; **Razem zł 1 563 810'54.**

Straty i zyski

Produkcja i robocizna zł 187 013'51; Koszty administracji ogólnej zł 230 503'95; Koszty sprzedaży zł 720 906'52; Koszty kredytów zł 17 477'63; Podatki państwowe i komunalne zł 71 032'66; Straty na odbiorcach zł 34 874'75; Amortyzacja zł 33 918'59; Zysk netto zł 21 999'75; **Razem zł 1 317 727'36.**

Zysk brutto z kampanii 1936/37 zł 1 317 727'36.

Zarząd Białostockiego Towarzystwa Elektryczności

Spółka Akcyjna w Białymstoku

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Warszawie przy ul. Czackiego 8

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW TOWARZYSTWA**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1937;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1937 r.;
- 4) Podział zysków;
- 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki — zgodnie z § 50 Ustawy o Spółkach Akcyjnych;
- 6) Wybory członków Rady Nadzorczej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 23 marca 1938 r. w biurze Zarządu Spółki w Białymstoku, ul. Orlicz-Dreszera 13, swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme a Bruxelles”, Bank Gospodarstwa Krajowego, Białystok.

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 18 marca 1938 r. (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych). 190-10-12

I OGŁOSZENIE

**Warszawska Fabryka Masowych WYROBÓW BLASZANYCH „Tłocznia”
SPÓŁKA AKCYJNA**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w biurze fabrycznym w Warszawie, Przemysłowa 19

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, podział zysków za 1937 r., a także zatwierdzenie budżetu na 1938 r.;
- 2) Ustalenie ilości i wybór członków Zarządu, oraz określenie ich uprawnień;
- 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariuszom służy prawo zgłoszenia na porządek dzienny spraw dodatkowych, trybem i w terminie przewidzianym w art. 54 prawa o spółkach akcyjnych z 1928 r.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 tegoż prawa. 208

I OGŁOSZENIE

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW****firmy „Juliusz Meinl, Import Kawy i Herbaty”
SPÓŁKA AKCYJNA**

odbędzie się w dn. 1 kwietnia 1938 r. o godz. 15.30 w biurze firmy w Warszawie, Bryłowska 22/24, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r.;
- 2) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 3) Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie jej wynagrodzenia;
- 4) Wnioski akcjonariuszów.

Uprawnieni do głosowania na Walnym Zgromadzeniu są akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożą akcje, uzasadniające ich prawo do głosowania, wraz z niezapadłymi kuponami w kasie firmy Juliusz Meinl lub Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie, Lwowie, Krakowie lub w Bielsku. 191-10-12

Zarząd Spółki Akcyjnej „Papiernia Mokwin”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości, że wobec niedojścia do skutku — z powodu braku quorum — Walnego Zgromadzenia, zwołanego na dz. 22 lutego 1938 r.

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

stosownie do p. 1c statutu Spółki odbędzie się w dn. 26 marca 1938 r. o godz. 11 rano w Warszawie w lokalu Spółki, przy ul. Moniuszki 2a, z następującym porządkiem dziennym obrad:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r., sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie swych obowiązków;
- 4) Uchwalenie wysokości dywidendy za 1937 r. oraz podziału zysków;
- 5) Ustalenie liczby członków Zarządu na 1938 rok operacyjny i upoważnienie Zarządu do dookoptowania nowych członków;
- 6) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub zaświadczenia, przewidziane w art. 399 § 2 K. H., przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Mokwinie, pow. Kostopol.

Powwyższe Walne Zgromadzenie, jako zwołane powtórnie, będzie ważne, a uchwały jego prawomocne, bez względu na ilość reprezentowanych akcji. 206-10-11

I OGŁOSZENIE

Kolej Elektryczna Łódzka, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w czwartek dn. 31 marca 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi przy ul. Pierackiego Nr 15

38 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r. i pokwitowanie władz Spółki;
- 2) Podział zysku za 1937 r.;
- 3) Uchwalenie budżetu na 1938 r.;
- 4) Wybór dwóch członków Zarządu;
- 5) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej;
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Tramwajowa Nr 6, najpóźniej do dn. 23 marca 1938 r. włącznie. 205-10-12

Zrzeszenie Elektrowni Górniczych „Zelgór”

Spółka Akcyjna w Sosnowcu

Bilans na dz. 31/XII 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty zł 6 782'20; Budynki zł 102 942'69; Zakład elektryczny zł 425 510'95; Inwentarz biurowy zł 994'25; Uprawnienie rządowe Nr 175 zł 51 472'25; Majątek płynny: Kasa i banki zł 38 529'17; Dłużnicy zł 22 842'15; Sumy przechodnie zł 610'50; Straty za lata ubiegłe zł 58 537'10; Razem zł 708 221'26.

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 600 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 17 909'72; Zobowiązania zł 82 307'55; Zysk za 1937 r. zł 8 003'99; Razem zł 708 221'26.

Rachunek zysków i strat 1937 r.

WINIEN. — Koszty ogólne zł 34 287'18; Kupno energii elektrycznej zł 39 232'65; Umorzenie reszty kosztów organizacyjnych zł 5 592'88; Amortyzacja zł 17 909'72; Zysk na dz. 31/XII 1937 r. zł 8 003'99; Razem zł 105 026'42.

MA. — Opłaty za rezerwę zł 55 500'00; Sprzedaż energii elektrycznej zł 39 232'65; Różne zł 5 105'70; Procenty zł 5 188'07; Razem zł 105 026'42. 202

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi

Spółka Akcyjna w likwidacji

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Banku, iż w dn. 26 marca 1938 r. o godz. 13 w siedzibie Banku (Łódź, ul. Piotrkowska 96) odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady, Likwidatorów oraz Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie: bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r. oraz ostatecznych rachunków Likwidatorów i ich sprawozdania likwidacyjnego; 4) Udzielenie pokwitowania Radzie i Likwidatorom z wykonania przez nich czynności; 5) Uchwała co do złożenia sum, przeznaczonych na końcowe koszty likwidacji, oraz sum, nie podjętych przez akcjonariuszów, a w razie ich niepodjęcia uchwała co do użycia tych sum po upływie ustawowego terminu przedawnienia; 6) Uchwała co do złożenia ksiąg i dokumentów Banku na przechowanie; 7) Ustanowienie osoby względnie osób, upoważnionych do wykonywania tych uchwał; 8) Uchwała w przedmiocie wykreślenia Spółki z rejestru handlowego; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w obradach Walnego Zgromadzenia, winni przynajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia złożyć w Centrali Banku w Łodzi, Piotrkowska 96 lub w Oddziale w Warszawie, Mazowiecka 11, akcje swe, względnie zaświadczenia na dowód złożenia akcji w notariusza, lub też w krajowej instytucji kredytowej. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uzupełnić porządek dzienny dodatkowymi sprawami lub wystąpić z wnioskiem na Walnym Zgromadzeniu, winni zwrócić się w tym celu pisemnie do Rady co najmniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

235

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Banku Przemysłowego Warszawskiego, Spółka Akcyjna

w l i k w i d a c j i

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Banku, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Banku Przemysłowego Warszawskiego Spółka Akcyjna w likwidacji, odbędzie się w Warszawie w lokalu Banku w domu przy ul. Czackiego 9 mieszkania 9 w dn. 31 marca 1938 r. o godz. 13 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Ostateczne sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej za cały czas jej działalności, tj. za czas od dn. 22 stycznia 1927 r. do dn. 31 marca 1938 r. i zatwierdzenie tego sprawozdania przez Walne Zgromadzenie; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu na dz. 30 marca 1938 r.; 4) Udzielenie Komisji Likwidacyjnej pokwitowania z wykonania przez nią obowiązków oraz ustalenie jej ryczałtowego wynagrodzenia; 5) Wyznaczenie miejsca złożenia ksiąg.

222-10-12

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Belgijsko-Polskie Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Belpol

zawiadamia, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 18 m. 30 odbędzie się w Warszawie przy ul. Jasnej 5

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, oraz zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków za 1937 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z czynności; 3) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się, nabywania i sprzedawania nieruchomości; 4) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i Zarządu i określenie wynagrodzenia.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje w biurze Spółki z art. 59 prawa o Spółkach Akcyjnych.

236-10-11

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Elektryczne Okręgu Częstochowskiego

w C z ę s t o c h o w i e

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 10 w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31 grudnia 1937 r. i rachunku zysków i strat za 1937 r.; 3) Postanowienie odnośnie salda rachunku zysków i strat; 4) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 5) Ustąpienie i wybór trzech członków Rady Nadzorczej; 6) Ustalenie wynagrodzenia i zakresu czynności członków Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje, lub dowody złożenia akcji w notariusza, w instytucji kredytowej krajowej lub w Banque de Bruxelles w Brukseli.

226

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Drukarnia Techniczna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 marca 1938 r. o godz. 18 w I terminie, a w razie braku quorum o godz. 19 w II terminie, w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Czackiego 3/5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu, rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdania i udzielenie pokwitowania Zarządowi z czynności, dokonanych w 1937 r.; 5) Powzięcie uchwały w sprawie straty za 1937 r.; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej; 7) Wybory do Rady Nadzorczej.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Spółki swoje akcje lub dowody ich zdeponowania przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem. Ewentualne wnioski PP. Akcjonariuszów winny być zgłoszone w terminie ustawowym.

244-10-12

Zdroje Polskie, Spółka Akcyjna w likwidacji

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Gotówka w kasie i w banku zł 197 751'33; Straty z lat ubiegł. zł 9 742'13, z 1937 r. zł 42 506'54; Razem zł 250 000'00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 250 000'00.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Koszty administracji zł 26 826'55; Podatki i świad. społ. zł 12 014'77; Strata na kursie papierów wart. zł 4 638'70; Razem zł 43 480'02.

ZYSKI. — Odsetki zł 973'48; Strata zł 42 506'54; Razem zł 43 480'02.

Bilans zamknięcia likwidacji

STAN CZYNNY. — Sumy do wypłaty za akcje zł 190 000'00; Straty zł 52 248'67; Koszty zakończenia likwidacji zł 7 751'33; Razem zł 250 000'00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 250 000'00.

Sprawozdanie likwidacyjne

Likwidacja Spółki Akcyjnej „Zdroje Polskie” została zakończona. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 26 lutego 1938 r. zatwierdziło ostateczne rachunki, na których zasadzie do wypłaty akcjonariuszom przypada za każdą akcję 250-złotowa po zł 190'00. Sumy, należne akcjonariuszom do wypłaty za akcje, złożone zostają do depozytu sądowego.

213

Likwidatorzy

II OGŁOSZENIE

Likwidatorowie

Spółki Akcyjnej w likwidacji Kolej Lokalna „Toruń-Lubicz“

zwołują — na podstawie §§ 10 i 13 statutu

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

na czwartek dn. 24 marca 1938 r. o godz. 19.15 w sali posiedzeń Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego w Toruniu z następującym porządkiem obrad:

- 1) Otwarcie Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Sprawozdanie władz Spółki z działalności Spółki w 1937 r.;
- 4) Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za 1937 r., bilansu na dz. 31 grudnia 1937 r. i rachunku zysków i strat za 1937 r.;
- 5) Odpisanie funduszy specjalnych;
- 6) Udzielenie Radzie Nadzorczej i likwidatorom absolutorium;
- 7) Ustalenie zryczałtowanych kosztów podróży członków Rady Nadzorczej;
- 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, złożą swe akcje w biurze likwidatorów Spółki w Toruniu, ul. Bydgoska Nr 52 przynajmniej na 7 dni przed terminem tegoż Walnego Zgromadzenia z tym, że akcje nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem tegoż Walnego Zgromadzenia.

Zamiast złożenia akcji, będących w posiadaniu Skarbu Państwa, wystarczy złożenie urzędowego zaświadczenia kasy, w której akcje są przechowane. 246

Kolej Lokalna Kraków—Kocmyrzów, Spółka Akc. w likwidacji

Bilans likwidacyjny na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Wartość kolei zł 4 228 309'32; Majątek płynny: Gotówka: Kasa i bank zł 10 109'70; Papiery procentowe zł 12 071'50 = zł 4 250 490'52.

STAN BIERNY. — Kapitał własny: Kapitał akcyjny zł 3 354 000'00; Fundusze rezerwowe zł 4 427'55; Zobowiązania zł 799 108'56; Zysk: a) przeniesienie z 1936 r. zł 12 974'36, b) za 1937 r. zł 79 980'05 = zł 92 954'41 = zł 4 250 490'52.

Rachunek zysków i strat za 1937 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 24 690'74; Odsetki: a) od zaliczek gwarancyjnych b. Austrii zł 7 515'61, b) od pożyczki na inwestycje zł 17 521'02 = zł 25 036'63; Rachunek różnic kursowych zł 191'75; Podatek dochodowy zł 16 256'99; Zysk zł 92 954'41 = zł 159 130'52.

MA. — Przeniesienie zysku z 1936 r. zł 12 974'36; Nadwyżka eksploatacyjna zł 135 206'44; Odpisane zobowiązanie zł 10 141'35; Odsetki z lokacji zł 808'37 = zł 159 130'52. 227

Włocławska Fabryka Lin i Drotu Stalowego, dawn. C. Klauke

Spółka Akcyjna we Włocławku

Bilans za rok operacyjny 1936/37

AKTYWA. — Place, budynki i ruchomości zł 1 060 800'18; Gotówka, weksle i papiery %% zł 67 452'03; Materiały, surowce i gotowe wyroby zł 329 966'18; Dłużnicy zł 261 005'54; Sumy przechodnie zł 5 081'63; **Razem zł 1 724 305'56.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 500 000'00; Kapitał zapasowy zł 174 600'36, odpisano stratę 1935/36 zł 11 650'64, pozostało zł 162 949'72; Inne rezerwy zł 234 244'60; Kapitał amortyzacyjny zł 336 653'86, dopisano w roku spraw. zł 66 497'20, razem zł 403 151'06; Zobowiązania zł 362 638'93; Zysk netto zł 61 321'25; **Razem zł 1 724 305'56.**

Straty i zyski

Koszty administracji zł 120 113'70; Koszty sprzedaży zł 86 836'46; Podatki państwowe i komunalne zł 66 399'05; Różne straty zł 665'46; Amortyzacja zł 66 497'20; Zysk za okres gospodarczy zł 61 321'25; **Razem zł 401 833'12.**

Dochód brutto ze sprzedaży zł 394 821'99; Bonifikaty i skonta zł 6 044'59; Odzyskane należności z odpisanych na straty zł 966'54; **Razem zł 401 833'12.** 238

Bank Przemysłowy Warszawski

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans netto na dz. 1/I 1927 r.

Bilans złotowy

AKTYWA. — Kasa i banki zł 41 596'85; Papiery publiczne własne zł 120 334'78; Udziały zł 105 082'25; Weksle zdyskontowane zł 76 046'34; Różni zł 454 674'48; Weksle inkasowe: Traty zł 7 154'40; Inkaso wysłane zł 5 433'80; Ruchomości zł 35 393'70; Nieruchomości zł 25 407'75; Klienci czek. w obcej walucie zł 3 949'71; Należności wątpliwe zł 78 820'50; Rachunek dolarów zł 65 999'07; Rachunek strat i zysków zł 506 515'00; **Razem zł 1 527 408'63.**

PASYWA. — Kapitał zł 500 000'00; Kapitał zapasowy zł 6 842'70; Rachunek bieżący zł 57 163'63; Korespondenci Nostro, Loro i zagraniczni zł 840 189'78; Korespond. Inkaso zł 12 588'20; Wpływy inkasowe zł 1 870'95; Polecenia i przekazy zł 1 436'08; Lokaty zł 4 000'00; Podatki zł 11 009'07; Sumy przechodnie zł 17 110'07; Redyskonto zł 75 196'34; Rachunek konsorcjalny zł 1'81; **Razem zł 1 527 408'63.**

Bilans dolarowy

AKTYWA. — Kasa i banki 78'45; Różni 11 994'42; Należności wątpliwe 3 282'70; Rachunek zastawów 245'00; **Razem Dol. 15 600'57.**

PASYWA. — Rachunek bieżący 3 644'71; Wpływy inkasowe 8'16; Lokaty 3 343'38; Podatki 676'42; Sumy przechodnie 594'67; Rachunek złotych 7 333'23; **Razem Dol. 15 600'57.**

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Strata na kosztach handlowych zł 238 863'61; Strata na różnicy kursu należności zagranicznych zł 189 246'63; Strata na sprzedaży nieruchomości w Płocku zł 5 824'48; Strata na oddziałach Banku zł 6 961'93; Strata na należnościach wątpliwych zł 274 946'86; Odpisano 5% na amortyzację nieruchomości zł 1 337'25; Odpisano 10% na amortyz. ruchomości zł 3 932'60; **Razem zł 721 113'36.**

ZYSKI. — Pozostał. zysku z lat poprzednich zł 1 693'50; Zysk na procentach i prowizjach zł 131 430'93; Zysk na monetach zagranicznych zł 26 566'89; Zysk na papierach publicznych własnych zł 48 815'21; Zysk na eksploatacji nieruchomości w Brześciu n/Bug. zł 1 713'48; Zysk na zobowiązaniach zwaloryzowanych zł 4 214'73; Zysk na oddziałach Banku zł 163'62; Strata za 1926 r. zł 506 515'00; **Razem zł 721 113'36.** 221

I R H B X 16/94

Dn. 26 lutego 1938 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie w sprawie firmy

Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „Przeworsk“

Spółka Akcyjna w Przeworsku

postanawia wpisać do rejestru handlowego.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 27 listopada 1937 r. Nr rep. 393/37 zmieniono § 1 statutu, który odtąd opiewa:

„§ 1. Firma Spółki i jej założyciele. Spółka zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie do firm. X 16/94 pod firmą „Cukrownia i Rafineria Przeworsk Spółka Akcyjna w Przeworsku“, której założycielami byli: Andrzej ks. Lubomirski, Witold ks. Czartoryski, Adam Federowicz, Stanisław hr. Stadnicki, Józef Grabski, i której własnością obecnie są Cukrownia i Rafineria w Przeworsku oraz Cukrownia w Horodence, nosić będzie firmę Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „Przeworsk“ Spółka Akcyjna z siedzibą w Przeworsku“.

Data wpisu 26 lutego 1938 r.

219

Pomoc Zimowa—to nakaz chwili

Pomoc Zimowa—to obowiązek

każdego obywatela

Konto P. K. O. 70 200 Pomoc Zimowa

Austr. S-ka Akc.

Hofherr-Schranz-Clayton-Shuttleworth Fabryka Maszyn Rolniczych

Lwów, ul. Gródecka 28

Bilans za rok kalendarzowy 1935

STAN CZYNNY. — Budynki zł 69 300'00; Maszyny pomocnicze zł 1'00; Urządzenie biur zł 28'00; Silniki elektryczne zł 1'00; Auto zł 1'00; Surowce i półfabrykaty zł 1 171'01; Fracht i cło zł 49 821'80; Kasa zł 509'44; Pocztowa Kasa Oszczędności zł 799'04; Weksle zł 13 828'77; Papiery wartościowe zł 1 900'00; Zapas towarów zł 126 726'44; Dłużnicy zł 1 025 846'45; Strata zł 23 320'21; **Razem zł 1 313 254'16.**

STAN BIERNY. — Kapitał zł 101 232'64; Wierzyciele zł 1 212 021'52; **Razem zł 1 313 254'16.**

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Odpisy z budynków zł 1 800'00; Z urzędzenia biur zł 12'00; Wydatki zł 17 957'06; Podatki zł 5 337'88; **Razem zł 25 106'94.**

MA. — Brutto zysk na rachunku towarów zł 1 786'73; Strata zł 23 320'21; **Razem zł 25 106'94.**

Austr. S-ka Akc.

Hofherr-Schranz-Clayton-Shuttleworth Fabryka Maszyn Rolniczych

Lwów, ul. Gródecka 28

Bilans za rok kalendarzowy 1936

STAN CZYNNY. — Budynki zł 67 500'00; Maszyny pomocnicze zł 1'00; Urządzenia biur zł 1'00; Silniki elektryczne zł 1'00; Auto zł 1'00; Surowce i półfabrykaty zł 1 171'01; Fracht i cło zł 17 474'23; Kasa zł 1 997'90; Pocztowa Kasa Oszczędności zł 17 259'31; Weksle zł 293'95; Papiery wartościowe zł 2 000'00; Zapas towarów zł 86 009'34; Dłużnicy zł 1 032 790'49; Strata zł 19 923'71; **Razem zł 1 246 423'94.**

STAN BIERNY. — Kapitał zł 101 232'64; Wierzyciele zł 1 132 433'64; Rachunek przejściowy różnic kursowych zł 12 757'66; **Razem zł 1 246 423'94.**

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Odpisy z budynków zł 1 800'00; Z urzędzenia biur zł 12'00; Wydatki zł 16 675'60; Podatki zł 1 451'18; **Razem zł 19 938'78.**

MA. — Brutto zysk na rachunku towarów zł 15'07; Strata zł 19 923'71; **Razem zł 19 938'78.**

I OGŁOSZENIE

Zarząd Centrali Handlowej Młynarzy Polskich, Spółka Akc.

w Warszawie

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 25 marca 1938 r. o godz. 17 w lokalu własnym, Nowy Świat 70.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie, wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937 r.; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków, podział zysków za 1937 r. i udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Budżet na 1938 r.; 5) Określenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących; 7) Wolne wnioski.

207-10-11

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zjednoczone Składy Śrób B. Cukierman, Sp. Akc. w Warszawie

zawiadamia, że w dn. 4 kwietnia 1938 r. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Plac Grzybowski 4 w Warszawie

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdania Zarządu; 2) Wybór członków Zarządu; 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski.

242-10-12

I OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Banku Akceptacyjnego, Spółki Akcyjnej

odbędzie się w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 11 w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 50, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.; 3) Podział zysków za 1937 r.; 4) Oznaczenie wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie budżetu wydatków na 1938 r.; 6) Uzupełniające wybory członków Rady Banku; 7) Wybory Komisji Rewizyjnej.

Dyrekcja Banku Akceptacyjnego, S. A.

(—) Z. Czalbowski

(—) E. Chmielewski

223-10-12

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Zachodniopolska Hurtownia Rur w Poznaniu

ul. św. Marcin 21

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 5 kwietnia b. r. o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu Spółki

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej, Zarządowi i Komisji Rewizyjnej; 4) Uchwała o podziale zysków za 1937 r.; 5) Wybory Rady Nadzorczej na miejsce ustępującej; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Zarządzie Spółki swe akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w Banku Związku Spółek Zarobkowych względnie jego oddziałach.

243-10-12

Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe, Spółka Akc.

Bilans zamknięcia w dn. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty i place zł 3 446 398'38; Budynki i nieruchomości zł 710 483'74; Inwestycje kosztorysowe zł 17 595 205'40; Inwestycje nieobjęte kosztorysami zł 2 858 408'00; Ruchomości biurowe i stacyjne zł 556 284'47; Autobusy zł 494 637'84; Koszty drukowania akcji i opłata stemplowa zł 77 618'90; Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 22 157'61; Gotówka w bankach zł 224 578'43; Papiery procentowe zł 895 094'78; Akcje i udziały zł 933 650'37; Materiały zł 604 382'29; Dłużnicy zł 650 236'64; Inne: Kupony i amortyzacja obligacji zł 50 692'95; Sumy przechodnie zł 38 802'96; **Razem zł 29 158 632'76.**

Depozyty zł 137 065'00; Różni za depozyty kaucyjne zł 12 600'00.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 14 335 000'00; Kapitał zapasowy zł 902 186'09; Kapitał rezerwowy zł 1 045 995'65; Kapitał rezerwowy odnowienia zł 199 471'90; Kapitał amortyzacyjny zł 10 168 844'94; Kapitał obligacyjny zł 875 342'16; Zobowiązania: Wierzyciele zł 273 893'36; Kaucje złożone w Spółce zł 2 193'61; Niezapłacone wylosowane obligacje zł 5 793'48; Niezapłacone kupony od obligacji zł 13 665'14; Niepodniesiona dywidenda zł 5 602'50; Inne: Pasywa przejściowe zł 64 933'11; Kapitał obrotowy zł 153 003'20; Sumy przechodnie zł 36 354'76; Zysk do podziału zł 1 076 352'86; **Razem zł 29 158 632'76.**

Różni za depozyty zł 137 065'00; Depozyty kaucyjne zł 12 600'00.

Straty i zyski za 1937 r.

STRATY. — Wydatki eksploatacyjne zł 3 065 323'91; Świadczenia socjalne zł 200 734'86; Podatki zł 904 654'04; Różne straty zł 33 809'44; Zysk do podziału zł 1 076 352'86; **Razem zł 5 280 875'11.**

ZYSKI. — Bilety jednorazowe zł 4 558 756'33; Bilety abonamentowe zł 263 456'00; Bilety grupowe zł 35 803'40; Przewóz towarów zł 84 148'47; Różne wpływy zł 335 525'00; Pozostałość zysku z 1936 r. zł 3 185'91; **Razem zł 5 280 875'11.**

229

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości

SPÓŁKA AKCYJNA

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

WINIEN. — Procenty wypłacone od akceptów zł 991 918'05; Koszty handlowe zł 985 723'40; Podatki zł 200 215'75; Amortyzacja zł 12 821'60; Różne straty i odpisy zł 81 306'21; Zysk lat ubiegłych zł 98 495'05; Zysk za 1937 r. zł 644 319'21 *); **Razem zł 3 014 799'27.**

MA. — Pozostałość zysków z lat ubiegłych zł 236 095'05; Procenty i opłaty pobrane zł 2 755 741'22; Dochód z nieruchomości zł 22 650'50; Różne zyski zł 312'50; **Razem zł 3 014 799'27.**

Bilans roczny w dn. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji zł 2 813 110'08; Papiery wartościowe zł 278 173'49; Zaliczenia zł 13 442 753'00; Zastawy spadłe z licytacji zł 151 135'00; Nieruchomości zł 1 053 409'63; Ruchomości i urządzenia zł 111 121'24; Sumy przechodnie zł 409 922'40; Różni zł 60 512'00; Należność hipoteczna zł 35 000'00; **Razem zł 18 355 136'84.**

Depozyty zł 255 800'00.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 2 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 607 060'93; Fundusz amortyzacyjny zł 197 163'90; Fundusz im. A. Ożarowskiego zł 13 132'58; Akcepty zł 14 386 540'00; Sumy przechodnie zł 36 935'67; Różni zł 357 288'50; Dywidenda niepodniesiona zł 14 201'00; Zysk lat ubiegłych zł 98 495'05; Zysk za 1937 r. zł 644 319'21 *); **Razem zł 18 355 136'84.**

Różni za depozyty zł 255 800'00.

*) Uwaga. — Suma zł 644 319'21 zawiera niewypłacone jeszcze wynagrodzenie dodatkowe za 1937 r. w sumie zł 127 600'00 dla pracowników, Dyrekcji i Rady, przewidziane w budżecie za tenże rok, uchwalonym przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 26 lutego 1937 r.

Walne Zgromadzenie postanowiło wydzielić na kapitał zapasowy zł 65 000'00, na dywidendę po zł 9'00 od 20 000 szt. akcji zł 180 000'00, na podatek dochodowy za 1937 r. zł 180 000'00, na częściowe pokrycie wydatków, związanych z obchodem jubileuszu 50-lecia Towarzystwa zł 40 000'00, resztę przenieść na r-ku strat i zysków 1938 r. zł 51 719'21.

Wypłata dywidendy od 1 marca 1938 r. w biurze Towarzystwa pl. Napoleona 2 w godz. 10—2 pp. 230

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Radomsku

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans w dn. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Plac w dobrach Młodzowy zł 11 747'60; Budynki: gospodarcze zł 65 851'92, mieszkalne zł 181 294'88; Inwentarz zakładowy i biurowy: żywy zł 1 110'00, martwy zł 13 685'00; Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 12 561'83; Papiery procentowe zł 5 600'00; Udziały innych przedsiębiorstw zł 38 500'00; Weksle w portfelu zł 9 140'00; Gotowe wyroby i towary zł 68 743'89; Dostawcy zł 2 554'23; Dłużnicy zł 121 691'96; Sumy przechodnie zł 2 216'80; Sumy pozabilansowe: a) wydane gwarancje na zabezpieczenie kredytu zł 52 000'00, b) wydane kaucje zł 5 000'00, c) wystawcy weksli za żyra zł 55 286'47; **Razem zł 646 984'58.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 250 000'00; Kapitał zapasowy zł 53 133'50; Kapitał amortyzacyjny zł 67 834'52; Zobowiązania: Dostawcy zł 147 290'07; Odbiorcy zł 3 178'24; Sumy przechodnie zł 5 548'79; Zysk netto z operacji zł 7 712'99; Sumy pozabilansowe: a) różni za wystawione gwarancje zł 52 000'00, b) kaucje w papierach procentowych zł 5 000'00, c) zobowiązania z tytułu żyra na wekslach w obiegu zł 55 286'47; **Razem zł 646 984'58.**

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 44 501'84; Podatki państwowe zł 12 841'34; Procenty zł 3 345'36; Odpisy amortyzacyjne zł 3 540'48; Odpisy na straty należności przedpłaconych z r-ku dłużników zł 5 646'26; Zysk netto z operacji za 1937 r. zł 7 712'99; **Ogółem zł 77 588'27.**

MA. — Zysk brutto na towarach zł 71 974'15; Zysk z eksploatacji nieruchomości zł 5 489'12; Wpływ umorzonej należności w 1936 r. zł 125'00; **Ogółem zł 77 588'27.**

Zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 25 lutego 1938 r. 199

Zarząd Lesienieckiej Fabryki Drożdży Prasowanych i Spirytusu

Spółka Akcyjna we Lwowie

zwołuje niniejszym

XV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 11 przed poł. w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddz. we Lwowie, ul. 3 Maja 14 z następującym porządkiem dziennym:

1) Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r.; 2) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 3) Powzięcie uchwały co do rozdziału czystego zysku; 4) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komitetu Nadzorczego; 5) Wybór Rady Nadzorczej; 6) Wolne wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania na Walnym Zgromadzeniu należy najpóźniej do dnia ośmiu przed Walnym Zgromadzeniem złożyć akcje (do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe), uzasadniające prawo głosu, w kasie Spółki w Lesienicach koło Lwowa, albo w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział we Lwowie. Posiadanie jednej akcji nadaje prawo do jednego głosu. Prawo głosowania może być wykonywane osobiście lub przez pełnomocnika, bez względu na to, czy tenże jest akcjonariuszem, czy nie. Pełnomocnictwo winno być pisemne. 241

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Budowlanego dawn. J. Lewiński

L w ó w

Rachunek bilansu w dn. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: 1) Grunty zł 53 446'50; 2) Budynki: a) fabryczne zł 108 998'22, b) mieszkalne zł 200'00 = zł 109 198'22; 3) Urządzenia techniczne zł 30 388'92; 4) Inwentarz biurowy zł 1 929'45 = zł 194 963'09; II. Majątek płynny: 5) Gotówka w kasie zł 3 921'45; 6) Gotówka w bankach: a) na r-ku bieżącym zł 102 460'03, b) na r-ku lokat zł 560'55 = zł 103 020'58; 7) Papiery procentowe zł 4 754'00; 8) Rymsy zł 850'00; 9) Akcje i udziały zł 16 965'16; 10) Materiały: a) surowce zł 266'42, b) pędne i pomocnicze zł 803'83 = zł 1 070'25; 11) Półfabrykaty zł 901'50; 12) Gotowe wyroby zł 5 229'19; 13) Dłużnicy: a) akc. z tyt. kred. finans. zł 13 644'63, b) różni zł 48 889'68 = zł 62 534'31; 14) Wątpliwe należności w post. rewindyk. zł 33 124'71 = zł 232 371'15; 15) Specjalny rachunek przechodni różnic kursowych zł 49 764'42 = zł 477 098'66.

PASYWA. — I. Kapitały własne: 1) Kapitał zakładowy zł 100 000'00; 2) Kapitał zapasowy: saldo z 1936 r. zł 55 000'00, w 1937 r. nic nie dopisano; 3) Kapitał rezerwowy: a) rezerwa specjalna zł 1 100'00, b) ekwiwalent sprzedanych gruntów zł 253 049'40 = zł 254 149'40; II. Kapitał amortyzacyjny zł 26 280'29; III. Kapitał obligacyjny: 5) Rezerwa podatkowa zł 9 216'61; IV. Zobowiązania: 6) Niezapłacone podatki zł 120'55; 7) Wierzyciele różni zł 1 651'06; 8) Zysk reszta z 1936 r. zł 4 129'43; 9) Zysk w 1937 r. zł 26 551'32 = zł 477 098'66.

Rachunek strat i zysków w dn. 31 grudnia 1937 r.

STRATY. — 1) Administracja zł 20 510'68; 2) Podatki zł 7 868'07; 3) Amortyzacja zł 6 116'64; 4) Gotowe wyroby zł 176'90; 5) Dłużnicy zł 6 089'79; 6) Różnice kursowe zł 350'00; 7) Zyski: a) reszta z 1936 r. zł 4 129'43, b) zysk w 1937 r. zł 26 551'32 = zł 30 680'75 = zł 71 792'99.

ZYSKI. — 1) Odsetki zł 10 154'31; 2) Najem: a) lokali zł 22 492'13, b) maszyn zł 3 841'48, c) grunty zł 130'00 = zł 26 463'61; 3) Urządzenia techniczne zł 966'52; 4) Inwentarz biurowy zł 16'50; 5) Materiały zł 174'73; 6) Półfabrykaty zł 92'59; 7) Budynki zł 11 153'55; 8) Redukcja amortyzacji zł 18 641'75; 9) Reszta zysku z 1936 r. zł 4 129'43 = zł 71 792'99.

Zarząd: Inż. Paweł Durbak ppa. Inż. Roman Koltuniuk. 200

Zagubiono polisę Nr 57104

wydaną przez

Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność” Spółka Akcyjna w dniu 28 stycznia 1935 roku, na sumę zł w zł. 10 000'00, na imię Karola Józefa Frycza. 218

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego Block-Brun
SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca 1938 r. o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu, przy ul. Krakowskie Przedmieście 42/44 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937, dokonanie podziału zysków i udzielenie pokwitowań Zarządowi i Komisji Rewizyjnej; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komitetu Wykonawczego na 1938 r. i wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej za 1937 r.; 5) Ustalenie budżetu na 1938 r. operacyjny; 6) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć Zarządowi swe akcje, albo świadectwa zastawowe lub depozytowe notariusza lub instytucji kredytowych, działających na mocy statutów przez władze zatwierdzonych.

237-10-11

I OGŁOSZENIE

Zarząd Wytwórni Sygnałów i Urządzeń Kolejowych

Spółka Akcyjna w Krakowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w środę dn. 30 marca 1938 r. o godz. 12 odbędzie się w lokalu Towarzystwa Kontynentalnego dla Handlu i Przemysłu, S-ka Akc. w Krakowie, ul. Kopernika 6

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, tj. bilansu i rachunków zysków i strat za 1937 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 3) Podział zysków względnie pokrycie strat z ubiegłych lat; 4) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 5) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć w kasie Spółki swe akcje lub dowody ich zdeponowania w uprawnionych instytucjach na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

PP. Akcjonariuszom służy prawo zgłoszenia na porządek dzienny spraw dodatkowych trybem i w terminie przewidz. w art. 54 prawa o Sp. Akc. z 1928 r.

233-10-12

Czasopismem handlowym

o najszerszym zasięgu treści, obejmującym także ogólne zagadnienia gospodarcze jest

TYGODNIK HANDLOWY

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH*)

Egzemplarze okazowe na żądanie

Prenumerata kwartalna zł 3:50

W A R S Z A W A, Zielna 50

*) „Prasa Gospodarcza w Polsce” Marian Grzegorzcyk („Prasa” Nr 12 z 1936 r. str. 16).

Wycinki z gazet

i czasopism całego świata
w każdej żądanej sprawie

Jaко najlepsze źródło informacji, niezbędne dla wszystkich biur i instytucji: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

Informacja Prasowa Polska

Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 241-53

Korespondenci we wszystkich stolicach

BANK

M I E S I Ę C Z N I K
POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I
ZAGADNIENIOM FINANSOWYM

ADRES REDAKCJI
i ADMINISTRACJI
W A R S Z A W A
NOWY ŚWIAT 7.
KONTO P.K.O.2777

ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd bibliografii i prasy z zakresu pieniążnictwa i kredytu, organizacji i techniki bankowej

PODAJE

systematyczny przegląd i oświetlenie wszystkich wydarzeń i zagadnień, mających związek z bankowością i rynkiem pieniążno-kapitałowym w Polsce i za granicą

PRENUMERATA:

ROCZNA WYNOŚI zł 18, PÓŁROCZ. zł 9
NUMER POJEDYŃCZY zł 1:50
DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH
PRENUMERATA ROCZNA zł 12
PÓŁROCZNA zł 6

280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACIJ WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACIJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ LUDOWY W POLSCE

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA
OLEJÓW MINERALNYCH
CENTRALA L W O W AKADEMICKA 7

D O S T A R C Z A BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

NAFTĘ OSWIETLENIOWĄ,
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.

O L E J E

KOŹYSKOWE, CYLINDROWE,
SILNIKOWE, GARBARSKIE,
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

S M A R Y

STĄŻE I PÓŁPEYNNÉ, OLEJE I SMARY PRZYSTO-
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINĘ I CEREZYNE,
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOCIE

KOPALNIE WŁASNE.

RAFINERIA W DROHOBYCZU

ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.

STACJA BUNKROWA W GDYNI.

STACJE BENZYNOWE
W CAŁEJ POLSCE.

Polme 3
Polpa
Lub. Ekow.